



\*21 2-3/2019  
KONFERENCJA  
APLIKANTÓW

# MŁODA PALESTRA

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH

ISSN 2451-327X  
9 772451 327111



01100011 0000  
10010 10000111 00011000  
1010001 00100101 11110001 0  
11101000 10011110 11101111 10  
10001101 01110101 10010000 010  
101000011 01011110 01011110 010  
101111001 00100000  
000101000 00010000  
101011010 10001100  
111010110 10101100 01011000  
10100001 00010111 01000011  
11110 10110010 10110101 10  
100100 00011010 10010010 100  
011101111 10010011 10000000 01100  
01 11010100 10101100 01100111 00000  
001 10100100 10101101 10110111 001000  
0111 111111 10111110 11101110  
0010 10011100 10111110 10100100  
1011 01001001 10101101 1011 11000  
011 00011111 000010 101011 01001  
01 01010010 01100011 00000100 0000  
111010010 10000111 00011000 10  
10100001 00100101 11110000  
10000 10011110 11101111 10  
01110101 10010000 01  
0001110 0001110 010  
01100101 11001011 011  
0011010 00111010 1000  
1011 01011010 10101010 1110  
100 11010110 10101100 01011111 001  
11 00100001 00010111 01000011 00  
10111110 10110010 10110101 1  
110 0000011010 10010010  
11 10010011 100000



# PRAWO NOWE TECHNOLOGIE



# MŁODA PALESTRA

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH





Czekamy na Twój tekst!  
[redakcja@młodapalestra.pl](mailto:redakcja@młodapalestra.pl)

#publikuj



**MŁODA  
PALESTRA**  
CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



Szanowne Koleżanki, Koledzy,

Ten numer Młodej Palestry jest wyjątkowy. Nie znajdziemy w nim dotychczasowego, uświęconego historią, podziału na znane Wam już dobrze sekcje prawa: Cywilne, Karne, Administracyjne, czy też Etykę. Oczywiście nie zapomnieliśmy o tych zagadnieniach, jednak spojrzymy na nie dziś pod innym kątem. Wszystkie strony w tym numerze zarezerwowaliśmy dla jednego, ważnego i niezwykle aktualnego tematu. Tematem tym jest prawo wobec nowych technologii i to właśnie temu zagadnieniu przyjrzymy się w najnowszej Młodej Palestrze.

W aktualnym numerze przedstawiamy Wam wybór artykułów konkursowych zaprezentowanych na Ogólnopolskiej Konferencji Aplikantów Adwokackich - Prawo a nowe technologie. Przedstawione teksty dotyczą problemów, które jeszcze niedawno mogłyby wydać się domeną futurologii, a dziś stają się już naszą codziennością. Rozwój prawa idzie więc krok w krok wraz z rozwojem technologii. Na łamach najnowszego numeru Młodej Palestry będziemy towarzyszyć tej wędrownicy i przyglądać się jak legislatura bierze w rękę rozwój technologiczny.

W tym miejscu wypada przekazać głos Przewodniczącej Samorządu Aplikantów Adwokackich Izby Adwokackiej w Warszawie, która brała czynny udział w organizacji Konferencji i niewątpliwie najpełniej wprowadzi nas w jej zagadnienia.

Zapraszam do lektury!

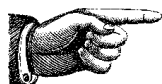
Zaś na koniec, tradycyjnie – zachęcam Was do przesyłania artykułów na adres: [redakcja@młodapalestra.pl](mailto:redakcja@młodapalestra.pl). Wytyczne dla autorów znajdziecie na stronie internetowej [www.mlodapalestra.pl](http://www.mlodapalestra.pl) w zakładce o takiej samej nazwie.

Z serdecznymi pozdrowieniami,

**advokat Magdalena Robaszyńska**

redaktor naczelna „Młodej Palestry-Czasopisma Aplikantów Adwokackich”

# T echnologie



## V OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA APLIKANTÓW ADWOKACKICH „PRAWO A NOWE TECHNOLOGIE”

W dniu 21 września 2019 r. w siedzibie Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie odbyła się V Ogólnopolska Konferencja Aplikantów Adwokackich „Prawo a Nowe Technologie”.

Temat Konferencji „Prawo a Nowe Technologie” stanowił swoiste uzupełnienie zagadnień omawianych w ramach aplikacji adwokackiej, jako niezwykle aktualnego zagadnienia w praktyce zawodowej aplikantów i adwokatów w zmieniającym się świecie.

Głównym Organizatorem Konferencji była Naczelna Rada Adwokacka, Współorganizatorem Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie, a Organizatorem Wykonawczym i pomysłodawcą Samorząd Aplikantów Adwokackich Izby Adwokackiej w Warszawie.

W imieniu Organizatorów Konferencję otworzyli adw. Katarzyna Gajowniczek-Pruszyńska – Wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, adw. Dorota Kulińska

– Kierownik Szkolenia Aplikantów Adwokackich Izby Warszawskiej oraz apl. adw. Maria Kozłowska i apl. adw. Piotr Wojciechowski z Samorządu Aplikantów Izby Warszawskiej.

Merytoryczną część Konferencji rozpoczął wykład prof. dr hab. Piotra Płoszajskiego – profesora SGH pt. „Czwarta rewolucja przemysłowa: czas nowych zwycięzców i nowych przegranych”.

Podstawowym założeniem Konferencji było zapewnienie merytorycznego i czynnego udziału aplikantów z całej Polski poprzez przeprowadzenie w pierwszej kolejności Konkursu Abstraktów, a następnie Konkursu Wystąpień.

Do Konkursu Abstraktów zgłoszone zostały abstrakty z 8 Izb adwokackich z Polski (z Katowic, Kielc, Olsztyna, Poznania, Rzeszowa, Warszawy, Wrocławia i Zielonej Góry), spośród których wybrano 15 najlepszych.

Konferencja składała się z 3 paneli tematycznych:

1. **Prawnik w świecie innowacyjnych technologii, czyli new tech law sensu stricto**
2. **Prawo własności intelektualnej w erze NewTech**
3. **Czego sala sądowa nie widziała 5 lat temu? Wpływ rozwoju technologicznego na przebieg postępowania**

W ramach każdego panelu 15-mintowe wystąpienia wygłosiło po 5 aplikantów adwokackich, wyłonionych przez jury w Konkursie Abstraktów:

### Panel 1 - Prawnik w świecie innowacyjnych technologii, czyli new tech law sensu stricto

1. Anita Jamróz (Wrocław) - Współczesne możliwości sztucznej inteligencji a ich prawne aspekty
2. Mariusz Kociszewski (Warszawa) - Nowoczesne metody identyfikacji i weryfikacji tożsamości klientów instytucji
3. Justyna Węglińska (Warszawa) - Inżynieria prawa, czyli era smart contracts
4. Tomasz Opar (Warszawa) - Wpływ metodyki zarządzania projektem na kształt stosunku zobowiązaniowego i rolę pełnomocnika w projekcie informatycznym
5. Dominika Bielecka (Katowice) - Czy polski rynek innowacji finansowych zatrzyma się na Innovation Hub? Prototyp polskiej finansowej piaskownicy regulacyj-

nej a brytyjskiej cross-sectoral sandbox

## Panel 2 - Prawo własności intelektualnej w erze NewTech

1. Aleksandra Burda-Kiryłło (Warszawa) - Prywatna cenzura czy prywatyzacja egzekucji prawa – prawo własności intelektualnej w interpretacjach gigantów technologicznych
2. Radosław Radwan (Warszawa) - Systemy godziwej rekompensaty wobec postępu technologicznego
3. Paweł Milart (Warszawa) - Prawnoautorska ochrona kodu źródłowego
4. Martyna Rzeczkowska (Warszawa) - Twórca kontra robot – czy rozwój sztucznej inteligencji pozbawi twórców ochrony prawnoautorskiej?
5. Maciej Niezgoda (Warszawa) - Kodeks Etyki dotyczący wdrażania i korzystania ze sztucznej inteligencji – kierunki rozwoju prawodawstwa dotyczącego SI w Unii Europejskiej

## Panel 3 - Czego sala sądowa nie widziała 5 lat temu? Wpływ rozwoju technologicznego na przebieg postępowania

1. Aleksandra Śmigiera (Warszawa) - Portfel elektroniczny dla prokuratora? O Bitcoinie i innych kryptowalutach jako przedmiocie zabezpieczenia w postępowaniu karnym. Depozyt adwokacki a waluty elektroniczne – sytuacja obrońcy w rzeczywistości prawnokarnej
2. Mateusz Wdowiak (Wrocław) - Udział strony w postępowaniu cywilnym za pomocą komunikatorów internetowych
3. Ewa Bratkowska (Poznań) - Egzekucja z Bitcoina - zagadnienia praktyczne
4. Aleksandra Połatyńska (Warszawa) - Dowody w blockchainie - science fiction czy niedaleka przyszłość postępowania dowodowego?
5. Kamil Bechta (Warszawa) - Sztuczna inteligencja jako narzędzie wsparcia procesu podejmowania rozstrzygnięcia sądowego na podstawie wybranych porządków prawnych – „Sędzia Herkules” czy „Komputer Herkules”?

Ponadto do każdego panelu został zaproszony ekspert – wybitny specjalista w swojej dziedzinie, który podsumował wygłoszone wystąpienia aplikantów oraz prowadził

dyskusję z uczestnikami Konferencji. Wszyscy eksperci są adwokatami praktykującymi w renomowanych kancelariach prawnych z biurami w kilku miastach w Polsce.

Zaproszonymi ekspertami byli (wg. kolejności paneli):

- 1 adw. Krzysztof Wojdyło – kancelaria Wardyński i Wspólnicy sp.k.;
- 2 adw. Maciej Ślusarek – kancelaria LSW Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy;
- 3 adw. Wojciech Jarosiński – kancelaria Maruta Wachta sp.j..

Laureatkami Nagrody Głównej – vouchera na bilety lotnicze, ufundowanej przez Partnerów Merytorycznych Konferencji, zostały (w kolejności paneli):

- 1 apl. adw. Justyna Węglińska (Izba warszawska)
- 2 apl. adw. Martyna Rzeczkowska (Izba warszawska)
- 3 apl. adw. Ewa Bratkowska (Izba wielkopolska)

Partnerami Merytorycznymi Konferencji oraz fundatorami Nagrody Głównej były kancelarie Wardyński i Wspólnicy, LSW Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy oraz Maruta Wachta.

Partnerami Konferencji byli natomiast Wydawnictwo C.H. Beck, które ufundowało nagrodę dla wszystkich aplikantów-prelegentów w postaci komentarzy do kodeksów; Palestra – Pismo Adwokatury Polskiej oraz Młoda Palestra – Czasopismo Aplikantów Adwokackich. Sponsorem była kancelaria karniści.pl.

**Wszystkim osobom zaangażowanym w organizację Konferencji oraz jej wsparcie serdecznie dziękujemy.**

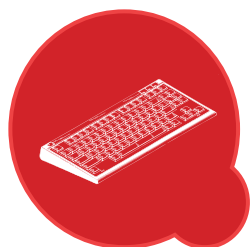
w imieniu Samorządu Aplikantów Adwokackich Izby Adwokackiej w Warszawie

**apl. adw. Maria Kozłowska - Przewodnicząca**

Prawo  
własności  
intelektualnej  
w erze NewTech

Wpływ rozwoju  
technologicznego  
na przebieg  
postępowania

New tech law  
sensu stricto.  
Prawnik w świecie  
nowych technologii



**T**echnologie

**14** Twórca kontra robot – czy rozwój sztucznej inteligencji pozbawi twórców ochrony prawnoautorskiej?

**26** Systemy godziwej rekompensaty wobec postępu technologicznego

**44** Kodeks Etyki dotyczący wdrażania i korzystania ze sztucznej inteligencji – kierunki rozwoju prawodawstwa dotyczącego SI w Unii Europejskiej

**58** Udział strony w postępowaniu cywilnym za pomocą komunikatorów internetowych

**68** Dowody w blockchainie - science fiction czy niedaleka przyszłość postępowania dowodowego?

**76** Sztuczna inteligencja jako narzędzie wsparcia procesu podejmowania rozstrzygnięcia sądowego na podstawie wybranych porządków prawnych – „Sędzia Herkules” czy „Komputer Herkules”?

**92** Czy polski rynek innowacji finansowych zatrzyma się na Innovation Hub? Prototyp polskiej finansowej piaskownicy regulacyjnej a brytyjskiej cross-sectoral sandbox

**102** Współczesne możliwości sztucznej inteligencji a ich prawne aspekty



2-3/2019 (21)

Projekt finansowany przez  
Naczelną Radę Adwokacką

Redaktor Naczelny:  
Magdalena Robaszyńska

Zastępca Redaktora  
Naczelnego:  
Piotr Babiarczyk

Redakcja:  
Alicja Cessak  
Łukasz Filipek  
Tomasz Gołembiewski  
Adriana Gostępska  
Klaudia Kądrowska  
Agnieszka Michalak  
Magdalena Michałek  
Magdalena Niegierewicz  
Joanna Tkaczyk  
Dominika Tomaszewska  
Barbara Trzeciak

Recenzenci:  
Paweł Deszczuk  
Jakub Jacyna  
Andrzej Lagut  
Agnieszka Masalska  
Karol Pachnik  
Witold Sławiński  
Jarosław Szewczyk  
Andrzej Ważny

Projekt graficzny i DTP:  
qpidu.com - Michał Kupidura

Adres Redakcji:  
Redakcja „Młodej Palestry-  
Czasopisma Aplikantów  
Adwokackich”  
ul. Świętojerska 16, 00-202  
Warszawa

Wersją podstawową  
czasopisma  
jest wydanie elektroniczne.

ISSN 2299-8012

Prawo  
własności  
intelektualnej  
w erze NewTech

**T**ehnologie



**MŁODA  
PALESTRA**  
CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH



**apl. adw. Martyna Rzeczkowska**

Izba Adwokacka w Warszawie

„Pierwszy obraz namalowany przez sztuczną inteligencję sprzedany za milionów dolarów”<sup>1</sup>, „Sztuczna inteligencja Nvidii stworzyła pierwszą w historii grę z grafiką z realnego świata”<sup>2</sup>, „Sztuczna inteligencja napisała książkę i prawie wygrała konkurs”<sup>3</sup> – głosiły nagłówki artykułów na popularnych portalach naukowych na przestrzeni kilku ostatnich lat. Do tego, że sztuczna inteligencja zyskuje na coraz większym znaczeniu szczególnie w ciągu ostatniej dekady nie trzeba nikogo przekonywać. Potwierdza to również statystyka – w latach 2007 – 2017 trzykrotnie wzrosła liczba składanych wniosków patentowych dotyczących robotyki<sup>4</sup>. Jesteśmy jednak świadkami zupełnie nowego zjawiska - wzrostu znaczenia sztucznej inteligencji w obszarze będącym do tej pory wyłącznie domeną ludzi i ludzkiego umysłu – w obszarze własności intelektualnej.

Skuteczne podjęcie próby odpowiedzi na powyższe pytanie nie może obyć się bez przeprowadzenia analizy czy robot jest w ogóle w stanie stworzyć dzieło o cechach utworu i tym samym, czy będzie w stanie wykorzystać już istniejące dobra własności intelektualnej w swoim procesie twórczym.

Sztuczna inteligencja jest działem informatyki ukierunkowanym na tworzenie rozwiązań informatycznych zdolnych do powielania czynności wymagających ludzkiej inteligencji. Ta dziedzina nauki jest ukierunkowana przede wszystkim na badanie reguł rządzących ludzkimi zachowaniami i wykorzystywaniu tożsamyh reguł w procesie programowania określonych algorytmów<sup>5</sup>. Spróbujmy poniżej poddać analizie przykładowe „procesy twórcze” sztucznej inteligencji i odpowiedzieć na pytanie czy w obecnym stanie wiedzy i techniki sztuczna inteligencja potrafi powielić te twórcze zachowania człowieka.



## LITERATURA

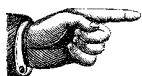
Botnik Studios zaprogramowało bota, który stworzył kolejny, choć jedynie czterostronicowy rozdział przygód Harry’ego Pottera o wdzięcznie brzmiącej nazwie „Harry Potter i portret czegoś co wyglądało jak duża kupa popiołu”. Programiści Botnik Studios zasilili algorytm siedmioma tomami Harry’ego Pottera, który następnie je przeanalizował i dopisał kolejną część. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że pomimo tego, że tekst nie był do końca spójny logicznie, co potwierdza chociażby fragment: „Ron zobaczył Harry’ego i natychmiast zaczął jeść rodzinę Hermiony”, to jednak został utrzymany w konwencji podobnej do pierwotnej powieści o czym świadczy nie tylko styl języka, ale również odwołanie do miejsc i postaci<sup>6</sup>.

Podstawą działania algorytmu Botnisk Studios jest rekurencyjna sieć neuronowa wykorzystująca jedną z technik głębokiego uczenia się, mianowicie mechanizm długiej pamięci krótkotrwałej (ang. Long Short-Term Memory). W przeciwieństwie do zwykłych sieci neuronowych, rekurencyjne sieci neuronowe działają w oparciu o połączenia zwrotne, dzięki czemu mogą przetwarzać nie tylko pojedyncze punkty jak obrazy, ale całą sekwencję danych jak muzykę czy wideo. Sieć takich neuronów składa się z komórki, bramki wejściowej, wyjściowej i dodatkowo bramki zapamiętania<sup>7</sup>. Twórcy algorytmu zasilają algorytm określoną bazą danych. Następnie, algorytm bada zależności, pomiędzy danymi które są wprowadzane do komórki, a danymi które z komórki wychodzą po jej przetworzeniu. W trakcie procesu przetwarzania danych, algorytm „uczy się”, które informacje są ważne, a które nie i w zależności od priorytetu, który określił w trakcie procesu uczenia się, przypisuje takiej informacji określoną wagę.<sup>8</sup> Profesor





Jurgen Schmidhuber, który jest współtwórcą systemu Long Short Term Memory wskazuje, że LSTM jest systemem działającym w oparciu o sztuczną sieć neuronową, w sposób analogiczny do mózgu, który jest zaprogramowany w ten sposób, że może sam się uczyć w oparciu o dane, które wcześniej uzyskał<sup>9</sup>. Informacje, którym algorytm przypisał niską wagę są usuwane za pomocą odpowiednich bramek zapomnienia. To właśnie wykorzystanie tej techniki głębokiego uczenia się umożliwia algorytmowi zapamiętanie ogromnej ilości wykonanych wcześniej działań i szybkie ich przywoływanie. Nawiązując do powołanego wcześniej przykładu algorytmu Botnik Studios, algorytm pamiętał, co wydarzyło się w pierwszym i każdym kolejnym tomie a następnie dopisywał kolejne wydarzenia, nie powielając wcześniej odczytanych. Możemy tym samym zaryzykować stwierdzenie, że algorytm jest w stanie wykreować dzieło o cechach utworu literackiego.



## MUZYKA

Najśmielszym wyzwaniem w dziedzinie komponowania muzyki przez sztuczną inteligencję podjął start up AIVA (ang. Artificial Intelligence Virtual Artist) który zaprogramował algorytm AIVA,<sup>10</sup> uznany przez francuski odpowiednik polskiego ZAiKS za pełnoprawnego kompozytora. Najpopularniejszym dziełem muzycznym AIVY jest „Letz make it happen” (Uwertura do Symfonii A-moll, opus 23) wykonany podczas koncertu zorganizowanego z okazji narodowego święta Luksemburga.<sup>11</sup> Luksemburska Federacja Autorów i kompozytorów wystosowała list otwarty do ministra kultury Luksemburga, w którym określiła że zamówienie maszynowego utworu na tak wielkie wydarzenie kulturalne jakim jest koncert z okazji narodowego święta Luksemburga jest zniewagą luksemburskich kompozytorów i policzkiem wobec wszystkim kreatywnych ludzi<sup>12</sup>. Programiści zasilili algorytm ponad piętnastoma tysiącami utworów muzyki klasycznej wybitnych kompozytorów takich jak Amadeusz Mozart, Jana Sebastian Bach, Ludwik van Beethoven oraz wskazali odpowiednie parametry wejścia dla finalnego dzieła muzycznego (tempo, długość, etc.).

Twórcy algorytmu AIVA wykorzystali inną, niż w przypadku literatury, metodę maszynowego uczenia się – uczenie przez wzmocnienie (ang. Reinforcement learning)<sup>13</sup>. Uczenie poprzez wzmocnienie jest sposobem zdobywania wiedzy, opartym na metodzie „prób i błędów”. Przedstawiając tę metodę

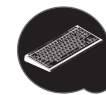
w sposób obrazowy, możemy porównać algorytm do agenta działającego w określonym środowisku i podejmującego określonego z nim interakcje za pomocą trzech stanów. Wynik każdej akcji może być pozytywny lub negatywny, inaczej rzecz ujmując – algorytm może popełnić błąd lub nie. Na podstawie tych wszystkich interakcji, algorytm tworzy określoną politykę - wzorzec postępowania w określonym środowisku.<sup>14</sup> Podejmowanie przez algorytm metody prób i błędów można porównać do nauki jazdy na rowerze albo chodzenia po równinie<sup>15</sup>. Powyższe jednoznacznie potwierdza, że sztuczna inteligencja może pretendować do tytułu kompozytora.



## MALARSTWO

Portret Edmonda Belamy<sup>16</sup>. Sprzedany w październiku 2018 roku za horrendalnie wysoką kwotę 432,5 tysiąca dolarów obraz został namalowany przez sztuczną inteligencję działającą w oparciu o dwa algorytmy: Generator i Rozróżniacz, określane łącznie jako GAN (ang. Generative Adversarial Network) czyli generatywną sieć przeciwną<sup>17</sup>. Podobnie jak w przypadku AIVA, programiści - „twórcy” Portretu Edmonda Belamy’ego zasilili algorytmy ponad piętnastoma tysiącami utworów portretów stworzonych od XIII do XIX wieku. Zadaniem pierwszego algorytmu - Generatorsa było wykreowanie dzieła plastycznego na podstawie posiadanej bazy danych. Z kolei zadaniem rozróżniacza, a więc testera było wychwytywanie różnic pomiędzy ludzkim, a komputerowym obrazem. Algorytm kończył dzieło plastyczne w momencie, kiedy generator oszukał testera, to znaczy, kiedy tester nie był w stanie rozróżnić, czy autorstwo należy przypisać człowiekowi czy maszynie. Istota Generatywnej Sieci Przeciwnej polega więc na tym, że dwie sieci neuronowe rywalizują ze sobą. Wyszkolony na rzeczywistych danych tester, uczy generatora piksel po pikselu jak poprawić realizm jego syntetycznych obrazów<sup>18</sup>.

Opisane powyżej przykłady wskazują na kierunek rozwoju sztucznej inteligencji i potwierdzają możliwość stworzenia przez nią dzieła o cechach utworu w głównych dziedzinach sztuki będących do tej pory domeną ludzi. Takie możliwości kreują swoiste zagrożenie dla ochrony prawnoautorskiej przede wszystkim twórców, ale również innych podmiotów uprawnionych



do autorskich praw majątkowych, którzy również posiadają legitymację czynną w procesie o naruszenie autorskich praw majątkowych.<sup>19</sup> Czy w sytuacji „popelnienia” przez algorytm plagiatu, podmiotom takim przysługuje rzeczywista ochrona prawna, czy w obecnym stanie prawnym ma ona jedynie charakter iluzoryczny?

Obecnie obowiązujące przepisy prawa nie wskazują katalogu osób biernie legitymowanych w razie sporu o naruszenie autorskich praw majątkowych. Artykuł 79 ust. 1 ustawy o z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej jako: „Prawo Autorskie”), wskazuje jedynie, że „twórca może żądać od osoby, która naruszyła jego autorskie prawa majątkowe, zaniechania naruszenia”. Określenie więc potencjalnego katalogu legitymowanych biernie podmiotów jest zatem bardzo szerokie i obejmuje praktycznie każdą osobę, która wkracza w monopol prawnoautorski<sup>20</sup>. Czy zatem legitymowanym biernie może zostać również algorytm?

Na potrzeby poniższych rozważań należy dokonać podziału dzieł tworzonych przez sztuczną inteligencję na: (1) dzieła generowane komputerowo (ang. computer – generated works), a więc dzieła generowane w całości przez algorytm, gdzie końcowy efekt jest w całości uzależniony od wyniku działania zautomatyzowanej logiki, oraz (2) dzieła współtworzone komputerowo (ang. computer – assisted works), do powstania których niezbędny jest wkład twórczy człowieka niezależnie czy chodzi o użytkownika, producenta czy programistę.<sup>21</sup> Na potrzeby niniejszego artykułu skupmy się jedynie na tych pierwszych. Pytanie, czy robot może naruszyć autorskie prawa majątkowe przy tworzeniu kolejnych dzieł jest nierozdzielnie związane z pytaniem, czy robot może zostać w ogóle uznany za twórcę utworu na podstawie przepisów prawa.

W systemie prawnym wciąż brak definicji sztucznej inteligencji, choć problem ten został dostrzeżony w Parlamencie Europejskim. Projekt rezolucji Parlamentu Europejskiego z 2017 roku wskazywał Komisji Europejskiej wytyczne w zakresie zdefiniowania sztucznej inteligencji podkreślając, że jednym z wyróżników sztucznej inteligencji jest zdolność zdobycia autonomii dzięki czujnikom lub wymianie danych z otoczeniem, a także zdolność uczenia się w oparciu o doświadczenie oraz zdolność dostosowania działań do otoczenia.<sup>22</sup>

Na gruncie prawa europejskiego oraz systemów prawnych krajów należących do wspólnoty, większości państw europejskich takich jak Hiszpania, Republika Federalna Niemiec i Polska, jak również – spoza Unii Europejskiej – Stanów Zjednoczonych Ameryki, bezkompromisowo za potencjalnego twórcę utworu uznają wyłącznie człowieka<sup>23</sup>. Czynniki ludzki wydaje się być mocno zakorzeniony w europejskim systemie prawnym, co potwierdza spójne w tym zakresie orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej<sup>24</sup>, a na gruncie polskiego systemu prawnego - również spójna linia orzecznicza sądów<sup>25</sup>. Kategoria dzieła jest nierozdzielnie powiązana z efektem wysiłku intelektualnego autora oraz odcisniętego piętna osobistego na takim utworze. Tym samym, definicja utworu i konieczność istnienia osoby jako podmiotu wytwarzającego, eliminuje kwalifikację dzieła maszyny jako utworu w rozumieniu przepisów prawa

Wyjątkiem od powyższej regulacji jest brytyjska ustawa o prawie autorskim. tj. Copyright, Design and Patents Act,<sup>26</sup> jak również wydane pod jej wpływem regulacje prawnoautorskie w Irlandii, Nowej Zelandii, Hongkongu oraz Indiach.<sup>27</sup> Ustawa brytyjska z 1988 roku zdefiniowała pojęcie „dzieł generowanych komputerowo” (ang. computer generated works) uznając je za dzieła, „którym nie można przypisać autorstwa człowieka”, przy czym „prawo własności do takiego utworu przynajmniej osobie, która podjęła działania, aby taki utwór powstał.”<sup>28</sup>

Z powyższą regulacją wiążą się dwa problemy: po pierwsze, nie można interpretować regulacji w oderwaniu od czasów w jakich ustawa brytyjska była tworzona. Brytyjskie przepisy w obszarze praw własności intelektualnej pochodzą z 1988 roku, nie stanowią więc odpowiedzi na współcześnie podejmowane wyzwania i prawdopodobnie odnoszą się nie do współcześnie rozumianych „computer generated works”, ale raczej „computer assisted works”. W związku z tym należy mieć na uwadze, że brytyjska ustawa miała regulować kwestie przywilejów związanych z autorstwem, ale również odpowiedzialnością przede wszystkim w stosunku do utworów, będących efektem „współpracy” człowieka i maszyny. Po drugie przepis wprowadza domniemanie, że osoba użytkująca program wniosła wkład twórczy w powstanie utworu generowanego komputerowo. W związku z tym nie jest do końca jednoznaczne czy chodzi o osobę, która użytkuje taki program czy osobę, która go stworzyła. Ponadto, niemożliwym może być ustalenie Jest to pewien krok naprzód, niestety nie odpowiada wszyst-



kim potrzebom – np. wtedy, gdy sztuczna inteligencja sama stworzy utworów wykorzystując dane dostępne w sieciach komputerowych bez istotnego zaangażowania człowieka. W takim wypadku trudno będzie znaleźć osobę, za pośrednictwem której podejmowane są ustalenia niezbędne do stworzenia dzieła i wskazać ją jako autora.

Jak zostało to wspomniane wcześniej, w Polsce wytwory sztucznej inteligencji nie są objęte ochroną prawną autorską, co jest wywodzone przez polską doktrynę i orzecznictwo z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, które przypisują możliwość autorstwa jedynie osobom fizycznym. Jeżeli więc sztuczna inteligencja nie może zostać uznana za twórcę, to kto i na jakiej podstawie powinien ponosić odpowiedzialność za „naruszenie” przez nią autorskich praw majątkowych osób uprawnionych?

Najmniej zwolenników zyskała koncepcja postulująca przyznanie bezpośrednio sztucznej inteligencji praw do jej wytworów, co byłoby najwierniejszym odzwierciedleniem rzeczywistego procesu twórczego. Słusznie wskazuje jednak Ryszard Markiewicz, że nie jest to rozwiązanie trafne z punktu widzenia systemowego, ponieważ jedną z istotnych funkcji prawa autorskiego jest zapewnienie prawnej, szerokiej ochrony twórców, co ma stanowić dla nich bodziec do nieskrępowanego rozwoju ich twórczości. Sztuczna inteligencja sama w sobie takiego bodźca nie potrzebuje<sup>29</sup>. W mojej ocenie, takie rozwiązanie nie tylko tworzyłoby potrzebę wprowadzenia odrębnej, zupełnie nowej kategorii osób prawnych, ale przynajmniej w obecnym stanie nie stworzyłoby skutecznego mechanizmu zaspokojenia słusznych roszczeń twórcy.

Szersze grono zwolenników zyskuje koncepcja systemowo zbliżona do rozwiązania przyjętego przez brytyjską ustawę. Zwolennicy tej koncepcji postulują za obarczeniem odpowiedzialnością za działania sztucznej inteligencji osoby, która miała wpływ na jej działanie skutkujące takim naruszeniem. W zależności od realnego wpływu na kreację dzieła, może to być twórca algorytmu lub jego użytkownik. Doktryna nie opowiada się za jednoznaczną odpowiedzią, powinno być to rozstrzygane ad casum<sup>30</sup>, chociaż podnoszone są również głosy za obarczeniem odpowiedzialnością w pierwszej kolejności osoby, która taki algorytm wytworzyła<sup>31</sup>. Podając skrajnie uproszczony przykład, jeżeli algorytm zostałby opracowany w taki

sposób, aby tworzyć dzieła skrajnie tożsame z już istniejącymi utworami zasadnym byłoby kierowanie roszczeń przeciwko programiście, który w taki, a nie inny sposób zaprogramował algorytm. Z kolei, gdyby efekt działania sztucznej inteligencji zależał od jego użytkownika, który chociażby posiada wpływ na finalny efekt jego pracy (np. poprzez określenie szczegółowych danych wejściowych jakie ma spełniać wytwór lub zakres bazy danych, którymi zostanie on zasilony), wówczas roszczenia mogłyby być kierowane przeciwko niemu.<sup>32</sup> Słusznie wskazuje Katarzyna Szkudlik, że taka koncepcja, choć intuicyjnie najbardziej spójna, mogłaby być trudna do zastosowania w praktyce, szczególnie w przypadku skomplikowanych algorytmów<sup>33</sup>. Co więcej, bardzo często danych algorytm jest efektem pracy kilku, kilkunastu tysięcy programistów, którzy rozwijają dostępny w Internecie kod, nawet nie komunikując się, co skutecznie zamyka możliwość przypisania odpowiedzialności za dany fragment kodu źródłowym konkretnej osobie. Tym samym, w praktyce awykonalnym mogłoby okazać się wykazanie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem powodującym taką szkodę, a więc pomiędzy naruszeniem autorskich praw majątkowych przez wytwory typu computer-generated works, a działaniem konkretnego programisty, szczególnie w sytuacji, gdy do powstania takiego dzieła nie zbędny byłby wkład twórczy człowieka, a algorytm powstałby w oparciu o standardy tworzenia sztucznej inteligencji. Wobec problemu wykazania takiego związku, część doktryny postuluje oparcie odpowiedzialności twórcy czy użytkownika sztucznej inteligencji na zasadach analogicznych jak odpowiedzialności za produkt niebezpieczny uregulowana w art. kodeksu cywilnego. Przesłanki odpowiedzialności zostały wskazane w art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c.<sup>34</sup> Przepis wskazuje, że za działania produktu niebezpiecznego odpowiada producent, ponosząc taką odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, z której może się zwolnić m.in. poprzez wykazanie, że w momencie wprowadzenia produktu do obrotu, według stanu nauki i techniki z momentu wprowadzenia produktu do obrotu nie można było przewidzieć niebezpiecznych właściwości produktu. Tym samym można założyć, że przy tak przyjętym rozwiązaniu producent czy twórca sztucznej inteligencji mógłby się zwolnić wykazując, że algorytm bezprawnie wkraczający w monopol prawnautorski został stworzony z należytą starannością, a wszystkie jego podzespoły działały w sposób prawidłowy.

Brak możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń przez podmioty uprawnione został dostrzeżony przez Parlament Europejski w przywołanej wcze-



śniej rezolucji. Parlament Europejski z dużą dozą ostrożności wypracował dość ogólny postulat związany z nadaniem przynajmniej najbardziej zaawansowanym technicznie robotom elektronicznej osobowości prawnej, co skutkowałoby powstaniem zupełnie nowej kategorii osoby prawnej. Parlament Europejski wskazuje jednak, że takie rozwiązanie jest perspektywą długoterminową. Wychodząc z założenia, że istnieje możliwość, że w perspektywie długoterminowej SI przewyższy ludzkie zdolności intelektualne, zalecono Komisji Europejskiej wypracowanie kryteriów znaczenia określenia własna intelektualna twórczość w odniesieniu do dzieł produkowanych przez komputery lub roboty). Sam fakt przyznania elektronicznej osobowości prawnej nie rozwiązuje automatycznie skutecznego dochodzenia roszczeń. W związku z tym postulowano propozycję utworzenia funduszu gwarancyjnego – odszkodowawczego z obowiązkiem posiadania ubezpieczenia dla producentów i właścicieli autonomicznych maszyn i systemów samoczynnych się co ograniczałoby odpowiedzialność twórców takich maszyn.

Jak wskazują przykłady opisane w pierwszej części artykułu, twórcy algorytmów wykorzystują głównie dzieła z domeny publicznej, żeby uniknąć zarzutu naruszenia autorskich praw majątkowych. W mojej ocenie przy obecnych regulacjach mogą pojawiać się w przyszłości problemy ze skutecznym egzekwowaniem roszczeń twórców w obliczu „twórczości” sztucznej inteligencji. Twórcy regulacji powinni jednak rozważyć dwojaki rodzaj interesu – zbyt rygorystyczne regulacje mogłyby spowodować zahamowanie rozwoju sztucznej inteligencji. Z kolei pozostawienie zbyt szczątkowej regulacji, mogłoby spowolnić rozwój działalności twórczej. Niemniej, ponieważ „prawo autorskie jest dzieckiem postępu technicznego”, regulacje prawne w tym zakresie są nieuniknione.

1 <http://www.national-geographic.pl/national-geographic/nauka/pierwszy-obraz-namalowany-przez-sztuczna-inteligencje-sprzedany-na-aukcji-za-pol-prawie-miliona-dolarow> [dostęp: 29.06.2019 roku]

2 <https://www.geekweek.pl/news/2018-12-04/nowa-sztuczna-inteligencja-od-nvidii-zmienia-prawdziwe-krajobrazy-w-wirtualne-scenerie/> [dostęp: 25.06.2019 roku]

3 <https://mamstartup.pl/sztuczna-inteligencja-napisala-ksiazke-i-prawie-wygrala-konkurs-literacki> [dostęp: 25.06.2019 roku]

4 Por. rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 16 lutego 2017 r. zawierające zalecenia dla Komisji w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki (2015/2103(INL))

5 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Sztuczna\\_inteligencja](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sztuczna_inteligencja) [dostęp: 15.08.2019 roku]

6 <https://www.theguardian.com/books/booksblog/2017/dec/13/harry-potter-botnik-jk-rowling>

7 Long short-term memory Jurgen Schmidhuber, [w:] Neural Computationb 9(8): 1735-1780, 1997; [dostęp: <http://www.bioinf.jku.at/publications/older/2604.pdf>]

8 [http://www.is.umk.pl/~grochu/wiki/lib/exe/fetch.php?media=zajecia:nn\\_2018\\_1:03-rnn.pdf](http://www.is.umk.pl/~grochu/wiki/lib/exe/fetch.php?media=zajecia:nn_2018_1:03-rnn.pdf)

9 <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C27161%2Cnaukowiec-kilka-dekad-do-sztucznej-inteligencji-o-mozliwosciach-ludzkiego>

10 <https://www.spidersweb.pl/2017/08/sztuczna-inteligencja-komponowanie-muzyki.html>

11 <https://www.sztuczna-inteligencja.org.pl/czy-cybergrajki-zabija-mistrzow-partytury/>

12 <https://www.sztuczna-inteligencja.org.pl/czy-cybergrajki-zabija-mistrzow-partytury/>

[http://zpcir.ict.pwr.wroc.pl/~witold/aiarr/2007\\_projekty/roboty2/](http://zpcir.ict.pwr.wroc.pl/~witold/aiarr/2007_projekty/roboty2/)

13 <https://stayrelevant.globant.com/en/artificial-intelligence-composing-original-music/>

<https://projekty.ncn.gov.pl/opisy/384857-pl.pdf>

14 Zastosowanie algorytmów uczenia przez wzmacnianie w układzie wyznaczania trajektorii zadanej manewrującego statku Andrzej rak Akademia Morska w Gdyni

15 [http://wazniak.mimuw.edu.pl/index.php?title=Sztuczna\\_inteligencja/SI\\_Modul\\_13\\_-\\_Uczenie\\_sie\\_ze\\_wzmocnieniem#Stosowanie\\_uczenia\\_si.C4.99\\_ze\\_wzmocnieniem](http://wazniak.mimuw.edu.pl/index.php?title=Sztuczna_inteligencja/SI_Modul_13_-_Uczenie_sie_ze_wzmocnieniem#Stosowanie_uczenia_si.C4.99_ze_wzmocnieniem)

16 <https://www.focus.pl/artykul/sprzedany-za-prawie-pol-miliona-dolarow-upiorny-obraz-namalowany-przez-sztuczna-inteligencje>

17 [https://translate.google.com/translate?hl=pl&sl=en&u=https://en.wikipedia.org/wiki/Generative\\_adversarial\\_network&prev=search](https://translate.google.com/translate?hl=pl&sl=en&u=https://en.wikipedia.org/wiki/Generative_adversarial_network&prev=search)

18 <https://www.spidersweb.pl/2019/03/gaugan-sztuczna-inteligencja-fotografia-krajobrazu.html>

19 Komentarz do art. 79 PrAut pod red. Michalak 2019, wyd. 1/Kubiak

20 Prawo autorskie; Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, wyd. 2016

21 M. Ciepłuch „muzyka generowana przez programy komputerowe (computer-generated music) jako przedmiot prawnoautorskiej ochrony w doktrynie i prawie polskim oraz doktrynie i prawie krajów anglosaskich Acta Iuris Stetinensis 3 (15)

22 Por. rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 16 lutego 2017 r. zawierające zalecenia dla Komisji w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki (2015/2103(INL))



23 Sztuczna inteligencja i własność intelektualna; Ryszard Markiewicz; 2018 [dostęp: [http://www.uj.edu.pl/documents/10172/140821974/SI\\_prof\\_Markiewicz.pdf/35aa8d83-c295-44d4-b470-5e13888f09ea](http://www.uj.edu.pl/documents/10172/140821974/SI_prof_Markiewicz.pdf/35aa8d83-c295-44d4-b470-5e13888f09ea); 01.10.2019 roku]

24 wyrok Infrac International A/S a Danske Dagblades Forening C-5/08 z dnia 16 lipca 2009 roku

25 por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07.10.2015 roku sygn. akt. VI ACa 1200/14

26 art. 48 Copyright, Design and Patents Act, jak również art. 2 Copyright Act w Nowej Zelandii: Computer – generated in relation to a word, means that the work is generated by computer in circumstances such that there is no human author of the work [dostęp: <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1988/48/contents>]

27 Sztuczna inteligencja i własność intelektualna; Ryszard Markiewicz; 2018 [dostęp: [http://www.uj.edu.pl/documents/10172/140821974/SI\\_prof\\_Markiewicz.pdf/35aa8d83-c295-44d4-b470-5e13888f09ea](http://www.uj.edu.pl/documents/10172/140821974/SI_prof_Markiewicz.pdf/35aa8d83-c295-44d4-b470-5e13888f09ea); 01.10.2019 roku]

28 Art. 9[3] Copyright, Design and Patents Act: In the case of a literary, dramatic, musical or artistic work which is computer-generated, the author shall be taken to be the person by whom the arrangements necessary for the creation of the work are undertaken

29 Sztuczna inteligencja i własność intelektualna; Ryszard Markiewicz; 2018 [dostęp: [http://www.uj.edu.pl/documents/10172/140821974/SI\\_prof\\_Markiewicz.pdf/35aa8d83-c295-44d4-b470-5e13888f09ea](http://www.uj.edu.pl/documents/10172/140821974/SI_prof_Markiewicz.pdf/35aa8d83-c295-44d4-b470-5e13888f09ea); 01.10.2019 roku]

30 Kto odpowiada za robota? Krzysztof Wojdyło [w: „Robotyka”]; wyd. Wardynscy i wspólnicy

31 Sztuczna inteligencja – prawo, odpowiedzialność, etyka; P. Tylec – Szromek [w: Zeszyty naukowe politechniki śląskiej 2018 rok” wyd. Politechniki Śląskiej w Gliwicach; str. 505

32 Odpowiedzialność za naruszenie praw autorskich przez sztuczną inteligencję Katarzyna Szczudlik [dostęp: <https://newtech.law/pl/odpowiedzialnosc-naruszenie-praw-autorskich-sztuczna-inteligencje/>]

33 Odpowiedzialność za naruszenie praw autorskich przez sztuczną inteligencję Katarzyna Szczudlik [dostęp: <https://newtech.law/pl/odpowiedzialnosc-naruszenie-praw-autorskich-sztuczna-inteligencje/>]

34 Kto odpowiada za robota? Krzysztof Wojdyło [w: „Robotyka”]; wyd. Wardynscy i wspólnicy



## SYSTEMY GODZIWEJ rekompensaty

wobec postępu  
technologicznego

apl. adw. **Radostaw Radwan**

Izba Adwokacka w Warszawie

Opłaty reprograficzne są najbardziej podatną na efekty postępu technologicznego instytucją prawa autorskiego, w związku z czym – w celu zapewnienia skuteczności godziwej rekompensaty – konieczne jest zastanowienie się nad możliwością stworzenia rozwiązań, które będą technologicznie neutralne i odporne na dezaktualizację (future-proof legislation).



### OD PIERWSZYCH MAGNETOFONÓW DO OPŁAT REPROGRAFICZNYCH

Historia prawa autorskiego to nie tylko prawo – nie można zapominać, że jest to historia utworów (corpus mysticum), ich twórców, a także historia ich publiki. Jest to także, o ile nie przede wszystkim, historia medium<sup>1</sup> - fizycznego nośnika twórczości (corpus mechanicum), w następstwie czego rozwój prawa autorskiego ma niezaprzeczalny związek z postępującym technologicznym. Można sformułować tezę, iż głównym motorem rozwoju prawa autorskiego było medium książki (zwoju pergaminowego, kodeksu

pergaminowego, zwoju papirusowego, książki rękopiśmiennej, inkunabułu, książki drukowanej), czy szerzej pisma, którego „powstanie” zmieniło jak funkcjonuje twórczość w danej kulturze<sup>2</sup>.

Jak wskazał P. B. Hugenholtz: „nigdy w historii prawa autorskiego nie było tak oczywistego i bezpośredniego związku z postępującym technologicznym jak na polu opłat reprograficznych”<sup>3</sup>, teza ta wynika z faktu, że wysokość jak i zakres opłat reprograficznych zależą od urządzeń elektroniki użytkowej, kser, skanerów, faxów itp., a sama opłata reprograficzna historycznie była rezultatem komercjalizacji wynalazków Fritza Pfleumera – taśmy magnetycznej i magnetofonu – przez niemieckie AEG.

Upowszechnienie technologii taśmy magnetycznej zmieniło sposób obcowania z twórczością – użytkownicy w swoim domowym zaciszu mogli kopiować utwory w teoretycznie nieograniczonej ilości i w wysokiej jakości<sup>4</sup>. Owa zmiana w interakcji z twórczością chronioną prawem autorskim skutkować musiała reakcją środowisk twórczych, szeregiem sporów, a ostatecznie – interwencją legislacyjną.

W dobie rosnącej popularności magnetofonów - 1 stycznia 1966 r. - wszedł w życie art. 53 niemieckiej ustawy o prawie autorskim<sup>5</sup>, który wprowadził pierwszy w historii system godziwej rekompensaty pod postacią tzw. opłat reprograficznych (copyright levies).



### CZYM JEST GODZIWA REKOMPENSATA?

Pojęcie godziwej rekompensaty w unijnym prawie autorskim pojawia się w art. 5 ust. 2 lit. a oraz art. 5 ust. 2 lit. b dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. UE. 167, 22.6.2001, s. 10 ze zm.) (dalej: „Dyrektywa 2001/29”), które kolejno stanowią dwa fakultatywne wyjątki i ograniczenia w stosunku do prawa do zwielokrotniania przysługującego uprawnionym – wyjątek reprograficzny oraz wyjątek prywatnego kopiowania. W obu przypadkach warunkiem implementacji danego wyjątku do prawa krajowego jest zapewnienie, iż „podmioty praw autorskich otrzymają godziwą rekompensatę (w angielskiej wersji językowej dyrektywy - fair compensation – [RR])”.



W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy określeniem „godziwa rekompensata” użytym w ww. cytowanym akcie prawnym, a pojęciem „godziwe wynagrodzenie” (w angielskiej wersji językowej – equitable remuneration) użytym w kontekście praw autorskiego w art. 5 dyrektywy 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawu autorskiemu w zakresie własności intelektualnej (Dz. Urz. UE. 376, 27.12.2006, s. 28 ze zm.).

Powyższa różnica wynika z kompromisu pomiędzy krajami kontynentalnej Unii a Wielką Brytanią oraz Irlandią, gdzie tradycyjnie godziwa rekompensata jest obca systemowi copyright. Państwa te argumentowały, że użycie terminu „rekompensata” pozwoli na zastosowanie innych rozwiązań niż ściśle rozumiane „wynagrodzenie”<sup>6</sup>. Ponadto wskazuje się, że „wynagrodzenie” implikuje odpłatność, a prywatne kopiowanie (dozwolony użytek prywatny) jest nieodpłatne<sup>7</sup>. Rozróżnienie to zdaje się słuszne w świetle dowolności, jaka przysługuje państwom członkowskim w kreowaniu systemów finansowania godziwej rekompensaty, która wynika z motywu 35 oraz 38 Dyrektywy 2001/29, co znalazło także wyraz w wyrokach TSUE, który stwierdził, iż „w zakresie, w jakim przepisy wspomnianej dyrektywy nie definiują poszczególnych elementów systemu godziwej rekompensaty, państwa członkowskie dysponują szerokim marginesem swobody, aby je określić”<sup>8</sup>.

Powyższa swoboda znajduje uzasadnienie w systematyce Dyrektywy 2001/29, która w części przepisów wprowadza pełną harmonizację materialną praw w nich określonych (np. prawo do zwielokrotniania) poprzez jednoznaczne sformułowanie danych uprawnień, brak dodatkowych przesłanek czy wymogu wydania jakiegokolwiek aktu przez implementujące państwo członkowskie, a w części z kolei wyrażona została wola prawodawcy Unii, aby państwom członkowskim przyznać margines swobody przy wdrażaniu tego aktu<sup>9</sup>.

W treści preambuły i samej Dyrektywy 2001/29 oraz opiniach rzeczników generalnych oraz licznych orzeczeniach TSUE wydanych na gruncie art. 5 ust. 2 lit. a i b Dyrektywy 2001/29 można zidentyfikować szereg użytecznych wskazówek, które pozwalają na sformułowanie definicji instytucji godziwej rekompensaty:

1. Godziwa rekompensata jest autonomicznym pojęciem prawa Unii<sup>10</sup>;
2. Rekompensata, a nie wynagrodzenie, której można nadać przymiot godziwości (fair a nie equitable), tj. zachowująca „właściwą równowagę” pomiędzy interesami twórców i użytkowników (motyw 31 Dyrektywy 2001/29);
3. Oparta o kryterium rzeczywistej – aposteriorycznej, a nie apriorycznej – szkody, gdyż jej celem jest co do zasady naprawienie szkody spowodowanej rzeczywistym zwielokrotnieniem<sup>11</sup>, będącej jednocześnie szkodą potencjalną (motyw 35 Dyrektywy 2001/29), wyrządzonej przez użytkowników urządzeń twórcom, w efekcie jest wyrównaniem szkody poniesionej przez twórcę<sup>12</sup>; wyrównanie to może odbyć się bezpośrednio (poprzez wypłatę na ręce uprawnionego) lub pośrednio (poprzez instytucje kulturalne i społeczne<sup>13</sup>); wysokość rekompensaty musi być związana z wysokością szkody, w rezultacie także w związku ze zdolnością danego urządzenia do sporządzania kopii na użytek prywatny<sup>14</sup>; szkoda ta ma charakter *lucrum cessans*<sup>15</sup>;
4. W niektórych przypadkach, gdy szkoda poniesiona przez podmiot praw autorskich jest niewielka, może nie powstać żadne zobowiązanie do zapłaty (motyw 35 Dyrektywy 2001/29), np. w przypadku kiedy dane urządzenie nie oferuje lub funkcja kopiowania nie jest używana przez ogół konsumentów może nie powodować powstania zobowiązania po stronie podmiotów zobowiązanych<sup>16</sup>;
5. Wysokość godziwej rekompensaty musi uwzględniać stopień wykorzystania zabezpieczeń technicznych przewidzianych w Dyrektywie 2001/29 (motyw 35), tj. nie jest wyłączona przez zastosowanie skutecznych środków technologicznych, ale zabezpieczenie te mają wpływ na jej wysokość<sup>17</sup>;
6. Godziwa rekompensata jest niezbywalna<sup>18</sup>;
7. Dotyczy używania utworów pochodzących z legalnego źródła<sup>19</sup>;
8. Szkoda może być różna w zależności od tego czy kopiowanie jest

dokonywane w ramach użytku prywatnego lub reprograficznego (np. w przypadku używania w celach gospodarczych przez osobę fizyczną bądź używania przez osobę prawną)<sup>20</sup>;

9. **Dotyczy wyłącznie katalogu uprawnionych do rozpowszechnienia z art. 2 Dyrektywy<sup>21</sup> a także wydawców – po implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE, Dz. Urz. UE L308, 17.5.2019, str. 92, której jednym z celów jest „obejście” wyroku ws. Reprobel, C-572/13<sup>22</sup>;**
10. **Koszt godziwej rekompensaty musi być ponoszony przez użytkowników końcowych (w praktyce – pośrednio przez producentów i importerów sprzętu elektronicznego)<sup>23</sup>.**

W rezultacie godziwa rekompensata stanowi swoiste niezbywalne roszczenie osób uprawnionych (twórców) w stosunku do użytkowników utworów w ramach prywatnego kopiowania lub reprografii o wyrównanie szkody spowodowanej tym użytkowaniem (z uwzględnieniem interesów obu stron), które jest zarazem rezultatem jak i warunkiem implementacji wyjątku prywatnego kopiowania lub wyjątku reprograficznego.

**Dyrektywa 2001/29 nie precyzuje w jaki sposób ma być pobierana owa rekompensata, pozostawiając pewną swobodę państwom członkowskim.** Swoboda ta ograniczona jest przesłankami godziwej rekompensaty, tj. jest ona ograniczona przede wszystkim zasadą związania celami Dyrektywy 2001/29, którymi są m.in. – jak wynika z jej motywów 3, 9 i 31 – wprowadzenie wysokiego poziomu ochrony na rzecz w szczególności autorów, mającej zasadnicze znaczenie dla twórczości intelektualnej oraz zachowanie właściwej równowagi pomiędzy interesami twórców i użytkowników<sup>24</sup> poprzez zapewnienie skuteczności danego systemu (effet utile)<sup>25</sup>, a także innymi wynikającymi z tych zasad wymogami wypracowanymi przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, szczególnie zaś w sprawie EGEDA, C-470/14, gdzie dokonano ograniczenia możliwości realizacji systemów finansowania z budżetu. Należy ponadto wskazać, że nie każda rekompensata będzie spełniała przesłankę „godziwości”, a tylko i wyłącznie taka, która spełnia wyżej wskazane wymogi.



## SYSTEMY FINANSOWANIA GODZIWEJ REKOMPENSATY W UNII EUROPEJSKIEJ

Mimo wspomnianej już swobody w kształtowaniu modelu godziwej rekompensaty, w Unii Europejskiej dominuje system opłaty reprograficznej (copyright levies), który sprowadza się do swoistego zobowiązania ustawowego na rzecz uprawnionych nałożonego na producentów i importerów urządzeń i nośników, które jest realizowane poprzez uiszczanie określonych (administracyjnie, umownie, normatywnie itp.) opłat na rzecz uprawnionych organizacji zbiorowego zarządzania lub innych podobnych podmiotów. Organizacje te z kolei inkasują wspomniane opłaty na rzecz uprawnionych na mocy powiernictwa ustawowego<sup>26</sup>, przez co po potrąceniu swoich kosztów muszą dokonać repartycji kwot uzyskanych od producentów i importerów urządzeń i nośników do uprawnionych.

Powyższe oznacza, że wobec uprawnionych z art. 2 Dyrektywy 2001/29 użytkownicy urządzeń na potrzeby prywatnego kopiowania ponoszą odpowiedzialność ekonomiczną, a importerzy oraz producenci odpowiedzialność prawną<sup>27</sup>.

Przegląd systemów państw członkowskich pozwala dojść do wniosku, iż w większości przypadków wyjątki prywatnego kopiowania lub reprograficznego są implementowane do porządku krajowego:



Rys. 1 Mapa występowania systemów godziwej rekompensaty w UE, opr. własne

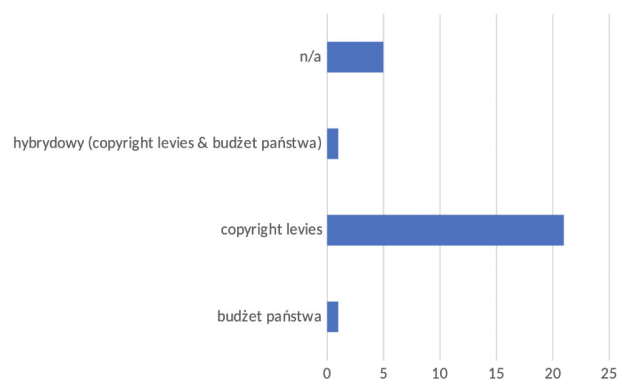




Poza opłatami reprograficznymi można wskazać takie rozwiązania alternatywne jak:

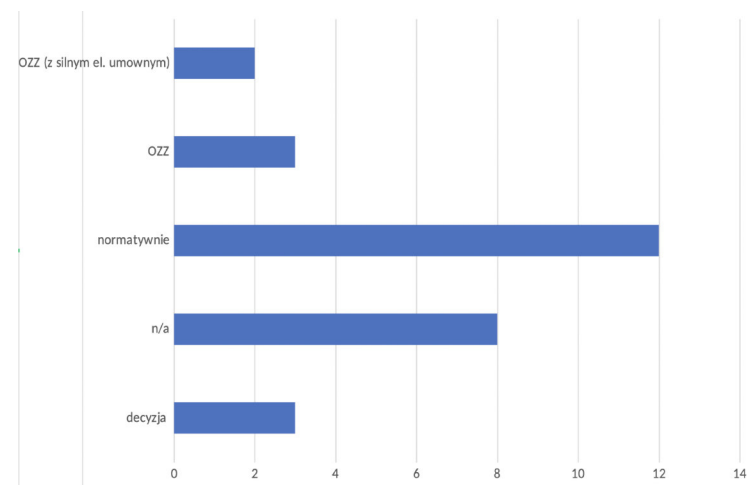
1. **Proponowana przez R. Sikorskiego opłata powszechna, która mogłaby być pobierana wraz z opłatą audiowizualną, obciążająca bezpośrednio użytkowników urządzeń w ramach dozwolonego użytku prywatnego<sup>28</sup>;**
2. **Model finansowania z budżetu państwa, który na dzień dzisiejszy funkcjonuje w Finlandii, Estonii (w zakresie reprografii) i – choć spoza Unii – Norwegii. System fiński w uproszczeniu polega na corocznym wypłacaniu z budżetu państwa kwoty określonej na podstawie badania rynku i praktyk prywatnego kopiowania. Kwota ta jest wypłacana organizacjom zbiorowego zarządzania oraz instytucjom wspierającym kulturę<sup>29</sup>. Model fiński nie opiera się na żadnej konkretnej daninie publicznej, więc nie obciąża wprost użytkowników w ramach dozwolonego użytku prywatnego;**
3. **Copyright compensation system (CCS) proponowany przez Ch. Handke, B. Balazs oraz J. Vallbe polegający na odpłatnej licencji (subskrypcji) dla użytkowników Internetu pozwalającej na korzystanie z utworów chronionych prawem autorskim pozyskanych z Internetu<sup>30</sup>.**

Wśród rozwiązań alternatywnych, praktyczną doniosłość ma na dzień dzisiejszy jedynie model finansowania z budżetu.



Rys. 2 Kraje członkowskie według systemu godziwej rekompensaty, opr. własne

W krajach członkowskich, w których funkcjonuje system opłat reprograficznych ogólne kategorie i przedziały stawek z reguły są ustalane na poziomie ustawowym, jakkolwiek są one precyzowane w zależności od przyjętej metody. Można wskazać na trzy metody ustalania opłat: normatywna (np. Polska – poprzez rozporządzenie), administracyjna (np. Francja), poprzez organizację zbiorowego zarządzania (np. Chorwacja). Na potrzeby niniejszego artykułu wyróżniono także kategorię organizacji zbiorowego zarządzania z silnym elementem umownym, gdzie autoryzowana organizacja publikuje taryfę w oficjalnym publikatorze, przy czym w praktyce dominują umowy ogólne (Gesamvertrag), które mają pierwszeństwo przed oficjalnymi stawkami. Taka sytuacja ma miejsce w Austrii oraz Niemczech, gdzie jak wynika z art. 40 w zw. z art. 38 niemieckiej ustawy o zbiorowym zarządzaniu (Verwertungsgesellschaftengesetz, dalej jako: „VGG”)<sup>31</sup>, właściwa organizacja ustala stawki na podstawie badań empirycznych, jakkolwiek w przypadku istnienia umów, powinny obowiązywać stawki w nich ustalone.



Rys. 3 Kraje członkowskie według sposobów ustalania stawek i kategorii produktów, opr. własne

Dobrym przykładem modelu godziwej rekompensaty opartym na opłacie reprograficznej jest rozwiązanie wprowadzone do polskiego porządku prawnego poprzez art. 20 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim



i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm.), który to wskazuje jakie kategorie produktów są objęte opłatą, ile wynosi maksymalny pułap stawek (3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży urządzeń i nośników), sposób podziału przychodu z tytułu opłaty reprograficznej oraz delegację do rozporządzenia, które stanowi normatywne uzupełnienie i uszczegółowienie polskiego modelu opłaty reprograficznej.

Aktualnie obowiązuje rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz.U. Nr 105, poz. 991 ze zm.), które precyzuje kategorie produktów w trzech załącznikach do rozporządzenia. Załącznik taki składa się z tabeli, gdzie w lewej kolumnie nazwanej „Typ urządzenia lub nośnika” znajdują się szczegółowo wymienione kategorie (np. „MP-3 Single function”, „komputerowy dysk STANDARD”), a w prawej kolumnie nazwanej „wysokość opłaty w % liczona od ceny sprzedaży urządzenia lub nośnika” stawki, które kształtują się w przedziale od 0,05% do 3,00% ceny sprzedaży urządzenia lub nośnika.

Ostatnia zmiana rozporządzenia miała miejsce 1 lipca 2011 r. w zakresie załącznika nr 3<sup>32</sup>.

Z powyżej przedstawionego polskiego modelu opłaty reprograficznej wyłania się obraz rozwiązania zastalego, które jest wysoce nieodporne na dezaktualizację, a jego zmiana wymaga wydania rozporządzenia. W rezultacie skuteczność godziwej rekompensaty, czyli m.in. jej zdolność do wyrównywania rzeczywistej szkody poniesionej przez uprawnionych jest wysoce wątpliwa.

Większą elastycznością i odzwierciedleniem rynku cechują się modele opłaty reprograficznej, w których stawki mogą być określone w inkluzywnych umowach ogólnych, takich jak wspomniane już rozwiązanie niemieckie.

Powyższe rozwiązanie – jako że oparte na umowie – ze swej natury jest z reguły rezultatem negocjacji pomiędzy podmiotem upoważnionym ustalania i inkasowania opłaty - Zentralstelle für private Überspielungsrechte (ZPÜ) a zreszceniami producentów i importerów urządzeń podlegających

opłacie (np. Bitkom). Dopiero w przypadku braku pozytywnego rezultatu negocjacji ZPÜ postępuje zgodnie z VGG<sup>33</sup>.

Na przykładzie kategorii komputerów należy wskazać, iż kategoria ta została skodyfikowana taryfą z dnia 7 marca 2016 opublikowaną w federalnym dzienniku urzędowym (Bundesanzeiger). Taryfa ta zawiera cztery podkategorie: Komputery dla konsumentów (Verbraucher-PCs), Komputery biznesowe (Business-PCs), Małe komputery przenośne (Kleine mobile PCs), Stacje robocze (Workstations).

Równoległe do ww. taryfy została opublikowana treść umowy ogólnej (Gesamvertrag)<sup>34</sup>, która powtarza postanowienia taryfy oraz ją rozwija i uzupełnia. Najistotniejszą różnicą jest określona poniżej wysokość stawek, które dla beneficjentów umowy są o 20% niższe.

Urządzenie	Stawka dla beneficjentów umowy
Komputery dla konsumentów (Verbraucher-PCs)	EUR 10,55
Komputery biznesowe (Business-PCs)	EUR 3,20
Małe komputery przenośne (Kleine mobile PCs)	EUR 8,50
Stacje robocze (Workstations)	EUR 3,20

Istotnym elementem taryf i umów są definicje. Przykładowo we wskazanej wyżej umowie stacje robocze definiowane są jako urządzenie spełniające co najmniej dwa z poniższych wymagań:

1. **Stacja robocza musi używać specjalnej, celowo zaprojektowanej i certyfikowanej karty graficznej (np. Nvidia Quadro, ATI Fire Pro 3D, ATI Fire GL);**
2. **Stacja robocza musi używać specjalnego chipsetu dla stacji roboczej;**
3. **Stacja robocza musi mieć certyfikat ISV (independent software vendor) (np. Catia, AutoCAD, ANSYS, Maxon, CST, Adobe, pi-VR, Rorax, Autodesk Manufacturing, Dassault Systems).**

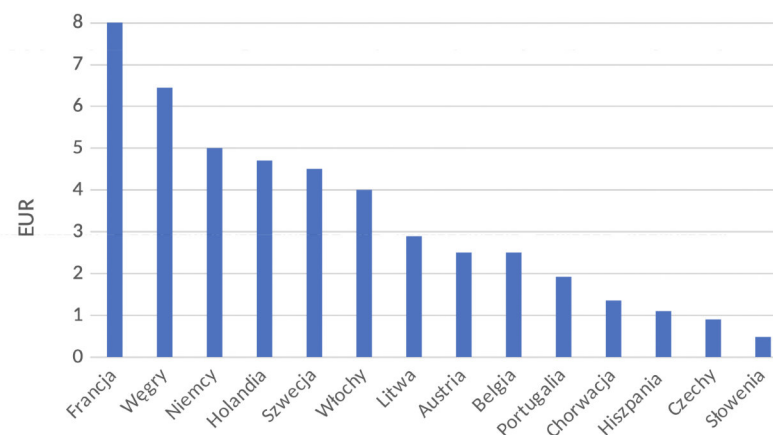


Współpraca z przemysłem i negocjacyjny charakter ustalania stawek, a w konsekwencji użycie w taryfach precyzyjnych definicji nawiązujących do aspektów technicznych danego produktu zapewnia pewność prawa i jasne reguły gry dla producentów oraz importerów, którzy są z w stanie określić jakie urządzenia będą podlegać opłacie, a jakie nie. Jakkolwiek proces negocjacji zależy każdorazowo od dobrej woli stron i w razie sporów ulega przedłużeniu, a precyzyjne definicje mogą szybko ulec dezaktualizacji, przez co konieczna może być kolejna tura negocjacji, a następnie nowa taryfa i umowy.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, iż zgodnie z zasadą przyznania, Unia Europejska działa wyłącznie w granicach kompetencji przyznanych jej przez Państwa Członkowskie w Traktatach do osiągnięcia określonych w nich celów (art. 5 Traktatu o Unii Europejskiej<sup>35</sup>). Oznacza to, że Unia może stanowić prawo tylko w sytuacji kiedy ma do tego kompetencje. Traktaty nadają wprost kompetencje w zakresie własności intelektualnej jedynie w art. 118 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej<sup>36</sup>, który zezwala na ustanowienie jednolitego prawa własności intelektualnej (np. unijny znak towarowy, wzór wspólnotowy), w następstwie czego Unia posiada kompetencje w stworzeniu jednolitego europejskiego prawa autorskiego, jakkolwiek dotychczas tego uprawnienia nie zrealizowała<sup>37</sup>. Takie prawo autorskie ujednoliciłoby uprawnienia twórców w całej Unii, jakkolwiek prawodawca unijny zdecydował się na obranie ścieżki harmonizacji na podstawie art. 114 w zw. z art. 26 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, z których wynika iż Unia przyjmuje środki dotyczące zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych, zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą i po konsultacji z Komitetem Ekonomiczno-Społecznym, w celu ustanowienia lub zapewnienia funkcjonowania rynku wewnętrznego<sup>38</sup>, zatem rozwiązanie takie jak godziwa rekompensata powinno „mieć na celu poprawę warunków ustanowienia i funkcjonowania rynku wewnętrznego”<sup>39</sup> (te same warunki należałoby też stosować w przypadku art. 118 TFUE, który stosuje się „w ramach ustanawiania lub funkcjonowania rynku wewnętrznego”).

Jak wynika z przedstawionego w tym rozdziale obrazu zróżnicowania systemów godziwej rekompensaty, a także podstaw i celu harmonizacji, zamiast rozwiązań, które poprawiają funkcjonowanie rynku wewnętrznego Unii Europejskiej, niwelują różnice w przepisach prawa krajowego, czy też zmniejszają ryzyko przeszkód w korzystaniu z podstawowych swobód lub

występowania zakłóceń konkurencji mogących być ich skutkiem, godziwa rekompensata powoduje, iż pozornie jednolity rynek jest pełen dodatkowych ryzyk i związanych z nimi kosztów dla producentów i importerów urzędów i nośników, co także odbija się na konsumentach (np. poprzez wyższe ceny produktów, brak transparentności opłaty).



Rys. 1 Przykład stawek za telefon typu smartphone (16 GB) w EUR



## TECHNOLOGICZNA NEUTRALNOŚĆ I FUTURE-PROOFING A GODZIWA REKOMPENSATA

Przepisy, takie jak omawiane w niniejszym artykule, które ze swej natury są zależne od technologii powinny móc przez dłuższy czas gwarantować swoją aktualność, aby umożliwić dalsze budowanie jednolitego rynku wewnętrznego Unii Europejskiej, czy też zapewnić pełną praktyczną skuteczność danego rozwiązania dlatego też powinny być technologicznie neutralne oraz odporne na dezaktualizację.

W celu zdefiniowania powyższych zasad pomocna jest definicja z ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizują-



cych zadania publiczne (Dz.U. 2005 nr 64 poz. 565 ze zm.), która w kontekście władzy publicznej definiuje technologiczną neutralność jako „zasada równego traktowania przez władze publiczne technologii teleinformatycznych i tworzenia warunków do ich uczciwej konkurencji, w tym zapobiegania możliwości eliminacji technologii konkurencyjnych przy rozbudowie i modyfikacji eksploatowanych systemów teleinformatycznych lub przy tworzeniu konkurencyjnych produktów i rozwiązań”, zatem w sposób ścisły określa neutralność technologiczną jako formalną niedyskryminację<sup>40</sup> technologii przez organy władzy publicznej.

W zakresie prawa autorskiego warto zwrócić uwagę na próbę definicji technologicznej neutralności kanadyjskiego Sądu Najwyższego, który w jednym z wyroków stwierdził, iż „zasada neutralności technologicznej polega na uznaniu, przy braku przeciwnych intencji parlamentarnych, że Copyright Act nie powinien być interpretowany ani stosowany w celu faworyzowania lub dyskryminowania przeciwko jakiegokolwiek technologii”<sup>41</sup>. Orzeczenie to także wskazuje na formalną niedyskryminację technologii, jednakże proponuje technologiczną neutralność prawa autorskiego jako zasadę oraz wskazówkę interpretacyjną kanadyjskiej ustawy o prawie autorskim.

Z kolei prawodawstwo nieulegające dezaktualizacji (future proof legislation) to „przepisy, które są proaktywne, przewidujące oraz oferują maksymalną jasność i pewność prawa”<sup>42</sup>.

W rezultacie, wobec krajowych regulacji godziwej rekompensaty, neutralność technologiczna i future-proofing będą polegały na stworzeniu systemu, który antycypuje rozwój technologii, jest zarazem jasny i stabilny, tj. nie wymaga regularnych aktualizacji, jest niezależny od postępu technologicznego poprzez brak faworyzowania lub dyskryminacji jakiegokolwiek technologii (formalna niedyskryminacja) – po stronie producentów i importerów oraz po stronie użytkowników.

Takim systemem nie może być zatem model opłat reprograficznych. Nawet w przypadku „elastycznych” modeli, w których stawki i kategorie produktów powstają z dużym udziałem uczestników rynku, nie sposób stworzyć regulacji technologicznie neutralnej oraz odpornej na dezaktualizację. Modele te nie nadążają za postępującym technologicznym, bardzo często dyskryminują technologie starsze, które istniały w chwili tworzenia

prawa przeciwko technologiom nowym przez co nie gwarantują technologicznej neutralności i w następstwie czego nie realizują celów Dyrektywy 2001/29, zarazem nie zapewniają pełnej praktycznej skuteczności godziwej rekompensaty (zasada effet utile).

Logiczną konsekwencją takiej tezy jest zatem stwierdzenie konieczności zastąpienia opłat reprograficznych rozwiązaniem alternatywnym jak np. finansowanie z budżetu, które jest prawie całkowicie niezależne od postępu technologicznego (który ma jedynie wpływ na wysokość regularnie badanej szkody), przez co jest neutralne technologicznie oraz odporne na dezaktualizację, a także jest transparentne wobec konsumenta i nie zaburza rynku oraz konkurencji w zakresie urzędzeń i nośników zdolnych do umożliwiania kopiowania w celu dozwolonego użytku prywatnego. W innym wypadku konsekwencją może być jedynie abolicja godziwej rekompensaty, szczególnie w dobie nowych regulacji mających na celu zmniejszenie tzw. „Value Gap” (np. art. 17 Dyrektywy 2019/790) oraz nowe sposoby monetyzacji twórczości, w tym malejące znaczenie dozwolonego użytku prywatnego na rzecz usług opartych na technologii streamingu.



## ABSTRAKT

Artykuł stanowi próbę zwięzłego zdefiniowania godziwej rekompensaty w świetle zasad technologicznej neutralności oraz legislacji odpornej na dezaktualizację. W tym celu przedstawiono w nim związek pomiędzy opłatami reprograficznymi a historią medium i postępu technologicznym, dokonano definicji godziwej rekompensaty sformułowanej na gruncie analizy formalno-dogmatycznej przepisów oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a na podstawie analizy porównawczej porządków krajowych z kolei wykazano główne modele godziwej rekompensaty oraz rozwiązania alternatywne.

W rezultacie powyższego autor wykazał, iż systemy godziwej rekompensaty oparte na opłacie reprograficznej nie są technologicznie neutralne, a jedynymi logicznymi rozwiązaniami – w świetle tej konkluzji – jest zastąpienie opłat reprograficznych modelem finansowania godziwej rekompensaty z budżetu bądź jej abolicja.



## SUMMARY

The copyright levies are a result of technological progress and are still highly dependant on it.

In European law, levies are based on the concept of fair compensation which can be summarized as a sui generis irrebuttable claim of rightholders towards the users of the copyright-protected works under private copying or reprography exception. The claim is caused by the harm caused by such use, taking into consideration the interest of both sides, and is a result as well as the requirement of implementation of private copying or reprography exception.

The Member States have high level of freedom in determining the model of fair compensation which implementation differs from jurisdiction to jurisdiction causing market disruption and legal uncertainty.

The model of copyright levies is definitely the dominating solution in European Union. However, in few Member States (Finland, Estonia) we can identify another scheme which is based on state budget compensation.

Due to high level of dependency on technology and technological progress, levies are not technologically neutral and not future-proof, thus the author sees two logical solutions to this problem – a shift towards alternative models based on state budget compensation or abolition in the light of changes in consumption of copyright-protected works.

1 Zob. R. Radwan, Historia autora i autorstwa do 1710 r., "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej" 2016, Zeszyt 1 (131), str. 80 oraz 113, a także Monika Dommann, Authors And Apparatus. A Media History Of Copyright, Ithaca 2019, str. 7

2 . R. Radwan, Historia autora..., str. 80

3 P.B. Hugenholtz, The Story of the Tape Recorder and the History of Copyright Levies, w: Copyright and the Challenge of the New, B. Sherman, L. Wiseman (red.), Alphen aan den Rijn 2012, s. 179



4 Na marginesie warto wskazać na pewną paralelę pomiędzy rewolucją taśmy a współczesną rewolucją cyfrową, która pozwoliła na niczym nieograniczone, bez kosztowe reprodukcje zdematerializowanych kopii cyfrowych utworów, co przyczyniło się do kolejnych wyzwań prawnych związanych z ochroną interesów twórców.

5 Urheberrechtsgesetz vom 9. September 1965 (BGBl. I S. 1273)

6 S. von Lewinski, M.M. Walter, European Copyright Law. A Commentary, Nowy Jork 2010, str. 1028

7 Opinia rzecznika generalnego Macieja Szpunara przedstawiona w dniu 19 stycznia 2016 r. w sprawie C-470/14 Entidad de Gestión de Derechos de los Productores Audiovisuales (EGEDA), Derechos de Autor de Medios Audiovisuales (DAMA), Visual Entidad de Gestión de Artistas Plásticos (VEGAP) przeciwko Administración del Estado, pkt 24

8 Wyrok TSUE z dnia 5 marca 2015 r., Copydan Båndkopi, C-463/12, EU:C:2015:144, pkt 20

9 Wyroki TSUE z dnia 29 lipca 2019 r., Funke Medien, C-469/17, EU:C:2019:623, pkt 34 - 38; Copydan Båndkopi, C 463/12, pkt 57

10 zob. wyrok TSUE z dnia 21 października 2010 r., Padawan, C-467/08, EU:C:2010:62, pkt 33

11 Wyrok TSUE z dnia 12 listopada 2015 r., Reprobel, C-572/13, EU:C:2015:750, pkt 69

12 zob. m.in. wyrok Padawan, C-467/08, pkt 40

13 Wyrok z dnia 11 lipca 2013 r., Amazon, C 521/11, EU:C:2013:515, pkt 50

14 Wyrok Copydan Båndkopi, C 463/12, pkt 27

15 Opinia rzecznika generalnego ws. EGEDA, pkt 23

16 Wyrok Copydan Båndkopi, C 463/12, pkt 28

17 Wyrok TSUE z dnia 27 czerwca 2013 r., VG Wort i in., od C 457/11 do C 460/11 EU:C:2013:426, pkt 58

18 Wyrok TSUE z dnia 9 lutego 2012 r., Luksan, C-277/10, EU:C:2012:65, pkt 105

19 Wyrok TSUE z dnia 10 kwietnia 2014 r., ACI Adam, C-435/12, EU:C:2014:254, pkt 37

20 Wyrok TSUE ws. Reprobel, C-572/13, pkt 42

21 Tamże, pkt 48;

22 Wskazuje na to motyw 60, który wprost wskazuje na datę wydania wyroku. Nadto warto wskazać, iż w wersji tego motywu znajdującej się w ujawnionym we wrześniu 2016 r. niejawnym dokumencie projektu Dyrektywy 2019/790 motyw ten miał nagłówek „Publishers – Reprobel”.

23 Wyrok TSUE z dnia 9 czerwca 2016 r., EGEDA, C-470/14, EU:C:2016:418, pkt 42

24 Por. TSUE z dnia 1 grudnia 2011 r., Painer, C-145/10, EU:C:2011:798, pkt 107 oraz wyrok



TSUE ws. Funke Medien, pkt 57

25 Wyrok TSUE ws. Funke Medien, C-469/17, pkt 51

26 M. Bukowski, Komentarz do art. 20, w: Prawo autorskie i prawa pokrewne, D. Flisak (red.), Warszawa 2015, str. 306

27 A. Michalak, Komentarz do art. 20, w: Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, A. Michalak (red.), Warszawa 2019

28 R. Sikorski, Opłaty od urządzeń kopiujących i czystych nośników w prawie autorskim, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, rok LXXVII, zeszyt 2, 2015, str. 223 – 225

29 Zob. J. Poort, H. Wijminga, M. Jagt, W. Klopmp, International Survey..., str. 69 – 71

30 C. Handke, B. Balazs, J.J. Vallbe, Going means trouble and staying makes it double: the value of licensing recorded music online, Journal of Cultural Economics, 40(3), 2016, str. 230 – 232

31 Verwertungsgesellschaftengesetz vom 24. Mai 2016 (BGBl. I S. 1190), WWW: <https://www.gesetze-im-internet.de/vgg/> (dostęp: 04.10.2019)

32 Zob. rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 12 maja 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz.U. Nr 105, poz. 616)

33 J. Poort, H. Wijminga, M. Jagt, W. Klopmp, International Survey on Private Copying - Law and Practice 2016, 2017, WWW: <https://www.wipo.int/publications/en/details.jsp?id=4183> (dostęp: 07.10.2019 r.)

34 Gesamtvertrag zur Regelung der urheberrechtlichen Vergütungspflicht gemäß §§ 54 ff. UrhG für PCs für die Zeit ab dem 01.01.2011, WWW: [https://www.zpue.de/fileadmin/user\\_upload/pdf/Information/GSVT\\_PC\\_ab\\_2011\\_BITKOM.pdf](https://www.zpue.de/fileadmin/user_upload/pdf/Information/GSVT_PC_ab_2011_BITKOM.pdf) (dostęp: 11.10.2019 r.)

35 Dz. Urz. UE C 326, 26.10.2012, str. 13

36 Dz. Urz. UE C 326, 26.10.2012, str. 47

37 Jak wynika z treści wniosku oraz ostatecznej treści art. 15 Dyrektywy 2019/790 prawo pokrewne dla wydawców nie jest takim prawem, gdyż to państwa członkowskie zapewniają to prawo wydawcom, nie ma ono zatem charakteru jednolitego, a jego sformułowanie ma innych charakter niż np. określenie unijnego znaku towarowego, który jest wprost ustanowiony na podstawie i wg procedury z art. 118 TFUE.

38 Ana Ramalho, The Competence of the European Union in Copyright Lawmaking. A Normative Perspective of EU Powers for Copyright Harmonization, Maastricht 2016, str. 9 – 11

39 Zob. wyrok TSUE z dnia 5 października 2000 r., Tobacco Advertising I, C-376/98, EU:C:2000:544, pkt 84

40 Zob. C.J. Craig, Technological Neutrality: Recalibrating Copyright in the Information Age, Theoretical Issues in Law, Vol. 17(2), 2016, str. 606 - 608

41 Wyrok kanadyjskiego Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2015 r., Canadian Broadcasting Corp. v. SODRAC 2003 Inc., 2015 SCC 57

42 Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego „Prawodawstwo nieulegające dezaktualizacji” (opinia rozpoznawcza)(2016/C 487/07), pkt 2.2



apl. adw. Maciej Niezgoda

Izba Adwokacka w Warszawie

Unia Europejska włącza się do wyścigu nowych technologii i do końca 2020 roku chce zainwestować w sztuczną inteligencję co najmniej 20 mld euro

Ze sztuczną inteligencją wiąże się jednak wiele obaw natury etycznej, które dotyczą zarówno osób fizycznych jak i międzynarodowych korporacji. O skali problemu „etycznej SI” i chęci jej odpowiedniego uregulowania świadczy to, że w ciągu ostatnich kilku lat wiele organizacji (m.in. Google, Facebook, Stanford University) zainwestowało znaczne fundusze w powstanie ośrodków badań nad etyką sztucznej inteligencji<sup>1</sup>.

To jak istotną kwestią jest etyka systemów obdarzonych sztuczną inteligencją pokazuje eksperyment trójki pracowników naukowych z Massachusetts Institute of Technology, którzy stworzyli pierwszy w dziejach „psychopatyczny” algorytm. Naukowcy nawiązując do kultowego filmu Alfreda Hitchcocka „Psychoza”, nazwali go imieniem Norman. Założeniem algorytmu jest rozpoznawanie i podpisywanie obrazów przy pomocy testu Rosracha. Test polega na interpretowaniu amorficznych plam atramentu.

Istotnym jest fakt, że Norman został przez naukowców wyszkolony wyłącznie na podstawie zdjęć pobranych z serwisu Reddit z podgrupy, na której publikuje się drastyczne treści: zdjęcia wypadków, katastrof, osób, które zginęły w tragicznych okolicznościach. W związku z tym Norman w teście Rosracha, tam gdzie większość badanych dostrzega np. ptaki siedzące na drzewie, widzi mężczyznę siedzącego na krześle elektrycznym. Eksperyment trójki naukowców z MIT pokazuje, jak wielkie znaczenie mają dane których używa się w procesie uczenia algorytmu. Ten sam algorytm może bowiem postrzegać zupełnie różne rzeczy również w niebezpieczny sposób, w zależności od tego, na jakim zestawie danych został wyszkolony<sup>2</sup>.

Komisja Europejska obawiając się, że sztuczna inteligencja może być wykorzystywana w niewłaściwy sposób powołała niezależną grupę ekspercką Level Expert Group on Artificial Intelligence (AI HLEG), która na początku kwietnia 2019 roku opublikowała wytyczne dla krajów UE i firm, które mają pomóc w opracowaniu ram prawnych dla sektora SI.

Należy zwrócić uwagę, że zalecenia te nie są wiążące, a zainteresowane strony mogą dobrowolnie wykorzystać je jako sposób na osiągnięcie tzw. „wiarygodnej sztucznej inteligencji” (Trustworthy AI). Wiarygodna sztuczna inteligencja jest terminem stosowanym przez AI HLEG w odniesieniu do etycznego standardu podejścia do SI. Pomimo tego, że zalecenia grupy eksperckiej nie zobowiązują jeszcze nikogo do podejmowania konkretnych czynności w stosunku do SI, to pokazują one zagadnienia na jakie Komisja Europejska będzie kładła nacisk w kontekście rozwoju sztucznej inteligencji<sup>3</sup>.

Zgodnie z wytycznymi na wiarygodną sztuczną inteligencję składają się następujące trzy elementy:

- **Legalność.** Sztuczna inteligencja powinna być zgodna ze wszystkimi obowiązującymi przepisami i regulacjami;
- **Etyka.** Sztuczna inteligencja powinna być zgodna z zasadami i wartościami etycznymi;
- **Solidność.** Sztuczna inteligencja powinna być solidna zarówno z technicznego, jak i społecznego punktu widzenia.



Każdy ze wskazanych komponentów jest uważany za konieczny, ale niewystarczający do osiągnięcia wiarygodnej SI. Dlatego też zdaniem AI HLEG wszystkie trzy elementy powinny się odpowiednio uzupełniać i oddziaływać na siebie<sup>4</sup>.

Wprowadzenie legalności jako elementu wiarygodnej sztucznej inteligencji jest jednym z kluczowych elementów. Grupa ekspercka słusznie zauważa, że systemy sztucznej inteligencji nie działają w próżni prawnej oraz że funkcjonujące systemy sztucznej inteligencji podlegają wielu obowiązującym już przepisom, w tym Ogólnemu Rozporządzeniu o Ochronie Danych (RODO), dyrektywie w sprawie odpowiedzialności za produkt wadliwy, rozporządzeniu w sprawie ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej, przepisom antydyskryminacyjnym, przepisom dotyczącym konsumentów oraz przepisom sektorowym (takim jak rozporządzenie w sprawie wyrobów medycznych w sektorze opieki zdrowotnej). Zalecenia potwierdzają, że organizacje opracowujące, wdrażające i wykorzystujące systemy sztucznej inteligencji powinny przestrzegać takich istniejących już przepisów w zakresie, w jakim mają one zastosowanie.

AI HLEG w swoich zaleceniach nie skupia się na zobowiązaniach prawnych, które mają zastosowanie do systemów SI, ale koncentruje się na dwóch pozostałych elementach, a mianowicie, na etyce i solidności.

W wytycznych przedstawiono cztery zasady etyczne, na których powinny opierać się systemy sztucznej inteligencji:

1. **poszanowanie niezależności człowieka;**
2. **zapobieganie szkodom;**
3. **sprawiedliwość;**
4. **możliwość wyjaśnienia procesów jakimi kierowała się SI przy podejmowaniu decyzji.**

Wymienione zasady AI HLEG określa jako "imperatywy etyczne", których praktykujący sztuczną inteligencję, a więc zarówno twórcy SI jak i jej użytkownicy, powinni zawsze starać się przestrzegać. Grupa ekspertów zwraca

również uwagę na to, że może dojść do konfliktów między poszczególnymi zasadami etycznymi, dla których nie ma jednoznacznego, z góry ustalonego rozwiązania. AI HLEG jako przykład podaje sytuację w której zapobieganie szkodom (np. atakom terrorystycznym) może stać w sprzeczności z poszanowaniem niezależności człowieka (prywatność). Wyszczególnione zasady etyczne powinny być przez twórców oprogramowania zawierającego SI postrzegane bardziej jako wskazówki, które należy elastycznie dostosować do rozwiązania danego problemu, niż jako sztywne ramy tego jak powinna wyglądać sztuczna inteligencja.

Niewątpliwie najistotniejszą częścią wytycznych grupy AI HLEG jest rozdział drugi, w którym to określono siedem kluczowych wymogów, jakie powinna spełniać sztuczna inteligencja na etapie dewelopmentu, wdrożenia oraz wykorzystania SI przez użytkowników końcowych.



## LUDZKA AUTONOMIA

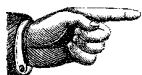
AI HLEG zwraca szczególną uwagę na to, że wykorzystywanie sztucznej inteligencji nie może ograniczać lub zmniejszać ludzkiej autonomii. Systemy SI powinny działać zarówno jako czynniki sprzyjające społeczeństwu demokratycznemu, wspierać prawa podstawowe człowieka, jak również umożliwiać stały nadzór nad decyzyjnością SI.



## SOLIDNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO SI

Solidność systemów SI wymaga, aby były one opracowywane przy zastosowaniu podejścia zapobiegawczego i w taki sposób, aby zachowywały się niezawodnie zgodnie z przeznaczeniem, przy jednoczesnym zminimalizowaniu niezamierzonych i nieoczekiwanych szkód. Z zaleceń grupy eksperckiej wynika, że niezwykle istotne jest, aby wyniki systemów SI były powtarzalne, jak również niezawodne. Niezawodny system SI to taki, który działa prawidłowo przy podejmowaniu wielu akcji w różnych sytuacjach. Zdaniem AI HLEG jest to niezbędne do kontroli systemu SI i zapobiegania niezamierzonym szkodom.





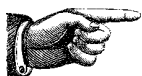
## PRYWATNOŚĆ I ZARZĄDZANIE DANymi

AI HLEG zwraca uwagę na to, żeby dane które przetwarza system SI były odpowiednio chronione, a obywatele mieli pełną kontrolę nad danymi które ich dotyczą. Również w tym przypadku założeniem wytycznych jest to żeby zwalczać problemy już w zarodku. Dlatego też eksperci szczególnie nacisk kładą na zapobieganie szkodom w zakresie prywatności. Systemy SI wymagają bowiem odpowiedniego zarządzania danymi, obejmującego jakość i integralność wykorzystywanych danych, określenia ich znaczenia w świetle dziedziny w której będą stosowane, ustalenie protokołów dostępu do danych oraz zdolność do przetwarzania danych w sposób chroniący prywatność.



## MOŻLIWOŚĆ ZIDENTYFIKOWANIA SYSTEMÓW SI

Zbiory danych i procesy, w wyniku których podejmowana jest decyzja systemu SI, w tym zbiory danych i etykietowanie danych, jak również stosowane algorytmy, powinny być dokumentowane zgodnie z najlepszymi możliwymi standardami, aby umożliwić identyfikowalność i zwiększenie przejrzystości przetwarzania danych. Dotyczy to również decyzji podejmowanych przez system SI. Umożliwia to identyfikację przyczyn z powodu których decyzja podjęta przez SI była niewłaściwa, co z kolei może pomóc w zapobieganiu przyszłym błędom.



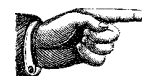
## RÓŻNORODNOŚĆ, NIEDYSKRIMINACJA I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Systemy SI powinny brać pod uwagę cały zakres ludzkich zdolności. W celu opracowania systemów SI, które są godne zaufania, wskazane jest skonsultowanie się z użytkownikami, na których system może mieć bezpośredni lub pośredni wpływ przez jego cały cykl życia. Korzystne jest zabieganie o regularne informacje zwrotne nawet po wdrożeniu systemu i ustanowienie długoterminowych mechanizmów uczestnictwa zainteresowanych stron, na przykład poprzez zapewnienie pracownikom informacji, możliwość konsultacji i uczestnictwa w całym procesie wdrażania systemów SI w organizacjach.



## WYKORZYSTANIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI DLA DOBREJ SPOŁECZNOŚCI I ŚRODOWISKA

AI HLEG podkreśla, że systemy SI powinny być wykorzystywane do wzmacniania pozytywnych zmian społecznych i odpowiedzialności ekologicznej. Zgodnie z zasadami sprawiedliwości i zapobiegania szkodom, społeczeństwo oraz środowisko powinny być traktowane jako zainteresowane strony w całym cyklu życia systemu SI. Według AI HLEG, należy wspierać zrównoważony rozwój i odpowiedzialność ekologiczną systemów SI oraz badania nad rozwiązaniami w zakresie wykorzystania sztucznej inteligencji w obszarach o znaczeniu globalnym. Eksperci zwracają uwagę, że naszym celem powinno być to, aby systemy SI były wykorzystywane z korzyścią dla wszystkich istot ludzkich, w tym dla przyszłych pokoleń.



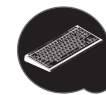
## ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Istotnym elementem związanym z odpowiedzialnością systemów SI jest ich audytowalność, a więc możliwość przeprowadzenia oceny algorytmów, danych i procesów projektowych SI. Nie oznacza to koniecznie, że informacje na temat modeli biznesowych i własności intelektualnej związanej z systemem sztucznej inteligencji muszą być zawsze dostępne publicznie. Ocena dokonywana przez audytorów wewnętrznych i zewnętrznych oraz dostępność takich ewaluacji powinna zdaniem AI HLEG przyczynić się do zwiększenia wiarygodności technologii wykorzystującej SI. W aplikacjach mających wpływ na prawa podstawowe, w tym w aplikacjach o znaczeniu kluczowym dla bezpieczeństwa, systemy SI powinny być poddawane niezależnemu audytowi.



## TECHNICZNE I NIETECHNICZNE METODY TWORZENIA WIARYGODNEJ SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

AI HLEG zwraca uwagę, że wymagania wyszczególnione w wytycznych można spełnić stosując zarówno metody techniczne, jak i nietechniczne które powinny odpowiednio obejmować wszystkie etapy cyklu życia systemu SI. Natomiast ocena metod zastosowanych do wdrożenia wymagań oraz raportowanie i uzasadnianie zmian w procesach wdrożeniowych po-



winny odbywać się na bieżąco za sprawą tego że systemy SI podlegają ciągłym zmianom i działają w dynamicznym środowisku.

AI HLEG wyróżnia kilka technicznych metod tworzenia „wiarygodnej sztucznej inteligencji”. Grupa ekspertów przede wszystkim zaleca aby deweloperzy wymagania dotyczące wiarygodnej sztucznej inteligencji „przetłumaczyli” na odpowiednie procedury, które będą następnie zaimplementowane w architekturze tworzonych przez nich systemów sztucznej inteligencji. Zamierzony efekt będzie można osiągnąć za pomocą zestawu zasad tzw. „white list”, które system SI powinien zawsze stosować oraz „black list” a więc zbioru reguł, których system nigdy nie powinien przekraczać.

W zaleceniach zawarte są również „metody nietechniczne”, które mają pomóc przy tworzeniu „wiarygodnej sztucznej inteligencji”. Grupa ekspercka sugeruje, żeby organizacje tworzące systemy SI wprowadzały swoje kodeksy postępowania które byłyby kompatybilne z wytycznymi AI HLEG. Kolejnym sposobem na który eksperci zwracają uwagę jest standaryzacja. Ich zdaniem w przyszłości odpowiednie normy, na przykład w zakresie projektowania, produkcji i praktyk biznesowych mogą funkcjonować jako system zarządzania jakością użytkowników SI, konsumentów, organizacji, instytucji badawczych i rządów, oferując możliwość rozpoznawania i zachęcania do etycznego postępowania z systemami SI. Ponadto, AI HLEG wychodząc z założenia, że nie każdy jest w stanie w pełni zrozumieć funkcjonowanie i skutki systemów SI, rozważa powołanie organizacji, które będą uprawnione do tego aby wydać certyfikat, potwierdzający, że system SI jest przejrzysty, sprawny i sprawiedliwy. Certyfikaty te stosowałyby normy opracowane dla różnych dziedzin zastosowania SI, odpowiednio dostosowane do standardów przemysłowych i społecznych w różnych kontekstach.



## OCENA SYSTEMU SI

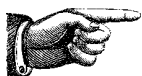
W trzecim, ostatnim rozdziale AI HLEG przedstawia listę na podstawie której deweloperzy mogą dokonać oceny tworzonego przez nich systemu SI w oparciu o zasady przedstawione w wytycznych (Trustworthy AI Assessment List). Co istotne, grupa ekspertów zachęca wszystkie podmioty zainteresowane do pilotowania listy ocen w praktyce oraz do przekazywania informacji zwrotnych na temat możliwości jej wdrożenia, kompletności

i przydatności dla konkretnego zastosowania SI. W oparciu o te informacje zwrotne, na początku 2020 roku Komisja Europejska zostanie poproszona o przedstawienie zmienionej wersji wykazu „wiarygodnej SI”.



## KODEKS ETYKI W PRAKTYCE

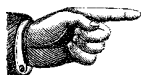
Niewątpliwie nadrzędnym celem określania zasad etycznego działania systemów SI jest zapewnienie bezpieczeństwa ich użytkownikom. Obecnie sztuczna inteligencja umożliwia coraz skuteczniejszą identyfikację osób fizycznych zarówno przez podmioty publiczne, jak i prywatne. Na szczególną uwagę zasługują przykłady technologii identyfikacji, takie jak rozpoznawanie twarzy i inne metody identyfikacji z wykorzystaniem danych biometrycznych (np. ocena osobowości za pomocą mikroekspresji „wykrywanie kłamstw i automatyczne wykrywanie głosu). Identyfikacja osób jest czasami pożądanym wynikiem, zgodnym z zasadami etyki (np. w wykrywaniu oszustw, praniu brudnych pieniędzy czy walce z terroryzmem). Automatyczna identyfikacja budzi jednak poważne obawy natury prawnej i etycznej, ponieważ może powodować wiele negatywnych zjawisk, takich jak wzmożona kontrola i ocena jednostki, czy ograniczenie prywatności. Konieczne zatem wydaje się być proporcjonalne wykorzystanie technik kontroli w systemach sztucznej inteligencji w celu zapewnienia niezależności obywateli. AI HLEG wskazuje na to, że określenie, czy, kiedy i w jaki sposób SI może być wykorzystywana do zautomatyzowanej identyfikacji osób i wyraźne rozróżnienie działań takich jak identyfikacja, śledzenie jednostki oraz ukierunkowany i masowy nadzór, będzie miało kluczowe znaczenie dla osiągnięcia wiarygodnej SI. Stosowanie takich technologii musi być wyraźnie uzasadnione w obowiązującym prawie. W przypadku gdy podstawą prawną takiej działalności jest zgoda, należy zdaniem ekspertów opracować praktyczne środki umożliwiające udzielenie wyraźnej i zweryfikowanej zgody na automatyczną identyfikację za pomocą SI lub innych równoważnych technologii. Warto zwrócić również uwagę na to, że kwestia automatycznej identyfikacji za pomocą systemu SI dotyczy również wykorzystania zanonimizowanych danych osobowych, które mogą być ponownie spersonalizowane<sup>5</sup>.



## CO DALEJ?

W międzyczasie, zgodnie z komunikatem, Komisja Europejska będzie pracować nad sporządzeniem zestawu międzynarodowych wytycznych dotyczących etyki w zakresie sztucznej inteligencji, które mają przedstawić podejście Unii Europejskiej do etyki SI na rynku sztucznej inteligencji zdominowanego do tej pory przez Chiny i Stany Zjednoczone.

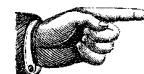
Komisja Europejska ogłosiła również plany dotyczące SI, które mają być wdrożone do trzeciego kwartału 2019 roku. Są to między innymi plan uruchomienia sieci centrów doskonałości badawczej SI oraz stworzenie sieci ośrodków innowacji cyfrowej koncentrujących się na wykorzystaniu sztucznej inteligencji w produkcji. Plany te opierają się na strategii Komisji Europejskiej dotyczącej SI, która ma na celu zwiększenie konkurencyjności Europy w dziedzinie sztucznej inteligencji.



## ABSTRAKT

Z rozwojem sztucznej inteligencji wiąże się wiele obaw natury etycznej, które dotyczą zarówno osób fizycznych jak i międzynarodowych korporacji. O skali problemu „etycznej SI” i chęci jej odpowiedniego uregulowania świadczy to, że w ciągu ostatnich kilku lat wiele organizacji zainwestowało znaczne fundusze w powstanie ośrodków badań nad etyką sztucznej inteligencji. Komisja Europejska widząc skalę zagrożenia powołała niezależną Grupę Ekspertów Wysokiego Szczebla ds. Sztucznej Inteligencji (AI HLEG), która opublikowała wytyczne dla krajów UE i firm, mające pomóc w opracowaniu ram prawnych dla sektora SI. Wytyczne nie są wiążące, a zainteresowane strony mogą dobrowolnie wykorzystać je jako sposób na osiągnięcie tzw. „wiarygodnej sztucznej inteligencji” (Trustworthy AI). Wiarygodna sztuczna inteligencja jest terminem stosowanym przez AI HLEG w odniesieniu do etycznego standardu podejścia do sztucznej inteligencji. Wytyczne składają się z trzech głównych części. W pierwszym rozdziale Grupę Ekspertów Wysokiego Szczebla opisuje podstawy godnej zaufania sztucznej inteligencji na które składają się elementy takie jak: legalność, solidność i etyka. Każdy ze wskazanych komponentów jest uważany za konieczny, ale niewystarczający do osiągnięcia wiarygodnej SI. Dlatego też zdaniem AI HLEG wszystkie trzy elementy powinny się odpo-

wiednio uzupełniać i oddziaływać na siebie. Drugi rozdział określa siedem kluczowych wymogów, jakie powinna spełniać sztuczna inteligencja na etapie developmentu, wdrożenia oraz wykorzystania sztucznej inteligencji przez użytkowników końcowych. W trzecim, ostatnim rozdziale AI HLEG przedstawia listę na podstawie której deweloperzy mogą dokonać oceny tworzonych przez nich systemów sztucznej inteligencji w oparciu o zasady przedstawione w wytycznych (Trustworthy AI Assessment List). Co istotne, grupa ekspertów zachęca wszystkie podmioty zainteresowane do pilotowania listy ocen w praktyce oraz do przekazywania informacji zwrotnych na temat możliwości jej wdrożenia, kompletności i przydatności dla konkretnego zastosowania SI. W oparciu o te informacje zwrotne, na początku 2020 roku Komisja Europejska zostanie poproszona o przedstawienie zmienionej wersji wykazu „wiarygodnej SI”.



## SUMMARY

The development of artificial intelligence raises a number of ethical concerns that affect both individuals and multinational corporations. The scale of the "ethical SI" problem and the willingness to regulate it is evidenced by the fact that over the last few years, many organisations have invested considerable funds in setting up artificial intelligence ethics research centres. Seeing the scale of the threat, the European Commission has set up an independent High Level Expert Group on Artificial Intelligence (AI HLEG), which has published guidelines for EU countries and companies to help develop a legal framework for the AI sector. The guidelines are not binding and stakeholders can voluntarily use them as a means to achieve so-called "trustworthy artificial intelligence". Trustworthy Artificial Intelligence is the term used by the AI HLEG to refer to the ethical standard of approach to Artificial Intelligence. The guidelines consist of three main parts. In the first chapter, the High Level Expert Group describes the basis for trustworthy Artificial Intelligence, which consists of elements such as legality, robustness and ethics. Each of these components is considered necessary but not sufficient to achieve a credible SI. The AI HLEG therefore believes that all three components should complement each other and interact appropriately. The second chapter sets out seven key requirements to be met by Artificial Intelligence at the development, deployment and use stages of Artificial Intelligence by end users. In the third and final



chapter, the AI HLEG provides a list from which developers can assess their Artificial Intelligence System based on the principles set out in the Trustworthy AI Assessment List. Importantly, the expert group encourages all stakeholders to pilot the assessment list in practice and provide feedback on its feasibility, completeness and relevance to a specific SI application. Based on this feedback, the European Commission will be invited to present a revised version of the "reliable SI" list in early 2020.

-----  
1 Gartner, AI and the future of work, Grudzień 2017

2 <http://norman-ai.mit.edu/>

3 <https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/news/policy-and-investment-recommendations-trustworthy-artificial-intelligence>

4 Ethics Guidelines for Trustworthy AI

5 McKinsey Global Institute (w:)Artificial Intelligence: The Next Digital Frontier, 2017

Czego sala sądowa  
nie widziała 5 lat temu?  
Wpływ rozwoju technologicznego  
na przebieg postępowania

# T echnologie





**apl. adw. Mateusz Wdowiak**

Izba Adwokacka we Wrocławiu

Zdalny udział strony w postępowaniu cywilnym za pomocą komunikatorów społecznościowych - science fiction, czy nieubłagane nadchodząca przyszłość? Czy obecne regulacje kodeksu postępowania cywilnego obejmujące powyższą materię odpowiadają wymaganiom stawianym przez społeczeństwo XXI wieku? Czy strona przebywająca w klinice może wziąć w postępowaniu pomimo niemożności opuszczenia budynku szpitala? Jakie korzyści może przynieść rewolucja w zakresie zdalnego udziału strony w postępowaniu cywilnym, ale również jakie mogą pojawić się zagrożenia?

Na powyższe pytania postaram się odpowiedzieć w poniższym artykule.



## ZASADA BEZPOŚREDNIOŚCI, CZYM JEST BEZPOŚREDNIOŚĆ?

Punktem wyjścia powinna być analiza tak zwanej zasady bezpośredniości wskazanej w art. 235 § 1 kpc<sup>1</sup>. Realizując powyższą zasadę, sąd rozstrzygając konkretną sprawę powinien bezpośrednio zetknąć się z zebrany w toku



sprawy materiałem dowodowym, zaś tylko w wyjątkowych przypadkach dowody mogą być przeprowadzone przez sędziego wyznaczonego albo sąd wezwany<sup>2</sup>.

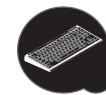
Zasada bezpośredniości często stanowi koronny argument przeciwko wprowadzaniu nowych technologii, takich jak komunikatory internetowe do postępowania cywilnego, ale czy słusznie? Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, należy najpierw odpowiedzieć na inne pytanie, tj. jak rozumieć ową bezpośredniość? W mojej ocenie chodzi o zmysłowe poznanie danego środka dowodowego przez skład orzekający. U człowieka można wyróżnić pięć podstawowych zmysłów: wzrok, słuch, smak, węch oraz dotyk. W momencie przesłuchania świadka, czy też strony jedynymi zmysłami (co do zasady), którymi posługuje się skład orzekający to wzrok oraz słuch.<sup>3</sup> Jeżeli dany środek dowodowy nie wymaga zastosowania innych zmysłów, to moim zdaniem zasada bezpośredniości nie stoi na przeszkodzie do stosowania urządzeń technicznych w toku postępowania cywilnego, a w konsekwencji - opisanych przeze mnie niżej art. 151 § 2 kpc oraz art. 235 § 2 kpc nie powinno interpretować się przez pryzmat wyłomu od zasady bezpośredniości, lecz jako przepisy, które realizują ową zasadę.



## OMÓWIENIE I OCENA OBECNYCH REGULACJI ZAWARTYCH W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

Kodeks postępowania cywilnego zawiera obecnie jedynie dwa przepisy, które dopuszczają zastosowanie przez Sąd urządzeń technicznych w toku postępowania cywilnego, które toczy się w całości na terytorium Polski, tj. art. 151 § 2 kpc oraz art. 235 § 2 kpc,.

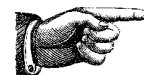
Art. 151 § 2 kpc, który wszedł w życie dopiero 8 września 2016 r.<sup>4</sup> dopuszcza możliwość udziału strony w posiedzeniu sądowym i dokonywania czynności procesowych, jeżeli przebywa ona w budynku innego sądu. Sam przebieg czynności procesowych transmitowany jest za pomocą urządzeń technicznych z sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie do miejsca pobytu uczestników postępowania, albo z miejsca pobytu uczestników postępowania do sali sądowej sądu prowadzącego postępowanie. W uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 151 § 2 kpc wskazano, że celem nowelizacji jest „zracjonalizowanie i obniżenie kosztów stawiennictwa



uczestników postępowania na posiedzeniach jawnych”<sup>5</sup>. Tym niemniej, powyższy przepis zawiera w mojej ocenie dość archaiczne rozwiązanie w postaci wymogu przebywania strony „w budynku innego sądu”. O ile rzeczywiście wprowadzenie takiego rozwiązania prowadzi w niektórych sytuacjach do obniżenia kosztów postępowania, to przesłanki jego zastosowania dalej utrudniają, bądź nawet wykluczają udział części społeczeństwa w postępowaniu sądowym, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Asumptem do wprowadzenia §2 do art. 151 kpc było natomiast wcześniejsze znowelizowanie art. 235 kpc. Przepis ten po raz pierwszy w historii kodeksu postępowania cywilnego dopuszczał zastosowanie urządzeń technicznych do przeprowadzenia dowodu „na odległość”. Zakresem omawianego przepisu objęty jest każdy dowód, w tym przesłuchanie stron. Kluczowym aspektem dla niniejszych rozważań jest opisanie zmian jakie zachodziły w treści owego przepisu na przestrzeni ostatnich lat. Art. 235 § 2 kpc w swej pierwotnej wersji uzależniał przeprowadzenie danej czynności dowodowej „na odległość” od obecności sądu wezwanego lub referendarza sądowego w miejscu przeprowadzania czynności. Jest to analogiczne rozwiązanie, jakie zastosowano w art. 151 § 2 kpc, omawianym powyżej. Tym niemniej 8 września 2016 r. ustawodawca nowelizując kodeks postępowania cywilnego<sup>6</sup> zdecydował się na odstąpienie od wymogu obecności sądu wezwanego lub referendarza sądowego w miejscu przeprowadzania czynności, wskazując w uzasadnieniu projektu ustawy, że ma to na celu usprawnienie przeprowadzania tej czynności<sup>7</sup>. Pojawia się tym samym pewna niekonsekwencja ustawodawcy, ponieważ w tej samej ustawie nowelizującej, w której dopuszcza się udział strony w postępowaniu sądowym za pomocą urządzeń technicznych, której udział uzależniony jest od przebywania danej osoby w budynku sądu – ustawodawca znosi podobny obowiązek (obecność sądu wezwanego lub referendarza sądowego) w przypadku przeprowadzania dowodu „na odległość” – w tym przesłuchania strony.

Reasumując – obecne przepisy kodeksu postępowania cywilnego pozwalają na przesłuchanie strony przy użyciu urządzeń technicznych, ale już sam udział strony w postępowaniu uzależniony jest dodatkowo od przebywania w budynku sądu. W mojej ocenie jest to rozwiązanie archaiczne nie odpowiadające wymogom stawianym przez społeczeństwo żyjące w XXI w.



## UDZIAŁ STRONY W POSTĘPOWANIU, KTÓRA PRZEBYWA POZA GRANICAMI KRAJU

W obecnej dobie globalizacji ilość sytuacji, kiedy jedna ze stron czasowo, bądź stale przebywa poza granicami kraju będzie stale narastać. Kodeks postępowania cywilnego w przeciwieństwie do „krajowych regulacji” zawiera dość rozbudowane przepisy dotyczące tej materii.

Przepisem ogólnym dotyczącym przeprowadzania dowodu (w tym przesłuchania stron) jest art. 1130 kpc, który dopuszcza możliwość przeprowadzenia dowodu poza granicami kraju, po uprzednim porozumieniu się sądu krajowego z sądem wezwanym, bądź innymi organami państw obcych oraz z polskimi przedstawicielstwami dyplomatycznymi i urzędami konsularnymi, natomiast powyższy przepis został doprecyzowany poprzez art. 1131 kpc oraz art. 1134 kpc.

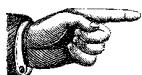
Art. 1131 § 1 umożliwia dokonywanie czynności procesowej w przedmiocie przeprowadzenia dowodu za pośrednictwem organu innego państwa, bądź sądu wezwanego. Natomiast § 5 powyższego artykułu dopuszcza możliwość przeprowadzenia dowodu bezpośrednio przez sąd krajowy na terytorium innego państwa. Ma to istotne znaczenie, gdyż „w takiej sytuacji to sąd polski będzie sądem wzywającym i sądem bezpośrednio przeprowadzającym dowód, który znajduje się za granicą. Sąd zagraniczny będzie <<uczestniczył>> w takiej czynności, lecz tylko w celu umożliwienia sądowi polskiemu dokonania czynności. Prawo zadawania pytań będzie przysługiwać stronom i ich przedstawicielom niezależnie od tego, czy znajdują się w siedzibie sądu wzywającego, czy sądu wezwanego”<sup>8</sup>.

Art. 1134 kpc dopuszcza natomiast alternatywnie do art. 1131 § 1 możliwość przeprowadzenia dowodu za pośrednictwem polskiego urzędu konsularnego. W odróżnieniu do przesłuchania świadka (bądź strony/uczestnika) przez sąd wezwany, urząd konsularny, bądź dyplomatyczny nie ma możliwości stosowania środków przymusu, co uzależnia stosowanie tego rozwiązania od zgody osoby zainteresowanej.

Rzeczą wspólną opisanych wyżej regulacji jest fakt, że dotyczą one wyłącznie czynności przeprowadzenia dowodu poza granicami kraju, co w praktyce ogranicza zakres stosowania owych przepisów do konkretnych,



pojedynczych czynności. Z jednej strony pozwalają one na przesłuchanie strony poza granicami kraju, ale z drugiej - nie stwarzają stronie/uczestnikowi możliwości udziału w innych czynnościach, takich jak przesłuchanie świadka, który przesłuchiwany przed sądem polskim.



### **CZY W SZCZEGÓLNIE UZASADNIONYCH WYPADKACH UCZESTNICY POSTĘPOWANIA NIEPROCESOWEGO, A W PROCESIE STRONY, MOGĄ UCZESTNICZYĆ W ROZPRAWIE ZA POMOCĄ SPOŁECZNYCH KOMUNIKATORÓW INTERNETOWYCH? – ANALIZA ZAGADNIENIA PRAWNEGO PRZEDSTAWIONEGO DO ROZSTRZYgniĘCIA SĄDOWI NAJWYŻSZEMU (III CZP 13/19)**

W powyższej części artykułu przedstawiłem możliwości, jakie dają obecne przepisy kodeksu postępowania cywilnego w przedmiocie zdalnego udziału strony w postępowaniu oraz przesłanki ich zastosowania. Tym niemniej jak wskazywałem powyżej – w mojej ocenie nie spełniają one wymagań, jakie są stawia obecny świat, zaś ułomność obecnych rozwiązań stała się przedmiotem opisanego poniżej zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wraz z postanowieniem z 29 stycznia 2019 r. w sprawie o sygn. akt III Ca 763/13 zdecydował się przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne: "Czy w szczególnie uzasadnionych wypadkach uczestnicy postępowania nieprocesowego, a w procesie strony, mogą uczestniczyć w rozprawie za pomocą społecznych komunikatorów internetowych?"<sup>9</sup>. Kwestia ta wynikła w sprawie o podział majątku dorobkowego. Uczestnik postępowania z powodu terapii onkologicznej przebywał w Austrii, natomiast osłabienie układu immunologicznego nie pozwalało mu na przebywanie w pomieszczeniach, w których znajdowali się również inni ludzie. Z tego powodu uczestnik postępowania nie mógł się stawić na przesłuchaniu wnioskodawczyni, jak również niemożliwe było udanie się do budynku innego sądu celem udziału w toczącym się postępowaniu w oparciu o art. 235 § 2 kpc.

Możliwość udziału uczestnika w postępowaniu była o tyle istotna, że charakter przeprowadzonego dowodu z uzupełniającego przesłuchania wnioskodawczyni wymagał reagowania na bieżąco na składane przez nią zeznania poprzez zadawanie dodatkowych szczegółowych pytań, których z braku odpowiedniej wiedzy nie był w stanie sformułować pełnomocnik uczestnika.

Pełnomocnik uczestnika, aby umożliwić uczestnikowi udział w postępowaniu złożył wniosek umożliwienie o jego mandatowi udziału w czynnościach związanych z przeprowadzaniem dowodu z uzupełniającego przesłuchania wnioskodawczyni przy pomocy społecznego komunikatora internetowego (WhatsApp) i dostarczonych przez niego na rozprawę urządzeń (laptopa, mikrofonu, głośników).

Zgadzam się z poglądem wyrażonym przez M. Łochowskiego<sup>10</sup>, że taki „udział” uczestnika w postępowaniu jest możliwy pod warunkiem, że pełnomocnik będzie nagrywać i transmitować przebieg rozprawy swojemu Mocodawcy, zaś ten będzie przekazywać informacje zwrotne oraz pytania do wnioskodawcy/świadka. Zważywszy, że uczestnik nie bierze faktycznego udziału w rozprawie, to nie jest on w stanie dokonywać czynności procesowych takich jak zadawanie pytań, ale nie wyklucza to sytuacji, w której to pełnomocnik będzie zadawać przesłane przez mocodawcę pytania.

Trafnie moim zdaniem wskazał Sąd Okręgowy w Gliwicach w uzasadnieniu powyższego postanowienia, że za umożliwieniem pełnomocnikowi opisanego przeze mnie działania w postaci transmitowania przebiegu rozprawy swojemu mocodawcy jest aktualne brzmienie art. 162<sup>1</sup> kpc oraz art. 157 § 1 kpc, które pozwalają na rejestrowanie przebiegu rozprawy. Natomiast umożliwienie stronom udziału w posiedzeniach sądu za pomocą społecznych komunikatorów internetowych stanowi jedynie-niewątpliwie oczekiwany przez społeczeństwo - kolejny krok w wykorzystaniu zdobyczy techniki przy przeprowadzaniu postępowań sądowych.

Zauważyć należy, iż to nie będzie ani udział w postępowaniu w oparciu o art. 235 § 2 kpc, gdyż uczestnik nie będzie przebywać w budynku sądu, jak również nie znajdzie zastosowania art. 151 § kc, ponieważ przeprowadzenie dowodu, tj. uzupełniające przesłuchanie wnioskodawczyni nastąpi w toku rozprawy.





W mojej ocenie zaistniała sytuacja obrazuje słabość obecnego rozwiązania zawartego w art. 235 § 2 kpc, którego zastosowanie uzależnione jest od przebywania strony/uczestnika w budynku sądu.

Omawiane w niniejszym tytule rozwiązanie powinno mieć w mojej ocenie charakter wyłącznie temporalny i należy opowiedzieć się za wprowadzeniem do kodeksu postępowania cywilnego możliwości zdalnego udziału strony/uczestników za pomocą specjalnie zaprojektowanych do tego celu aplikacji, niezależnie od miejsca, w którym przebywają. Taka możliwość prima facie realizowałaby wyrażoną w art. 45 Konstytucji RP zasadę prawa do sądu. Nie ulega wątpliwości, że implementacja powyższego rozwiązania doprowadziłaby do skrócenia rozpraw sądowych oraz przyczyniłaby się do zmniejszenia kosztów generowanych przez toczące się postępowania.

Zauważyć należy, iż opisywane przeze mnie rozwiązanie znalazło już powszechne zastosowanie w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń, gdyż na mocy art. 8 rozporządzenia nr 861/2007<sup>11</sup> wprowadzono jako zasadę przeprowadzania rozprawy z wykorzystaniem wszelkich odpowiednich środków technicznych porozumiewania się na odległość, takich jak wideokonferencja lub telekonferencja, zaś odstępianie od tej zasady możliwe jest tylko w szczególnych okolicznościach. Warto również wspomnieć, że korzystanie z technologii opartej na wideokonferencji jest również bardzo popularne w postępowaniach arbitrażowych<sup>12</sup>.



## PODSUMOWANIE

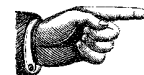
Obecnie obowiązujące przepisy dotyczące stosowania urządzeń technicznych celem umożliwienia zdalnego udziału w postępowaniu sądowym przez strony w procesie bądź uczestników w postępowaniu nieprocesowym, w mojej ocenie nie wychodzą naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa XXI w. Aktualne zdobycze techniki pozwalają na sprawne i bezpieczne przeprowadzenie rozprawy z zastosowaniem komunikatorów internetowych, bez uzależniania zastosowania tej technologii od przebywania danej osoby w budynku sądu. Dzięki temu większa część społeczeństwa uzyska możliwość skutecznego dochodzenia swoich praw przed sądem, jak również przyczyni się to do znacznego obniżenia kosztów postępowania takich jak koszty dojazdów zarówno strony, jak i pełnomocnika. Ponadto nie ulega wątpliwości,

że zapewnienie powszechnego stosowania komunikatorów internetowych w toku postępowania sądowego w znaczący sposób przyczyni się do przyspieszenia postępowań sądowych, gdyż osoby przebywające w szpitalach, delegacjach mogłyby brać udział w toczących się postępowaniach.

Ponadto należy zauważyć, że po wprowadzeniu e-protokołów sądy są odpowiednio wyposażone do prowadzenia spraw za pomocą wideokonferencji. W konsekwencji należy uznać, że brak jest przeszkód technicznych do wprowadzenia tego rozwiązania i możliwość szerszego stosowania wideokonferencji jako narzędzia w toczących się przyszłości postępowaniach zależy już tylko od działań ustawodawcy.

Jedynym zagrożeniem, jakie niesie ze sobą wprowadzenie komunikatorów internetowych, jako powszechnego sposobu udziału w rozprawie jest możliwość wystąpienia zakłóceń, czy też dość niski poziom ochrony poufności danych. Wobec powyższego niezbędne byłoby zlecenie zaprojektowania aplikacji stworzonej tylko i wyłącznie na cele toczących się postępowań sądowych.

Korzyści, które mogą nadejść z powodu zastosowania omawianej przeze mnie technologii na szerszą niż dotychczas skalę znacząco przewyższają związane z tym zagrożenia. W mojej ocenie zastosowanie wideokonferencji, jako standardu w toczących się postępowaniach jest naturalnym krokiem, który prędzej czy później nadejdzie.



## ABSTRAKT

„Czy w szczególnie uzasadnionych wypadkach uczestnicy postępowania nieprocesowego, a w procesie strony, mogą uczestniczyć w rozprawie za pomocą społecznych komunikatorów internetowych?” - jest to treść pytania prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu przez Sąd Rejonowy w Gliwicach. Powyższe zagadnienie jest o tyle istotne, że dotyczy kwestii maksymalnych granic, jakie wyznaczył ustawodawca w przedmiocie stosowania nowych technologii w ramach postępowania cywilnego, jak również daje asumpt do podjęcia dyskusji na temat kierunku, w jakim powinny podążać przyszłe nowelizacje kodeksu postępowania cywilnego. Obecnie obowiązujące regulacje nie odpowiadają wymaganiom oraz potrzebom współczesnego świata. Art. 151 § 2 kpc uzależniony



jest od przebywania strony w budynku sądu, natomiast art. 235 § 2 kpc dotyczy wyłącznie miejsca, w którym przeprowadzany jest dowód. Zakres powyższych rozwiązań eliminuje możliwość bezpośredniego udziału w czynnościach procesowych strony, która np. z powodu ciężkiej choroby nie może opuścić budynku szpitala.

W mojej ocenie obecnie obowiązujące przepisy kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności zasada jawności oraz wyrażona w art. 162<sup>1</sup> kpc możliwość samodzielnego nagrywania rozprawy umożliwia pełnomocnikowi przesyłanie na żywo obrazu i dźwięku z rozprawy reprezentowanej stronie. Natomiast strona przebywająca np. we wspomnianym szpitalu uzyskuje praktyczną możliwość reagowania oraz przesyłania pełnomocnikowi, który bierze udział w czynnościach procesowych, pytań do przesłuchiwanej świadka za pomocą komunikatora internetowego.

Tym niemniej powyższe rozwiązanie - w mojej ocenie - powinno mieć charakter wyłącznie temporalny i należy opowiedzieć się za wprowadzeniem do kodeksu postępowania cywilnego możliwości zdalnego udziału strony/uczestników za pomocą specjalnie zaprojektowanych do tego celu aplikacji, niezależnie od miejsca, w którym przebywają. Taka możliwość prima facie realizowałaby wyrażoną w art. 45 Konstytucji RP zasadę prawa do sądu. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż implementacja powyższego rozwiązania doprowadziłaby do skrócenia rozpraw sądowych oraz przyczyniłaby się do zmniejszenia kosztów generowanych przez toczące się postępowania.



## SUMMARY

"Can participants in non-litigious proceedings, and the parties during the litigious proceedings, in particularly justified cases participate in the hearing through the Internet messengers?" - this is the content of a legal question which was submitted to the Supreme Court by the District Court in Gliwice. The issue mentioned above is crucial because it concerns the maximum limits which were set by the legislator regarding the use of new technologies in civil proceedings, as well as gives rise to discussions on the direction in which future amendments to the Code of Civil Procedure should follow. The current regulations do not meet the requirements and needs of the modern world. Art. 151 § 2 of the Code of Civil Procedure depends

on the party staying in the court building, while Art. 235 § 2 of the Code of Civil Procedure only applies to the place where evidence is taken. The scope of the above solutions eliminates the possibility of direct participation in procedural activities of the party, who, e.g. due to a serious illness, cannot leave the hospital building.

-----

1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Z 2019 r., poz. 1460 z późn. zm.).

2 M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III, Wolters Kluwer 2015, kom. do art. 235, uw. nr 1.

3 A. Kościółek, Informatyzacja czynności dowodowych w postępowaniu cywilnym, Przegląd Prawa i Administracji LXXXII, Wrocław 2010.

4 Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311, dalej jako: Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego).

5 Projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych z 6 sierpnia 2014 r. (Druk nr 2678, dalej jako: Projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego z 6 sierpnia 2014 r.).

6 Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

7 Projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego z 6 sierpnia 2014 r.

8 T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom VI. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), wyd. V, wyd. Wolters Kluwer, kom. do art. 1131, uw. nr 47).

9 Postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 29 stycznia 2019 r., III Ca 763/13, LEX nr 2686794.

10 M. Domagalski, Udział w rozprawie umożliwi smartfon? Dlaczego nie!, Rzeczpospolita, wydanie z 5 marca 2019 r.

11 Rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz.U.U.E.L.2007.199.1, z późn. zm.).

12 M. Philippe, Tryb uproszczony i środki doraźne w toczących się przed ICC postępowaniach arbitrażowych dotyczących fuzji i przejęć oraz wspólnych przedsięwzięć, E-Przegląd arbitrażowy, nr 1-2 (12-13)/2013, s. 25.

# DOWODY BLOCKCHAINIE

Science fiction czy niedaleka  
przyszłość postępowania  
dowodowego?

**apl. adw. Aleksandra Połatyńska**

Izba Adwokacka w Warszawie

Większości osób blockchain (tzw. łańcuch bloków lub łańcuch blokowy) kojarzy się jeszcze głównie z kryptowalutami. Technologia ta ma natomiast duże szersze i obiecujące zastosowanie. Blockchain uważa się za jedną z najbezpieczniejszych form przechowywania danych, przede wszystkim z tego względu, że zapis w blockchain jest unikalny, zaszyfrowany, niezmienny, bezpieczny i ostateczny<sup>1</sup>. Do podstawowych cech blockchain zalicza się mechanizmy umożliwiające poszczególnym stronom bezpieczne ustalenie daty i pochodzenia wpisów danych w każdym bloku w łańcuchu. Ponadto zapisy danych w blockchain są niezmiennie, co oznacza, że danych nie można zmieniać ani usuwać po ich wprowadzeniu do łańcucha. Użytkownicy mają również zweryfikowany dostęp do blockchain, a systemy blockchain zawierają zautomatyzowane funkcje do wykonywania inteligentnych kontraktów po spełnieniu określonych kryteriów.

Zgodnie z definicją przyjętą przez Wspólne Centrum Badawcze przy Komisji Europejskiej, blockchain to szczególny typ zdecentralizowanej bazy danych, oznaczony znacznikiem czasowym. Transakcje pomiędzy użytkownikami blockchain nie wymagają pośredników ani zaufanych osób

trzecich. Zamiast tego, użytkownicy wzajemnie uwierzytelniają swoje rekordy na zasadzie swoistego mechanizmu konsensusu<sup>2</sup>. Technologia blockchain opiera się na kombinacji kluczowych cech: decentralizacja, zabezpieczenie przed manipulacją, przejrzystość, bezpieczeństwo i inteligentne umowy (eng. smart contracts). Ponieważ zmiana lub usunięcie zapisu transakcji (rekordu) z łańcucha blokowego jest niemożliwe, zapisy te uważa się za odporne na manipulacje. W publicznych lub otwartych łańcuchach blokowych wszystkie transakcje są transparentne. Dodatkowo wszystkie transakcje (rekordy) są opatrzone znacznikiem czasowym, to znaczy, że dane zapisane w blockchain są nierozzerwalnie połączone z konkretną datą i godziną.

W projekcie rezolucji Parlamentu Europejskiego<sup>3</sup> dotyczącej blockchain, wskazano, że technologia ta stanowi nowy model magazynowania danych i zarządzania nimi, który jest w stanie zdecentralizować formy interakcji międzyludzkich, rynki, bankowość i handel międzynarodowy.

Ze względu na bezpieczeństwo i pewność zapisu danych, jakie gwarantuje technologia blockchain jednym z obszarów, w którym może spowodować rewolucyjne zmiany jest wymiar sprawiedliwości. Potencjał blockchain w tym obszarze został już zauważony przez zagranicznych ustawodawców i judykaturę.



## STANY ZJEDNOCZONE

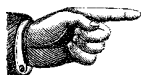
W czerwcu 2016 r. parlament stanu Vermont (Stany Zjednoczone) uchwalił zmianę ustawy dotyczącej rozwoju gospodarczego<sup>4</sup>, dodając do niej sekcję dotyczącą dopuszczalności w postępowaniach sądowych dowodów uwierzytelnionych za pomocą technologii blockchain.

Zgodnie z tymi nowymi przepisami do dowodów uwierzytelnionych za pomocą blockchain stosuje się następujące domniemania: (i) fakt lub dokument potwierdzony przez blockchain jest autentyczny; (ii) datą i godziną utworzenia dokumentu jest data i godzina jego zapisu na blockchainie; (iii) osoba oznaczona w blockchainie jako twórca dokumentu lub rekordu jest rzeczywiście twórcą tego dokumentu lub rekordu.



W związku z powyższymi domniemaniami ciężar dowodu, że dane zabezpieczone technologią blockchain, ich data lub tożsamość podmiotu w nich ujawnionego nie są autentyczne - obciąża osobę podnoszącą taki zarzut.

Poza stanem Vermont, regulacje dotyczące zastosowania blockchain w celu uwierzytelniania dokumentów zostały przyjęte także w stanie Arizona i Delaware.



## CHINY

Jednak to nie Stany Zjednoczone były pierwszym państwem na świecie, w którym blockchain został uznany za dopuszczalną metodę uwierzytelniania dowodów w skali globalnej. Tym państwem były Chiny.

W wyroku z dnia 27 czerwca 2018 r. Sąd Internetowy Prowincji Hangzhou<sup>5</sup> uznał dowody uwierzytelnione na blockchain za dopuszczalne<sup>6</sup> w postępowaniu sądowym.

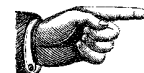
W rozpoznawanej przez Sąd Internetowy Prowincji Hangzhou sprawie, powód posiadający prawa autorskie do artykułów prasowych pozwał właściciela portalu internetowego, który bezprawnie kopiował artykuły powoda i publikował je jako swoje. Powód zabezpieczył materiał dowodowy w postaci zrzutów ekranu strony internetowej pozwanego oraz jej kody źródłowe, umieszczając je w łańcuchu Factom blockchain i Bitcoin blockchain.

Sąd doszedł do wniosku, że technologia blockchain spełnia odpowiednie normy w zakresie zachowania i zabezpieczenia danych elektronicznych oraz zapewnia ich integralność.

W konsekwencji, we wrześniu 2018 r. sąd internetowy w Hangzhou ustanowił pierwszą chińską platformę sądową typu blockchain, której celem jest zapewnienie stronom możliwości generowania i przechowywania dowodów elektronicznych za pośrednictwem blockchain.

Podsumowaniem tych działań Sądu Internetowego było postanowienie Sądu Najwyższego Chińskiej Republiki Ludowej z 3 września 2018 r., w którym orzekł, że dokumenty lub inne informacje zgromadzone w blockchain

mogą stanowić dowody w procesie sądowym, co więcej stwierdził, że blockchain jest legalną i w pełni dopuszczalną formą przechowywania i poświadczania dokumentów<sup>7</sup>.



## WIELKA BRYTANIA

Przechodząc na grunt europejski, należy zwrócić uwagę działania podejmowane przez Wielką Brytanię.

W okresie Brexitu, Wielka Brytania chce budować system przyjazny inwestorom. Jednym z aspektów ma być otwarcie na smart kontrakty (tzw. programowalne kontrakty, czyli umowy budowane za pomocą algorytmów komputerowych funkcjonujących w oparciu o technologię blockchain).

W sierpniu 2018 r. Komisja Prawa Zjednoczonego Królestwa ogłosiła rozpoczęcie przeglądu ram prawnych w celu ich dostosowania do potrzeb firm, które używają inteligentnych kontraktów. Jednym z nowych rozwiązań testowanych przez Wielką Brytanię jest zastosowanie systemów rejestrów rozproszonych (ang. DLT - Distributed Ledger Technology) w celu gromadzenia i przechowywania dowodów na potrzeby postępowań sądowych.



## POTENCJAŁ BLOCKCHAIN DLA WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Blockchain może już w niedalekiej przyszłości zastąpić obecnie stosowane metody uwierzytelniania dokumentów i czynności prawnych. Badanie dowodów zapisanych w łańcuchu blokowym będzie koncentrować się bardziej na autentyczności i integralności samej treści dowodów, a nie na stwierdzeniu autentyczności ich pochodzenia. Nie będzie już także potrzeby porównywania treści dokumentu elektronicznego z jego wersją drukowaną. To zaś może prowadzić do zmiany hierarchii dowodów w postępowaniach sądowych, dając pierwszeństwo tym, które będą poświadczone z wykorzystaniem technologii blockchain.



Uwierzytelnianie dowodów za pomocą blockchain może przyczynić się do usprawnienia postępowań sądowych, a także do znacznego zmniejszenia ich kosztów. Wykorzystanie technologii blockchain nie wiąże się bowiem z koniecznością posiadania, utrzymywania i zabezpieczania fizycznych serwerów.

Chociaż Polska nie jest w czołówce krajów, które wprowadzają innowacyjne rozwiązania dla wymiaru sprawiedliwości, to istnieją systemy, które potencjalnie w przyszłości mogłyby przekształcić się w platformy blockchain. Już teraz za pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych pełnomocnikom procesowym udostępniana jest treść orzeczeń sądów. Gdyby Portal funkcjonował na platformie blockchain mogłaby powstać możliwość przesyłania (a jednocześnie uwierzytelniania) za jego pośrednictwem materiału dowodowego, a nawet pism procesowych i wszelkiej korespondencji związanej ze sprawą. Tym samym Portal Informacyjny Sądów powszechnych mógłby stać się zdigitalizowaną i bezpieczną bazą akt postępowań sądowych.

Potencjalnie pierwszym z obszarów, w którym można byłoby zastosować bazy dowodów lub całych akt sprawy w blockchain jest elektroniczne postępowanie upominawcze. Obecnie istnieje możliwość przeprowadzenia postępowania nakazowego za pośrednictwem platformy internetowej. Uzasadnionym byłoby przeniesienie tego na blockchain, który jest zdecydowanie bezpieczniejszy niż tradycyjne systemy internetowe.

Polski wymiar sprawiedliwości pomału otwiera się na rozwiązania technologiczne, czego przejawem jest nie tylko Portal Informacyjny Sądów Powszechnych czy elektroniczne postępowanie upominawcze, ale także postępujące zmiany legislacyjne. W znowelizowanym Kodeksie Postępowania Cywilnego<sup>8</sup> pojawił się przepis, zgodnie z którym pisma procesowe z załącznikami, adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej będą mogli doręczać sobie nawzajem bezpośrednio wyłącznie w postaci elektronicznej art. 132 k.p.c. W tym zakresie również dużo bezpieczniejszym i efektywniejszym rozwiązaniem byłaby wymiana pism procesowych poprzez umieszczanie ich w łańcuchu blokowym.

Blockchain ma oczywiście swoje minusy, przede wszystkim z wprowadzeniem systemów opartych na blockchain wiążą się trudności techniczne. Łańcuchy blokowe nie są także zupełnie odporne na ataki hakerskie.

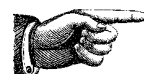


## PODSUMOWANIE

Postęp technologiczny na sali sądowej w dużej mierze zależy od pełnomocników, którzy już teraz podejmują próby digitalizacji postępowania dowodowego poprzez wykorzystywanie nowych form dowodów (np. dane cyfrowe) jak i coraz częstsze wykorzystywanie cyfrowych nośników informacji. Pojawiają się także nowe sposoby porządkowania i prezentacji dowodów (np. w postaci interaktywnych baz danych).

Wszystko to jest odpowiedzią na niezwykle szybkie zmiany technologiczne otaczającego nas świata ale ma także na celu przyspieszenie rozpoznawania spraw dzięki łatwiejszemu dostępowi do dowodów, a niektórzy entuzjści przywołują nawet korzystny aspekt ekologiczny.

Jednocześnie jesteśmy świadkami postępującej rewolucji technologicznej, przed którą nie uchroni się żadna branża - także sądownictwo.



## ABSTRAKT

Technologia blockchain jest znana przede wszystkim dzięki Bitcoinowi i innym kryptowalutom. Jednak blockchain przyczynia się do zmian także w innych sektorach - od branż kreatywnych po usługi publiczne, w tym także wymiar sprawiedliwości.

Potencjał tej technologii został zauważony w kilku krajach na świecie. Blockchain jest już akceptowaną metodą uwierzytelniania dowodów w postępowaniach sądowych w Chinach i w niektórych stanach w USA. Ponadto w Chinach platforma oparta na technologii blockchain funkcjonuje jako baza do udostępniania dowodów przez strony procesów sądowych. Nad podobnym rozwiązaniem pracuje Wielka Brytania.



Chociaż polski wymiar sprawiedliwości pozostaje daleko w tyle za Chinami czy Wielką Brytanią to ulega systematycznej cyfryzacji. Przykładem jest chociażby możliwość wglądu do czynności sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych.

Zmiany technologiczne postępują bardzo szybko, a wymiar sprawiedliwości musi za nimi nadążyć. Wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań ma na celu przyspieszenie rozpoznawania spraw przez sądy dzięki łatwiejszemu dostępowi do dowodów. Dlatego warto zastanowić się w jaki sposób blockchain może wpłynąć na postępowanie dowodowe.



## SUMMARY

Blockchain technology is known primarily for Bitcoin and other cryptocurrencies. However, blockchain also contributes to change in other sectors - from creative industries to public services, including judicial system.

The potential of this technology has been recognised in several countries around the world. Blockchain is already an accepted method for authenticating evidence in court proceedings in China and some US states. In addition, in China, the blockchain technology platform is functioning as a base for sharing evidence between parties to litigation. The United Kingdom is working on a similar solution.

Although the Polish justice system lags far behind China and the United Kingdom, it is subject to systematic digitization. An example is the possibility of access to court proceedings through the Information Portal of Common Courts.

Technological changes are progressing very quickly, and the judiciary must keep up with them. Innovative solutions are being introduced to speed up the handling of cases by courts by facilitating access to evidence. Therefore, it is worth considering how blockchain can affect the taking of evidence.

-----  
1 P. Lejnert, K. Piech, Co powinniśmy wiedzieć o technologii blockchain?, artykuł dostępny pod adresem: <https://www.lazarski.pl/wydzialy-i-jednostki/institute/wydzial-ekonomii-i-zarzadzania/centrum-technologiei-blockchain/co-powinnismy-wiedziec-o-technologiei-blockchain/>

2 Nascimento S. (ed), Pólvara A. (ed), Anderberg A., Andonova E., Bellia M., Calès L., Inamorato

dos Santos A., Kounelis I., Nai Fovino I., Petracco Giudici M., Papanagiotou E., Sobolewski M., Rossetti F., Spirito L., Blockchain Now And Tomorrow: Assessing Multidimensional Impacts of Distributed Ledger Technologies – executive summary, EUR 29813 EN, Publications Office of the European Union, Luxembourg, 2019, ISBN 978-92-76-08972-8, doi:10.2760/305417, JRC117255

3 Projekt Rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie blockchain: przyszłościowa polityka handlowa, (2018/2085(INI))

4 Act No. 157(H.868), Commerce and trade; economic development, Sec. I.1: Blockchain Technology (nowelizacja ustawy weszła w życie 1 lipca 2016 r.), dostępna pod adresem: <https://legislature.vermont.gov/bill/status/2018/H.868>

5 Aktualnie w Chinach istnieją trzy sądy internetowe, które mają swoje siedziby w Pekinie (Beijing Internet Court), w Hangzhou (Hangzhou Internet Court) oraz w Guangzhou (Guangzhou Internet Court). Zajmują się one szeroko pojętymi sporami internetowymi, w szczególności sprawami dotyczącymi praw własności intelektualnej.

6 Wyrok Sądu Internetowego Hangzhou w prowincji Zhejiang (Chińska Republika Ludowa) z dnia 27 czerwca 2018 r., wydany w sprawie z powództwa Hangzhou Huatai Yimei Culture Media Co., Ltd. przeciwko Shenzhen Daotong Technology Development Co., Ltd., sygn akt 055078 (2018) Zhe 0192 No. 81.

7 Postanowienie Sądu Najwyższego Chińskiej Republiki Ludowej wydane na 1747 posiedzeniu w dniu 3 września 2018 r., które weszło w życie z dniem 7 września 2018 r., tekst oryginalny dostępny pod adresem: <http://www.court.gov.cn/zixun-xiangqing-116981.html>.

8 Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019 poz. 1469)

## SZTUCZNA INTELIGENCJA

...  
jako narzędzie wsparcia procesu podejmowania rozstrzygnięcia sądowego na podstawie wybranych porządków prawnych – „Sędzia Herkules”, czy „Komputer Herkules”?

apl. adw. Kamil Bechta

Izba Adwokacka w Warszawie

Obszar stosowania prawa również podlega oddziaływaniu nowych technologii. Dlatego koniecznym jest zastanowienie się, na jakich zasadach możliwe jest partycypowanie nowej technologii w tak prominentnym obszarze stosowania prawa, jak proces sądowy, a także, na jakich zasadach mogłoby się to odbywać – czy jako wspieranie decyzji sędziego, czy też w kierunku zastępowania sędziego na sali sądowej.



### POJĘCIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Przed wskazaniem konkretnych przykładów obecności sztucznej inteligencji w procesie sądowym i oceny takiej partycypacji, należy „oczyścić przedpole” i określić jaki desygnat kryje się pod wyżej wskazanym pojęciem. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, sztuczna inteligencja, to „zdolność systemu do prawidłowego interpretowania danych pochodzących z zewnątrz, nauki na ich podstawie oraz wykorzystywania tej wiedzy, aby wykonywać określone zadania i osiągać cele poprzez elastyczne dostosowanie”.<sup>1</sup>

Ta powyższa automatyzacja zadań, ma swoje miejsce przy takich czynnościach jak: gra w szachy, tłumaczenie języków i prowadzenie pojazdów.<sup>2</sup>

Mając na uwadze treść powyższej definicji, można pokusić się o stwierdzenie, że SI wykorzystuje osiągnięcia technologiczne do wykonywania zadań, które do tej pory wymagały użycia ludzkiej inteligencji.

Czytelnik nie powinien jednak zostać zmylony i dokonywać intuicyjnego rozumienia przymiotnika „inteligentny”, który jest używany w opisywaniu zdolności systemu do automatycznego uczenia się i rozwiązywania zadań. Automatyzacja ww. procesów prowadzi bowiem do tego, że w rzeczywistości zadania, bądź ich części są wykonywane przez maszyny, ale nie dochodzi do tego w taki sposób, w jaki wykonuje to ludzki umysł za pomocą inteligencji. Przymiotnik „inteligencja” przy opisywaniu działań algorytmu ma więc na celu podkreślenie, że za jej pomocą ludzie wykonują te zadania, nie natomiast, że to maszyny używają przy rozwiązywaniu problemów sztucznej inteligencji.<sup>3</sup>

Mając na uwadze, że opisano w możliwie prosty sposób, czym jest sztuczna inteligencja, a czym nie jest, można przejść do wskazania przykładów działania mechanizmów sztucznej inteligencji, które mogą mieć zastosowanie w procesie stosowania prawa.



### MECHANIZMY DZIAŁANIA SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Z przedstawionej wyżej definicji wynika jednoznacznie, że sztuczna inteligencja, mając na uwadze dotychczasowy rozwój wiedzy, nie jest w stanie osiągnąć poziomu zaawansowania odpowiadającego, czy nawet przewyższającego ludzkie rozumowanie. Jak jednak zostanie to przedstawione w niniejszym podrozdziale, nie jest to konieczne do skutecznego wykonywania wielu czynności, które w „normalnym” toku wymagają zaangażowania ludzkich procesów poznawczych.

Zautomatyzowane systemy są bowiem w stanie uzyskiwać zaawansowane rozwiązania zadań, bez użycia inteligencji w ludzkim znaczeniu. Ww. automatyzacja polega na tym, iż poprzez znalezienie wzorca w otrzymanych



danych i wykorzystanie wiedzy, reguł i informacji, które pierwotnie zostały zakodowane przez ludzi, komputery przetwarzają te dane, uzyskując wyniki, które w normalnym toku przetwarzania informacji, wymagałyby użycia wielkiej ilości nakładów i energii przez człowieka. Można więc zaryzykować twierdzenie, że użyteczności SI przynajmniej na tle dzisiejszego zaawansowania technologicznego, wyraża się w coraz większej mocy obliczeniowej i możliwości automatycznych operacji na danych, a nie możliwości ich analizy w sensie ludzkim.

Mechanizmy sztucznej inteligencji stosują systemy, które nie pasują do ludzkich schematów myślenia. Istnieją dwa, rodzaje mechanizmów obliczeniowych, które mogą być użyteczne dla prawa:

- a uczenie maszynowe,**
- b reprezentacja wiedzy.**

Przy ustaleniu zakresu znaczeniowego pojęcia „uczenia maszynowe”, należy najpierw, wyjaśnić konotacje „uczenia się” w powyższym terminie. Wskazać bowiem należy, iż wbrew intuicyjnemu rozumieniu (tak samo zresztą, jak przy ustalaniu desygnatu pojęciu sztucznej inteligencji), uczenie tutaj nie oznacza procesu poznawczego, który przebiega u ludzi podczas nabywania nowej umiejętności. Bardziej chodzi tu o metaforę uczenia się w podobieństwie do osiąganego za tym procesem skutku, który tak w przypadku maszyn i ludzi, jest ten sam – w postaci osiągnięcia lepszych wyników przy rozwiązywaniu danego problemu. Sam proces dochodzenia do tych lepszych wyników, jest zgoła inny u ludzi i maszyn.

Zrozumienie procesu uczenia maszynowego najlepiej wytłumaczyć za pomocą prostego przykładu skrzynki poczty – e-mail, za pomocą której, wiadomości doń przychodzące są automatycznie sortowane do folderu spam, bądź do folderu głównego.<sup>4</sup>

Kluczowe w powyższym procesie jest to, w jaki sposób algorytm wbudowany w strukturę poczty – e-mail „rozpoznaje” wiadomości i „decyduje” o kierowaniu ich do odpowiedniego folderu. Otóż zasadniczym w działaniu ww. algorytmu jest właśnie proces uczenia maszynowego. Twórca algorytmu podał bowiem przykłady wiadomości e-mail, które domyślnie system po-

winien zakwalifikować jako spam (zawierające słowa jak np.: „promocja”, „obniżka”), oraz przykłady pożądaných wiadomości. Algorytm następnie za pomocą uczenia maszynowego wykrywa wcześniej zaimplementowane wzorce w tych otrzymanych wiadomościach i co więcej, jest on w stanie wykrywać kolejne wiadomości, będące podobne do pierwotnych wzorców i tym samym powiększać swoją bazę, dzięki której określa prawdopodobieństwo czy dana wiadomość, jestem spammem, czy też nie. Należy więc wskazać, że wraz z większą ilością otrzymanych wiadomości (otrzymanych danych), system rozwija pierwotnie zaimplementowane wzorce i potrafi osiągać coraz to lepsze wyniki rozwiązaniu swojego zadania.

Jeżeli chodzi natomiast o inny przejaw działania sztucznej inteligencji – SI poprzez reprezentację wiedzy, należy wskazać, iż powyższe, pojęcie oznacza: „symboliczne kodowanie stwierdzeń, które agent (człowiek lub program komputerowy) uznaje za prawdziwe.”<sup>5</sup> Dzięki zastosowaniu odpowiednich reguł powinno uzyskać się „inteligentne” zachowanie systemu. Zazwyczaj osoby opracowujące procedurę interpretacyjną próbują przełożyć wiedzę ekspercką na szereg formalnych reguł i struktur, na których algorytm może pracować. Jako przykład SI działającej poprzez reprezentację wiedzy, można podać przykład systemu medycznego, gdzie po wcześniejszym zakodowaniu odpowiedniej wiedzy w formie reguł, późniejszy użytkownik może dokonać automatycznej diagnozy, korzystając z wcześniej umieszczonych reguł (np. jeśli pacjent ma objawy Xi Y, system ekspercki na podstawie wcześniej zaimplementowanych reguł, określa, że chodzi o chorobę Z).

Różnica definicyjna w reprezentacji wiedzy w stosunku do uczenia maszynowego polega położeniu większego akcentu przy projektowaniu algorytmu na stworzenie pierwotnych reguł i struktur, często na bardzo skomplikowanym poziomie, które później pozwalają interpretować otrzymane dane. Nie ulega jednak wątpliwości, iż oba systemy, mają wspólne cechy (zaimplementowanie określonych reguł na początku), przez co ich mechanizmy działania mogą wykazywać wiele podobieństw, a często wręcz w danej strukturze korzysta się z obu narzędzi jednocześnie<sup>6</sup>.

Wyżej opisane, dwa podstawowe przejawy działania SI jasno wskazują, na których polach aktywności człowieka, wymagającej „zwykłej” inteligencji zautomatyzowane algorytmy mogą wesprzeć, bądź zastąpić ludzkie działanie.





Sztuczna inteligencja będzie osiągała dobre wyniki, w przypadku czynności, których model rozwiązania zmierza do osiągnięcia odpowiedzi „tak” lub „nie” czy też odpowiedzi 0 albo 1. Przy takich zadaniach istnieje zwykle możliwość, ułożenia takiego algorytmu działań, który jest na tyle ostry i spójny, że dane otrzymane przez algorytm można zakwalifikować przy użyciu reguł jako kwalifikujących się do jednego bądź drugiego zbioru. Powyższa uwaga pozwala zrozumieć, dlaczego wyżej opisywany mechanizm wykrywania spamu, tak łatwo podlega automatyzacji. Sztucznej inteligencji, stosunkowo łatwo przypisać wartości, dzięki którym wiadomości można przypisać status spamu, a przede wszystkim nie występuje tu całe spektrum rozwiązań, które utrudniłoby systemowi pracę i dawanie jednoznacznych odpowiedzi.

Na drugiej biegunie continuum ludzkich zadań, będą znajdować się czynności problemowe, które wymagają podjęcia decyzji bazującej na wielu niejasnych kryteriach, na podstawie z różnych dziedzin. Przy takich problemach zastosowanie sztucznej inteligencji, przynajmniej obecnie, jest trudniejsze. Jako przykład takiej decyzji, można podać kwestię wybudowania nowej oczyszczalni ścieków, czy schroniska dla bezdomnych w określonej części miasta. Przy takiej decyzji, trudno stosować jednoznaczne reguły, które na celu mają doprowadzenie do określonej, prawidłowej decyzji. Wyżej wskazywana trudność, polega na tym, iż podjęcie decyzji w ramach powyższych problemów wymaga bowiem interpretacji wielu danych, często podjęcia ważenia określonych racji oraz wzięcia pod uwagę subtelnych, niedających się łatwo kwantyfikować czynników, w efekcie czego nie istnieje jednoznacznie prawidłowa albo fałszywa decyzja dla powyższych problemów. Sztuczna inteligencja, przynajmniej w obecnym stanie zaawansowania, nie może przeprosować wiedzy na podstawie tak niejasnych kryteriów w stopniu zadowalającym.

Mając na uwadze powyższe rozróżnienie, wskazać można generalną regułę, że obszar aktywności człowieka, w którym problem do rozwiązania jest otwarty, poddający się subiektywnym interpretacjom, które wpływają na ocenę danego rozwiązania i w konsekwencji gdzie nie występują jednoznaczne poprawne lub błędne rozwiązanie, jest trudniejszy do przedłożenia na język maszyn, a w konsekwencji do poddania rozwiązaniu sztucznej inteligencji. SI będzie funkcjonować o wiele bardziej skutecznie w takich dziedzinach, gdzie na podstawie wcześniej zaimplementowanych wzorców,

dane będą mogłyby być poddawane jednoznacznej analizie, i w konsekwencji będzie możliwe udzielenie jednej odpowiedzi na postawione pytanie.

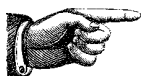
Logiczną konsekwencją wyżej poczynionej dystynkcji w kontekście pól aktywności człowieka, co do których zastosowanie sztucznej inteligencji jest bardziej dogodne, jest konstatacja co do zastosowania SI na polu stosowania prawa. Nie ulega wątpliwości, iż proces stosowania prawa jest zjawiskiem niezwykle skomplikowanym, wymagającym często łączenia wiedzy z różnych dziedzin. Dlatego też zastępowanie aktywności człowieka na tym polu, przynajmniej w całości, przy obecnym stopniu zaawansowania technicznego, wydaje się niemożliwe. Podjęcie decyzji sądowej, przynajmniej w tzw., *harde case*, wymaga bowiem zaangażowania wielu kryteriów, których ocena nie jest jednoznaczna. Powyższa konstatacja, nie oznacza jednak, że sztuczna inteligencja nie jest kategorię przydatna w procesie stosowania prawa. Mając na uwadze wcześniejsze uwagi natury ogólnej, można stwierdzić, iż SI będzie przydatna w takich obszarach jak:

- **zbieranie danych tworzących stan faktyczny danej sprawy,**
- **analiza danych pod kątem istotności dla danej sprawy (relevant/not relevant),**
- **tworzenie procedur przy zautomatyzowanych czynnościach, takich jak ocena nieskomplikowanych dokumentów,**
- **dostarczanie relewantnego orzecznictwa i poglądów doktryny co do danego problemu prawnego,**
- **rozwiązywanie prostych spraw, gdzie decyzja może zostać podjęta na podstawie oceny dokumentów na podstawie jednoznacznego kryterium: ma obowiązek spełnić świadczenie/ nie posiada takiego obowiązku.**

Wyżej wskazane przykłady pozwalają już dokonać pewnych intuicyjnych podziałów roli SI w procesie stosowania prawa. Wyjść więc można od SI w roli osoby odpowiedzialnej za przegląd orzecznictwa, które ma być podsuwane sędziemu, następnie asystenta sędziego przygotowującego projekty rozwiązań poszczególnych spraw, by wreszcie skończyć na podmiocie podejmującym samodzielne rozstrzygnięcia w I instancji.<sup>7</sup>



Mając na uwadze tak zakreślone pole aktywności w procesie stosowania prawa, należy przejść do omówienia tych systemów, które już obecnie wspomagają się SI. Prześledzenie danego modelu i zakresu „uczestnictwa” SI w systemie będzie pozwalało na łatwiejsze zrozumienie aktualnego potencjału SI w dziedzinie sądowego stosowania prawa i też jego potencjalnych ograniczeń.



## SZTUCZNA INTELIGENCJA W POSTACI SYSTEMU 206

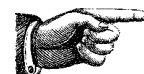
Uczenie maszynowe na podstawie masowych zbiorów danych, jest wykorzystywane w tzw. „Inteligentnym pomocniczym systemie prowadzenia spraw w sprawach karnych w Szanghaju” tzw. projekt 206.”<sup>8</sup>

Do końca czerwca 2017 r. zebrano blisko 17 mln danych w repozytorium Szanghaju w sprawach karnych. Wśród tych danych znajduje się ponad 9.000,00 spraw w repozytorium spraw, 16 mln dokumentów w repozytorium sądownictwa, ponad 900 tys. artykułów w sądowym repozytorium interpretacji przepisów ustawowych i wykonawczych oraz ponad 600 różnego rodzaju aktów normatywnych. Ww. repozytoria są na bieżąco aktualizowane, co zapewnia stale zwiększanie ilości danych, które mogą zostać wykorzystane w trakcie uczenia maszynowego. System 206 zapewnia wsparcie w procesie analizy dowodów, odgrywając istotną rolę w tzw., bezstronnym osądzie. System 206 jest zintegrowanym narzędziem wspomagającym sędziów w sprawach karnych. Może pomóc bezstronnemu sędziemu w ustaleniu faktów, uwierzytelnieniu dowodów.<sup>9</sup>

W systemie 206 zaprojektowano przewodnik do oceny dowodów, gromadząc 106 typowych przypadków w sprawach karnych. Ww. system posiada również modele standaryzowanych pytań, które można zastosować do różnych rodzajów typowych spraw. Co ciekawe, jeżeli dokonujący przesłuchania zapomni zadać określone pytanie, system wspomaga go, przypominając mu o konieczności zadania pytania.

System 206 wpisuje się w model wspomaganie i asystenta sędziego, przez szereg wyżej opisanych działań. Opiswane przykłady wspomaganie podejmowania decyzji sądowych występują w tych obszarach, gdzie istnieje

możliwość generowania jednoznacznych odpowiedzi, dzięki uczeniu maszynowym, czy to na polu gromadzenia dowodów, czy w obszarze zadawania pytań świadkom.



## ROZWIĄZANE ESTOŃSKIE

W 2018 r. w Estonii zaproponowano rozwiązanie, w którym, algorytm AI będzie rozwiązywał sprawy o wartości przedmiotu sporu do 7.000.00 EUR. System ma pracować z dowodami w postaci dokumentów, mając na celu ich analizę i ocenę, czy dane świadczenie powinno zostać zasądzone, czy też nie. Duże znaczenie, będzie tu miało również uczenie maszynowe.<sup>10</sup> Wraz ze zwiększaniem się ilości spraw, algorytm będzie uczył się poprawnie oceniać, czy na podstawie danego zbioru dokumentów w konkretnej sprawie, istnieją przesłanki do zasądzenia roszczenia. Każda kolejna sprawa wzbogaci pamięć urzędnika o konkretną ocenę danych dowodów, co w przyszłości ułatwi analizę kolejnych spraw.

Celem ww. programu jest zdjęcie z barków sędziów analizowania prostych, powtarzalnych spraw o zapłatę, które można przekazać do rozstrzygnięcia algorytmowi. Oczywiście każda decyzja wydana przez algorytm będzie zaskarżalna do drugiej instancji, w której będzie już orzekał człowiek. Powyższe pozwoli wyeliminować część oczywistych błędów, które mogą pojawić się, przy całkowitym zajęciu pola przez sztuczną inteligencję. Należy jednak zauważyć, iż przy braku obowiązkowego modelu zaskarżania takich orzeczeń, przy bierności strony przegrywającej sprawę, przynajmniej część orzeczeń, które potencjalnie może zostać wadliwie rozstrzygnięta przez SI, będzie nadal obowiązywała w obrocie prawnym.

Mając na uwadze, że:

1. **sprawy poddawane do rozstrzygnięcia sztucznej inteligencji są ograniczone do tych, w których ocena roszczenia sprowadza się do oceny dokumentów, z których jednoznacznie wynika, czy roszczenie przysługuje, nie przysługuje,**
2. **Istnieje możliwość, odwołania się do sadu wyższej instancji celem oceny prawidłowości decyzji podjętej przez algorytm,**



to ustalony zakres przedmiotowy spraw rozpoznawanych przez SI i zabezpieczenia natury proceduralnej, pozwolą na bezpieczne prawnie rozstrzygnięcie sporów przez algorytm. Niemniej jednak, na ocenę efektywności działania systemu, potrzeba kilka lat, które upłyną od momentu zaimplementowania systemu.



### **ALGORYTMY ZBIERAJĄCE WYNIKI O SPRAWACH A PENALIZACJA WYKORZYSTYWANIA DANYCH OSOBOWYCH**

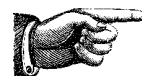
Kolejnym porządkiem prawnym, na który należy zwrócić uwagę, oceniając, zastosowanie sztucznej inteligencji jest Francja. Tutaj jednak, ocena partycypacji SI w stosowaniu prawa zostanie dokonana przez pryzmat odpowiedzialności karnej z tytułu analizy przez algorytmy „danych osobowych, które mogą zidentyfikować linię orzeczniczą danego sędziego.”<sup>11</sup>

9 czerwca 2019 r. - rząd francuski zmienił art. 33 ustawy o reformie wymiaru sprawiedliwości, aby zakazać korzystania z analizy danych dotyczących postępowania sądowego. Nowe prawo stanowi, że „Dane tożsamości sędziów i członków wymiaru sprawiedliwości nie mogą być ponownie wykorzystywane w celu lub skutku oceny, analizy, porównania lub przewidywania ich faktycznych lub domniemyanych praktyk zawodowych.”<sup>12</sup>

Naruszenie powyższego zakazu zagrożone jest karą więzienia do lat 5. Powyższą inicjatywę ustawodawczą należy odczytywać szerzej, jako tendencję państwo Unii Europejskiej do większej ochrony danych osobowych, czego wyrazem jest choćby Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).<sup>13</sup> Odpryskiem tej filozofii ochrony, jest mniejszy zakres swobody w korzystaniu z danych, które mogą być wykorzystywane przez algorytmy w procesie „uczenia mechanicznego”. Logicznym następstwem takiego zapatrywania ustawodawcy jest okoliczność, że w poza Unią Europejską, możliwość korzystania z danych dla uczenia się mechanicznego jest zdecydowanie większa, co potwierdza analiza poczyniona dla przypadku chińskiego.

Wyżej wspomniana zmiana ustawowa we Francji powoduje dalekosiężne konsekwencje dla możliwości udziału SI w tworzeniu modeli mających za cel przewidywanie wyniku sprawy sądowej. Otóż zakazane jest w obecnym stanie prawnym, takie używanie statystyk sądowych w uczeniu maszynowym, które doprowadziłyby do zrozumienia oraz przewidzenia zachowania danego sędziego, a w szczególności orzeczenia mogącego zostać przezeń wydanym.

Biorąc pod uwagę, gwałtowny rozwój SI w tzw. „judicial analytics”, penalizowanie używania danych w uczeniu maszynowym, może prowadzić do efektu mrożącego, który spowoduje, że podmioty finansujące badania i rozwój SI w tym obszarze, będą kierować środki pieniężne w kierunku innych pól, gdzie SI może zostać wykorzystana, bez zagrożenia sankcją karną. Nie jest też wykluczone, że za interwencją ustawodawcy stoją względy ekonomiczne. Możliwe prosta i efektywna metoda przewidywania wyroków sądowych, mogłaby doprowadzić do mniejszego popytu na usługi prawnicze, w obliczu jednoznacznej ścieżki postępowania w sprawie wytyczonej przez algorytm.



### **TECHNOLOGICZNA PRZYSZŁOŚĆ SI W OBSZARZE STOSOWANIA PRAWA**

Przeprowadzona analiza udowodniła, iż jest miejsce dla sztucznej inteligencji w obszarze stosowania prawa. Udział ten jest jednak ograniczony, z jednej strony poprzez niedoskonałości technologiczne i możliwości dokonania szkód w bardziej złożonych sprawach, z drugiej poprzez przepisy, chroniące dane osobowe, dzięki którym, przedmiotowe informacje, nie mogą być wykorzystane w uczeniu maszynowym.

Wypadkową powyższych ograniczeń natury faktycznej i prawnej, jest całe continuum systemów prawnych, które „zatrudniają” sztuczną inteligencję w obszarze prawa. Począwszy od biorących całymi garściami Chin, a skończywszy na „protekcjonistycznej” Francji.

Mając na uwadze, wcześniej poczynione uwagi co do modelu korzystania ze sztucznej inteligencji w procesie stosowania prawa, należy wskazać, że są używane wszystkie modele, o których była mowa w podrozdziale II, czyli od modelu „bibliotekarza”, poprzez model „asystenta” aż po model „sędziego” w I instancji.



Wydaje się, że stosowanie tego ostatniego, najbardziej zaawansowanego modelu, jest uprawnione, ale tylko wtedy, gdy:

1. **decyzja wydawana przez algorytm, dotyczyć będzie stosunkowo prostych spraw, w których ocena dowodów jest zbliżona do metody zero-jedynkowej,**
2. **będzie istniała możliwość zaskarżenia wyroku do instancji odwoławczej, w której będzie zasiadał człowiek.**

Niezwykle delikatną kwestią jest używanie przez sztuczną inteligencję danych osobowych sędziów w procesie przewidywania wyroków. Zaniepokojenie problemem Komisji Europejskiej<sup>14</sup> i ustawodawcy europejskiego wydaje się słuszne i doprowadzi do poprawienia standardu ochrony w tym zakresie.

Refleksją, wynikającą z porównania standardów ochrony, w poszczególnych państwach, które pozwalają na zaangażowanie sztucznej inteligencji, prowadzi do wniosku, że w krajach gdzie poziom ochrony danych osobowych jest niższy (np. Chiny), to poziom partycypacji sztucznej inteligencji w działaniach sądowych jest wyższy. Wydaje się, że taką tendencję należy ocenić negatywnie. Mechanizmy oferowane przez SI mogą być rozwijane z pożytkiem dla społeczeństw, jedynie wtedy, gdy poszanowane zostaną w o odpowiednim zakresie inne uprawnienia obywateli jak np. prawo do prywatności.

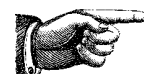
Wreszcie, istotnym zagadnieniem pozostaje kwestia danych, które są używane w uczeniu maszynowym w dziedzinie w której konsekwencje rozstrzygnięć mają bardzo doniosłe znaczenie. W przeszłości bywało, że umieszczenie wzorców danych w sposób tendencyjny (np. przedstawiciele mniejszości etnicznej jako typowi sprawcy przestępstw, kobiety na niższych stanowiskach w firmach) powodowało, że oceny przedstawione przez algorytmy by wypaczone ze względu na pierwotnie „zaburzenie podanych danych”.<sup>15</sup> Jak się więc okazuje kontrola ludzka, musi występować nie tylko na etapie post decyzyjnej danego algorytmu, ale również wcześniej, podczas podawania informacji do systemu.



## ABSTRAKT

Artykuł stanowi próbę zwięzłego zdefiniowania pojęcia sztucznej inteligencji i przedstawienia możliwości zastosowania tej technologii na gruncie stosowania prawa. Mając powyższe na uwadze, przedstawiono podstawową siatkę terminologiczną związaną ze sztuczną inteligencją, dokonano analizy rozwiązań oferowanych przez SI, które mogą być użyteczne w obszarze prawa oraz zanalizowano modele korzystania z SI w wybranych państwach.

W rezultacie powyższego autor wskazał, iż korzystanie z dobrodziejstw oferowanych przez Sztuczna inteligencją jest możliwe, jednak musi odbywać się to z poszanowaniem porządków prawnych danych systemów (krajowych, czy też regionalnych), oraz ostatnią instancją, w sprawach w których SI w jakimkolwiek stopniu zabiera głos, musi być zawsze jednostka ludzka.



## SUMMARY

The article is an attempt to concisely define the concept of artificial intelligence and present the possibilities of using this technology on the basis of the application of law. With the above in mind, the basic terminology related to artificial intelligence was presented, the solutions offered by SI that could be useful in the area of law were analyzed, and models of using AI in selected countries were analyzed.

As a result of the above, the author pointed out that the use of the benefits offered by Artificial Intelligence is possible, but it must be done respecting the legal orders of the given systems (national or regional), and the last instance in cases where SI speaks to any extent, there must always be a human individual.



-----  
1 Andreas Kaplan; Michael Haenlein (2019) Siri, Siri in my Hand, who's the Fairest in the Land? On the Interpretations, Illustrations and Implications of Artificial Intelligence, Business Horizons, 62(1), 15-25.

2 Harry Surden, Artificial Intelligence and Law: An Overview, w: Georgia State University Law Review 2012, volume 35, Issue 4 Summer 2019, Article 8, s. 3

3 Harry Surden, Artificial Intelligence and Law: An Overview, w: Georgia State University Law Review 2012, volume 35, Issue 4 Summer 2019, Article 8, s. 4

4 Powyższy przykład został zaczerpnięty z: Harry Surden, Artificial Intelligence and Law: An Overview, w: Georgia State University Law Review 2012, volume 35, Issue 4 Summer 2019, Article 8, s. 7-8.

5 Reprezentacja wiedzy i wnioskowanie: wprowadzenie, sieci semantyczne, ramy. Agnieszka Ławrynowicz, <http://www.cs.put.poznan.pl/alawrynowicz/SI-RW1-notatki.pdf>.

6 Por: Harry Surden, Artificial Intelligence and Law: An Overview, w: Georgia State University Law Review 2012, volume 35, Issue 4 Summer 2019, Article 8, s. 15-16.

7 Powyższy podział ról SI w procesie stosowania prawa proponuje Thomas Julius Buocz w: Artificial Intelligence in Court Legitimacy Problems of AI Assistance in the Judiciary, Volume 2, Number 1, Spring 2018, s. 58-59.

8 <https://law.stanford.edu/china-law-and-policy-association-clpa/articles/>

9 <https://law.stanford.edu/china-law-and-policy-association-clpa/articles/>

10 <https://www.dailymail.co.uk/sciencetech/article-6851525/Estonia-creating-AI-powered-JUDGE.html>

11 <https://slate.com/technology/2019/06/france-has-banned-judicial-analytics-to-analyze-the-courts.html>

12 <https://slate.com/technology/2019/06/france-has-banned-judicial-analytics-to-analyze-the-courts.html>

13 <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32016R0679>

14 Zob: [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/et/memo\\_18\\_6690](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/et/memo_18_6690)

15 Thomas Julius Buocz w: Artificial Intelligence in Court Legitimacy Problems of AI Assistance in the Judiciary, Volume 2, Number 1, Spring 2018, s. 44-45.

Prawnik w świecie  
innowacyjnych technologii,  
czyli new tech law  
sensu stricto

**T** echnologie





apl. adw. Dominika Bielecka

Izba Adwokacka w Katowicach

Artykuł stanowi próbę odpowiedzi na pytanie czy w Polsce istnieje potrzeba regulacji prawnej tzw. piaskownicy regulacyjnej – miejsca do testowania innowacyjnych produktów lub usług finansowych w okresie przed uzyskaniem koniecznych zezwoleń i poniesieniem znacznych wydatków na realizację zamierzonego przedsięwzięcia w warunkach wolnorynkowych. Rozważania przeprowadzono przez pryzmat ewolucji stanowiska Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) w tej kwestii, szczególnie skupiając się na analizie podstaw działania piaskownicy, zasadach partycypacji, zakresie przedmiotowym i podmiotowym, typie środowiska testowego czy źródłach finansowania. Polski prototyp piaskownicy regulacyjnej osadzono ponadto na tle wzorcowych rozwiązań brytyjskich z powodzeniem praktykowanych przez tamtejszy regulator finansowy (Financial Conduct Authority, FCA).



## INNOVATION HUB

Program Innovation Hub został uruchomiony przez Komisję Nadzoru Finansowego (KNF) w styczniu 2018 r. Adresatem programu są zarówno



start-upy, jak i wielcy gracze rynku finansowego. Zasady uczestnictwa w programie określa Regulamin Programu Innovation Hub z dnia 19 września 2018 r.<sup>1</sup> Program zakłada kilka dopuszczalnych dróg komunikacji KNF z przedsiębiorcami: kontakt telefoniczny, e-mailowy, a także osobisty (spotkanie w siedzibie regulatora).

Celem i założeniem programu jest udzielenie wsparcia podmiotom pytającym w szeroko rozumianej identyfikacji właściwych dla produktu lub usługi finansowej przepisów prawa i stanowisk organów nadzorczych, w szczególności:

- **dopasowanie modelu biznesowego, produktu lub usługi finansowej do wymogów prawnych, biorąc za kryterium skalę i sposób świadczenia usług przedstawionych w modelu biznesowym prowadzenia określonej działalności nadzorowanej;**
- **wskazanie konkretnych regulacji prawnych mających zastosowanie do podmiotu,**
- **wskazanie, jak krok po kroku zdobyć potrzebne zezwolenie czy uzyskać wpis do właściwego rejestru.**

W tym miejscu na marginesie warto uczynić dygresję o wprowadzonej przez dyrektywę unijną PSD2<sup>2</sup> konstrukcji małej instytucji płatniczej, która umożliwia podmiotowi zainteresowanemu działanie z ominięciem żmudnego i skomplikowanego procesu pozyskiwania zezwolenia, poprzestając na wpisie do właściwego rejestru (art. 117g ust. 1 u.p.<sup>3</sup>). Przywilej ten jest ograniczony całkowitą kwotą transakcji płatniczych w danym miesiącu (lub średnią miesięczną kwotą transakcji płatniczych za każdy okres ostatnich 3 miesięcy i ostatnich 12 miesięcy), posadowioną na poziomie 1.500 000 euro miesięcznie, przekroczenie której przez przedsiębiorcę powoduje konieczność uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze krajowej instytucji płatniczej (art. 117p ust. 1 u.p.).

Regulamin programu odwołuje się do konstruktu wniosku o interpretację KNF, o którym mowa w art. 11b u.n.r.f.<sup>4</sup>. Z wnioskiem wystąpić mogą zarówno te podmioty, które już wykonują działalność nadzorowaną ustawą lub też te, które dopiero mają taki zamiar. Wniosek o interpretację Komisji po-



winien zawierać wyczerpujący opis stanu faktycznego lub zdarzenia przyszłego, którego ma dotyczyć interpretacja KNF oraz własne stanowisko podmiotu w sprawie oceny prawnej tego stanu faktycznego lub zdarzenia przyszłego. Ważne, by opis sprawy przedstawionej we wniosku był rzetelny, bowiem działania podmiotu w zakresie, w jakim zastosował się do interpretacji KNF nie mogą stanowić podstawy do nałożenia przez KNF sankcji administracyjnej. Interpretacja nie jest dla wnioskodawcy wiążąca i nie chroni go przed odpowiedzialnością karną i cywilną, zaś przed administracyjną tylko w zakresie sankcji KNF. Niejednoznaczna pozostaje kwestia czy mimo braku gwarancji nieponiesienia konsekwencji prawnych swoich działań lub zaniechań w przypadku innych postępowań administracyjnych, postępowań cywilnych i karnych podmiot, który w dobrej wierze zastosował się do interpretacji mógłby skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności, wykazując brak zawinienia. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia z całą stanowczością nie byłoby możliwe bez wnikliwej analizy konkretnego stanu faktycznego, przede wszystkim rodzaju niedopełnionego obowiązku czy skutków zarzucanego wnioskodawcy naruszenia.

Wydawanie interpretacji mających charakter wyłącznie konsultacyjny nie zapewnia wnioskodawcom dostatecznej ochrony przed negatywnymi skutkami prawnymi ich działań i nie tworzy stanu pewności co do prawa. Przydany przez aparat państwowy instrument prawny nie jest adekwatnym środkiem do wyjaśnienia wątpliwości prawnych, przez co nie priorytetyzuje należycie włączenia potencjalnych innowacji finansowych do polskiej gospodarki. W świetle powyższego zasadnym byłoby przyjęcie postulat, iż wydawana przez KNF w trybie art. 11b u.n.r.f. interpretacja powinna funkcjonować na wzór indywidualnej interpretacji podatkowej, nie mogąc szkodzić wnioskodawcy, który się do niej zastosował (art. 14k o.p.<sup>5</sup>).

Mimo wszystko, wprowadzenie porządku prawnego wniosku o interpretację z zakresu nadzoru nad rynkiem finansowym niewątpliwie jest ukłonem wobec podmiotów zamierzających poszerzyć swoją ofertę biznesową o innowacyjne produkty lub usługi albo taką działalność rozpocząć. Stosunkowo niska opłata od wniosku (1000 zł) i ustawowo zapewniony szybki czas wydania interpretacji (bez zbędnej zwłoki, jednak nie dłużej niż w terminie 30 dni, a gdy opis zawarty we wniosku wymaga skomplikowanej analizy organu – 45 dni) zachęcają do wypróbowania rozwiązania.

Program Innovation Hub nie tylko szereguje, systematyzuje i indywidualizuje przedsiębiorcom istniejące konstrukcje prawne właściwe sektorowi Fin-tech, ale też czyni starania o nawiązanie dialogu w przedmiocie kolejnych, być może przełomowych aranżacji współczesnego biznesu w branży finansowej. Już akt uruchomienia Innovation Hub był wyrazem milczącego przyznania, że polskie regulacje prawne są nieprzystające do poziomu innowacyjności i rewolucyjności, jaki zakładają przygotowywane w kuluarach biznesplanu przedsiębiorców. Aktualne przepisy prawa są raczej hamulcem niż motorem napędowym i nie zachęcają do podejmowania testów na rodzimym rynku.



## PIASKOWNICA REGULACYJNA

Piaskownica regulacyjna (z ang. regulatory sandbox) oznacza ekosystem przyjazny przedsiębiorcom sektora Fin-tech, w którym powiązanie innowacyjnego produktu lub usługi z otoczeniem prawnym i przemieszczanie się w nim jest łatwe i elastyczne, a ograniczenia swobody wynikają z jasno stawianych norm (ram).

Dnia 25 października 2018 r. KNF ogłosiła o pierwszej polskiej piaskownicy regulacyjnej. Piaskownica 1.0 dedykowana miała być testom innowacyjnych finansowo produktów lub usług – zarówno tym wstępnym, jak i bardziej zaawansowanym.

Testy miały być przeprowadzane w tzw. środowisku testowym w jednym z dwóch modeli: albo imitującym rzeczywisty rynek Fin-tech – symulacja realiów wytworzona przez system komputerowy, albo osadzonym w rzeczywistości, lecz bez opcji angażowania środków finansowych klientów.

Podmioty osadzone w środowisku testowym miały być poddawane pod działanie czynników rynkowych – od konkurencji, przez spadek popytu, po podatność na fraudy i oszustwa.

KNF wybrał operatorów, którymi były m.in. banki i fundacje posiadające odpowiednie kwalifikacje do akceleracji środowisk testowych. Operatorzy mieli współpracować z KNF na podstawie umów patronackich i umów o współpracę, których przedmiotem miało być udzielanie wsparcia mery-





torycznego. Liczba operatorów z założenia miała rosnąć wraz z rozwojem piaskownicy. Operatorzy mieli być odpowiedzialni za stymulację drobniawo weryfikowanych w środowisku testowym innowacyjnych przedsięwzięć. Do obowiązków operatorów należeć miało udzielanie wsparcia w zdobyciu potrzebnych zezwoleń czy wpisów do rejestru – ogólna akceleracja, doradztwo prawne, szkolenia. Celem działania operatorów miało być z jednej strony ułatwienie podmiotom testującym startu na rzeczywistym rynku innowacji finansowych przez zaznajomienie ich z wymogami natury prawnej, a z drugiej strony przygotowanie do działania w warunkach konkurencyjnych i zbudowanie „odporności” prawnej i ekonomicznej na nieuczciwe praktyki rynkowe i oszustwa.

KNF miałyby zaś za zadanie monitorować testy i przeprowadzać konsultacje.

Testy miały być przeprowadzane przez okres 3-9 miesięcy, z możliwością przedłużenia do 12 miesięcy. Po tym okresie podmiot miał mieć skonkretyzowaną wiedzę, jakie warunki musi spełnić dla uzyskania zezwolenia i pewne spektrum wyobrażeń, jakie wyzwania czekają na niego po pełnej inauguracji na rynku innowacji finansowych. KNF zaś po okresie pilotażu miałyby mieć zweryfikowaną wiedzę co do ryzyk związanych z działalnością danego podmiotu, co miałyby przełożyć się na stosowanie zasady proporcjonalności z art. 8 k.p.a.<sup>6</sup> przy określaniu wymogów koniecznych do spełnienia przez ten podmiot celem otrzymania zezwolenia.

KNF obecnie weszła w etap redefinicji celów swojej działalności w obszarze Fin-tech. co zaowocowało między innymi ankietą co do spełniania swojej funkcji przez Innovation Hub i wygaszeniem przedsięwzięcia piaskownicy regulacyjnej 1.0. Podstrona stanowiąca o zakreślonej koncepcji piaskownicy nie jest już dostępna w domenie KNF. Na stronie można się już jednak dopatrzyć prześwitów co do projektu piaskownicy regulacyjnej 2.0<sup>7</sup>. W zakładce widnieje informacja, iż KNF dąży do stworzenia narzędzia prawnego do testowania nowych rozwiązań Fin-tech zgodnie z przepisami prawa – piaskownicy regulacyjnej. Projektowanie piaskownicy regulacyjnej 2.0 odbywać się będzie z wykorzystaniem środków unijnych. W październiku 2018 r. KNF wspólnie z Ministerstwem Finansów wystąpiła do Komisji Europejskiej o środki unijne na realizację projektu w ramach Programu Wspierania Reform Strukturalnych (PWRS) na lata 2017-2020. Projekt finansuje Komisja Europejska (KE). Przedsięwzięcie w części dotyczącej KNF obejmuje

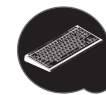
wsparcie budowy piaskownicy regulacyjnej przy wykorzystaniu ekspertów biznesowych, prawnych i technologicznych. Z ekspertami kontrakty zawierał będzie zewnętrzny wykonawca, tj. Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR), odpowiedzialny za nadzór nad projektem. W lipcu 2019 r. EBOR jako instytucja implementująca środki KE sfinalizował nabór ofert konsorcjów dla realizacji projektu piaskownicy regulacyjnej w ramach PWRS. Pierwsze prace planowane są na IV kwartał 2019 r.

Niewątpliwą zaletą koncepcji piaskownicy 1.0 wydaje się skrócenie formalnej drogi komunikacji pomiędzy podmiotami nadzorowanymi a organem nadzoru. Zmniejszenie dystansu mogłoby wpłynąć na szybkość interakcji i tempo rozwiązywania pojawiających się problemów. Z drugiej strony, przypisanie KNF roli inkubatora przedsiębiorczości innowacji finansowych mogłoby spowodować wypaczenie roli KNF jako organu nadzoru. Scedowanie kompetencji do prowadzenia piaskownicy 2.0 na rzecz EBOR i właściwych ministerstw wydaje się zdecydowanie w pewnym stopniu z KNF ciężarów inkubatora, pozostawiając ją w pełni w obszarze jej dedykowanym: nadzoru i pieczy nad polskim rynkiem finansowym. Zauważyć należy ponadto także inną istotną różnicę. Koncepcja piaskownicy 1.0 zakłada bliską współpracę operatorów z podmiotami testującymi, zacieśnianie więzi biznesowych i perspektywę długofalowej współpracy. Model ten nie przedstawia jednak mechanizmów służących zabezpieczeniu tajemnicy przedsiębiorstwa, know-how, praw autorskich czy praw własności przemysłowej podmiotów testujących przed ich nieuprawnionym użyciem przez operatorów. Aktualnie trudnym do przesądzenia jest czy przyjętą koncepcję piaskownicy 2.0 uda się zrealizować oraz czy rzeczywiście pozwoli ona uelastyczyć skostniałe regulacje prawne na tyle, by rzeczywiście przysługiwały się Fin-techom.



## CROSS-SECTOR SANDBOX (FCA)

Rozważania o piaskownicy międzysektorowej rozpocząć należy od określenia okoliczności powstania i zasad działania pierwszej na świecie piaskownicy regulacyjnej, jaką utworzono w Wielkiej Brytanii w 2016 roku. Financial Conduct Authority (FCA) wyodrębniła i przekazała podmiotom testującym następujące narzędzia, przywileje i uprawnienia<sup>8</sup>:



- ograniczony do niezbędnego minimum, w pełni uzgodniony z regulatorem proces sanowania (autoryzacji) podmiotu dla prowadzenia działalności na potrzeby testów;
- konkretyzacja wymogów prawnych do rozmiaru i profilu działalności podmiotu;
- odstąpienie lub modyfikacja zasady uciążliwej dla podmiotu dla celów przeprowadzenia testów – z tym zastrzeżeniem, że niemożliwe jest odstąpienie od reguł prawnych ogólnokrajowych i międzynarodowych;
- w sytuacji, gdy z uwagi na specyfikę podmiotu testującego lub charakter regulacji prawnych nie jest możliwa indywidualizacja wymogów prawnych ani odstąpienie od nich, FCA może zastosować względem podmiotu „no enforcement action’ letter”, zapewniając podmiotowi testującemu na czas trwania testów ochronę przed reperkusjami i egzekwowaniem obowiązków prawnych – pod warunkiem, że klienci nie doznają na tym żadnego uszczerbku;
- nieformalne ukierunkowywanie co potencjalnych skutków prawnych przedsięwziętych działań.

Procedura wyłaniania podmiotów testujących nastroczała trudności, a po zakończeniu okresu testów brak było jednoznacznych wniosków co do wykorzystania zgromadzonego potencjału. W październiku 2017 r. opublikowano raport, który pomógł Wielkiej Brytanii zrobić kolejny krok w kwestii piaskownicy<sup>9</sup>. Skonkludowano, że rozpoczęcie działalności gospodarczej na rynku finansowym wiąże się nierzadko z obowiązkiem spełnienia wymogów wynikających z odrębnych przepisów, takich jak RODO, prawo hazardowe, konsumenckiego czy energetyczne. Spostrzeżona przez FCA tendencja holistycznego spoglądania na realizowane przedsięwzięcia biznesowe spowodowała, że zdecydowano się na wstępne konsultacje z innymi brytyjskimi organami regulacyjnymi. Obecnie przedmiotem dyskusji jest utworzenie wielobranżowej piaskownicy regulacyjnej – środowiska testowego dla symulacji produktów i usług nie tylko finansowych, pozwalającego na dywersyfikację modelu biznesowego na więcej niż jeden sektor działalności regulowanej. Wymogiem koniecznym do spełnienia dla wzięcia udziału w międzysektorowej piaskownicy jest innowacyjność w zakresie co najmniej dwóch sektorów regulowanych<sup>10</sup>.

Do 30 sierpnia 2019 r. FCA prowadziła konsultacje z firmami, w tym start-upami, konsumentami i ich organizacjami, organami rządowymi, regulacyjnymi, think tankami. Konsultacje były dofinansowane przez rząd brytyjski z funduszu pionierskiego przy Departamencie Biznesu, Strategii Energetycznej i Przemysłowej<sup>11</sup>.



## THE GLOBAL FINANCIAL INNOVATION NETWORK (GFIN)

Z inicjatywy FCA w styczniu 2019 r. międzynarodowa grupa organów nadzoru finansowego i powiązanych organizacji utworzyła Globalną Sieć Innowacji Finansowych.

Dokument konsultacyjny zaproponowany przez założycieli otrzymał 99 pozytywnych odpowiedzi z 26 jurysdykcji<sup>12</sup>. Sieć zakłada współpracę i dzielenie się doświadczeniami związanymi z innowacjami na zróżnicowanych rynkach finansowych. Wzajemne dostarczanie sobie informacji dotyczących przepisów w danym krajowym porządku prawnym ma umożliwić stworzenie firmom komplementarnych rozwiązań przeznaczonych do testowania w warunkach transgranicznych<sup>13</sup>. Rozpoczęto testy pilotażowe, w których mogli wziąć udział przedsiębiorcy spełniający wymagania aplikacyjne wszystkich jurysdykcji, na których miałyby być prowadzone testy.

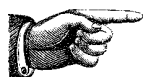


## WNIOSKI

Czy zastane otoczenie prawne jest wystarczające dla inkorporacji modeli biznesowych sektora Fin-tech? Przykład Wielkiej Brytanii zdaje się być świadectwem tego, że bez prób wdrożeniowych i analizy wniosków płynących z kolejnych pilotaży przystosowanie skostniałego systemu prawnego do dynamicznie rozwijających się spółek technologicznych nie będzie możliwe. Bez konsekwentnej strategii rozwoju otwartej na nowe i nieznane modele biznesowe Polska na arenie międzynarodowej nie tylko nie będzie mogła liczyć na renomę kraju przyjaznego innowacjom finansowym, ale także nie przyciągnie inwestorów zagranicznych, kluczowych w strukturze postępującej gospodarki.

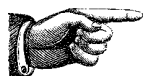


Polska nie uczestniczy w GFIN, zaś EBOR ma w sieci jedynie status obserwatora. Niemal wszyscy partycypanci GFIN pochodzą spoza Europy. Czy znaczy to, że kraje europejskie stronią od oswojenia i ustrukturyzowania innowacji finansowych? Litewski bank centralny zapowiedział, że dokona wyboru co najmniej trzech Fin-techów o zróżnicowanym stopniu rozwoju do testowania projektów w pierwszej na świecie blockchainowej piaskownicy regulacyjnej o nazwie LBChain. Czy piaskownica regulacyjna jest w Polsce potrzebna? Nie pozostawia to wątpliwości. W jakim kształcie? Pierwsze dywagacje będą możliwe po zakończeniu pierwszego pilotażu.



## STRESZCZENIE

The article raises the issue of the need to create and legislate the regulatory sandbox – the place for testing financial innovations (products or services) before the permits are obtained and before funds are paid – which in turn is necessary to enter the free market. The considerations were conducted through the prism of the evolution of the attitude of the Polish Financial Services Authority (KNF) in this matter, The assessment criteria were especially the model of the structure, its scope, rules of participation, method of operation and sources of financing. The Polish prototype sandbox was also embedded in the background of British standard solutions successfully practiced by the UK financial regulator (Financial Conduct Authority, FCA).



## ABSTRAKT

Program Innovation Hub z jednej strony został wdrożony przez KNF w celu wsparcia przedsiębiorców w identyfikacji właściwych przepisów prawa, z drugiej zaś zdaje się być wyrazem milczącego przyznania, że polskie prawo jest nieprzystające do poziomu innowacyjności i rewolucyjności modeli biznesowych. Zaproszenie do dialogu sprowadzające się do możliwości wystąpienia o interpretację KNF nie jest proporcjonalnie transparentne do skali barier prawnych, jakie napotyka w szczególności start-upy.

Współczesny trend holistycznego spojrzenia na przedsięwzięcia biznesowe spowodował, że brytyjski regulator finansowy, zmierzając do utworzenia wielobranżowego środowiska testowego dla symulacji produktów i usług

nie tylko finansowych, zdecydował o konsultacjach z innymi regulatorami. Czy model rozproszony na więcej niż jeden sektor działalności regulowanej może zaistnieć w Polsce?

1 [https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Regulamin\\_Programu\\_Innovation\\_Hub\\_19\\_09\\_2018.pdf](https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Regulamin_Programu_Innovation_Hub_19_09_2018.pdf), dostęp: 13.10.2019

2 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniająca dyrektywy 2002/65/WE, 2009/110/WE, 2013/36/UE i rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 oraz uchylająca dyrektywę 2007/64/WE (Tekst mający znaczenie dla EOG), 23.12.2015, L 337/35

3 ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz.U. 2011 nr 199 poz. 1175), t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 659, 730, 1495

4 ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. 2006 nr 157 poz. 1119), t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 298, 326, 730, 875, 1571.

5 ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. 2019 poz. 900), t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 900, 924, 1018

6 ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. 1960 nr 30 poz. 168), t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, z 2019 r. poz. 60, 730, 1133.

7 [https://www.knf.gov.pl/dla\\_rynku/fin\\_tech/Piaskownica\\_regulacyjna\\_KNF](https://www.knf.gov.pl/dla_rynku/fin_tech/Piaskownica_regulacyjna_KNF), dostęp: 13.10.2019 r.

8 <https://www.fca.org.uk/firms/regulatory-sandbox/sandbox-tools>, dostęp: 13.10.2019 r.

9 <https://www.fca.org.uk/publication/research-and-data/regulatory-sandbox-lessons-learned-report.pdf>, dostęp: 13.10.2019 r.

10 <https://www.fca.org.uk/publication/call-for-input/call-for-input-cross-sector-sandbox.pdf>, dostęp: 13.10.2019 r.

11 <https://www.fca.org.uk/publications/calls-input/call-input-cross-sector-sandbox>, dostęp: 13.10.2019 r.

12 <https://www.fca.org.uk/publication/consultation/gfin-consultation-document.pdf>, dostęp: 13.10.2019 r.

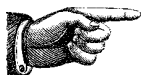
13 <https://www.fca.org.uk/firms/global-financial-innovation-network>, dostęp: 13.10.2019 r.



**apl. adw. Anita Jamróz**

Izba Adwokacka we Wrocławiu

Przełomowym wydarzeniem XX w. było rozegranie przez program komputerowy Deep Blue (IBM) pierwszej wygranej partii szachowej. Pokonanym był Garry Kasparov - mistrz świata w grze w szachy. Nowy rekord padł w 2017 r. firmy Google – AlphaZero po 4 godzinach nauki gry z samym sobą pokonał najwyższej notowany na świecie program do gry w szachy. Zwycięski bot po poznaniu reguł gry, sam opracował zwycięskie strategie gry zgoła odmienne niż wypracowane dotąd przez człowieka strategie. Działanie tak wyspecjalizowanych systemów rodzi szereg pytań natury prawnej dotyczącej w szczególności aktualności modelu odpowiedzialności za podejmowane przez nie działania.



## SZTUCZNA INTELIGENCJA I JEJ WSPÓŁCZESNE MOŻLIWOŚCI

Temat sztucznej inteligencji (SI, ang. Artificial Intelligence) jest tematem aktualnym, a jednocześnie wieloaspektowym. Obecnie dostrzega się wpływ SI na różnorodne dziedziny naszego życia od kwestii społecznych, przez etyczne na prawnych skończywszy. Żyjemy w dobie dokonujących się na naszych oczach szybkich przemian technologicznych i społecznych,



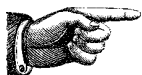
które niektórzy z autorów określili początkowo 4. rewolucji przemysłowej<sup>1</sup>. Faktyczny synonim tego zjawiska stanowić będzie tzw. „inteligentna fabryka”, będąca połączeniem automatyzacji, przetwarzania i natychmiastowej wymiany danych<sup>2</sup>. Inteligentne fabryki bazować będą na cyber-fizycznych inteligentnych systemach produkcji podejmujących autonomiczne decyzje, będące ze sobą w stałej łączności internetowej<sup>3</sup>.

„Paliwo” sztucznej inteligencji stanowią różnorodne dane, których własność stanowić będzie o dominacji w XXI w. To właśnie dostęp i przetwarzanie ogromnych ilości danych (data science) przy wykorzystaniu metod znanym naukom tj. statystyka, informatyka, filozofia, ekonomia, logika, prawdopodobieństwo, lingwistyka, czy też kognitywistyka, pozwoli na prognozowanie określonych zjawisk wpływając bezpośrednio na proces decyzyjny<sup>4</sup>. Tak postrzegany proces analizy danych ma za zadanie wspomagać na niezwykłą jak dotąd skalę efekty dotychczas wykorzystywanych metod podejmowania decyzji w organizacji. Budowane w tym celu programy komputerowe stanowią implementację modeli matematyczno-logicznych analizowanych problemów, czy też skomplikowanych struktur bazujących na modelach głębokich sieci neuronowych (deep learning) wraz z tworzeniem metod „uczenia się” takich programów (machine learning). Właściwe wykorzystanie wskazanych techniki modelowania matematycznego, które na podstawie masy zmiennych, pozwalają na stworzenie programu o największej mocy predykcji, czy też programu skutecznie poszukującego związków pomiędzy wskazanymi danymi (tzw. big data)<sup>5</sup>.

Z uwagi na tempo rozwoju technologii i tworzenie nowych rozwiązań stosujących rozwiązania SI, do tej pory nie udało się wypracować wspólnej i wystarczająco ostrej definicji SI. Zgodnie z definicją zawartą w Komunikacie Komisji Europejskiej z dnia 25 kwietnia 2018 r. „Sztuczna inteligencja dla Europy” pojęcie „sztucznej inteligencji” odnosi się do systemów, które wykazują inteligentne zachowanie dzięki analizie otoczenia i podejmowaniu działań – do pewnego stopnia autonomicznych – w celu osiągnięcia konkretnych celów<sup>6</sup>.

Obecnie SI wdrażane jest już w wielu dziedzinach życia i wykorzystywana jest w tworzeniu systemów eksperckich w postaci tzw. inteligentnych agentów w postaci chatbotów (wykorzystywanych przez serwis Booking.com, czy największy na świecie sklep internetowy Amazon), botów diagnostycznych (Microsoft Healthcare Bot), czy też „inteligentnych rekruterów”.

W tym roku Estonia zautomatyzowała orzekanie w sprawach cywilnych, których wartość przedmiotu sporu nie przekracza 7 tys. SI wykorzystywana jest również w technologii rozpoznawania obrazów, mowy, pisma, czy też tworzenia inteligentnych systemów zarządzania w postaci inteligentnych miast, czy też autonomicznych pojazdów.



## AUTONOMICZNE POJAZDY

Z roku na rok obserwujemy wzrost liczby rejestrowanych w Polsce pojazdów silnikowych. Od 2009 roku ta liczba wzrosła o 34, 6 % . W 2018 r. odnotowano 436 414 kolizji drogowych, w których śmierć poniosło 2 862 osób, a 37 359 osób zostało rannych. Jednocześnie od 2009 r. obserwujemy tendencję spadkową występowania wypadków drogowych i udziału w nich ofiar śmiertelnych, a to m.in. z uwagi na wprowadzane na rynek nowych systemów bezpieczeństwa i obowiązek ich stosowania w nowo produkowanych modelach aut.<sup>7</sup> Tak więc poprawie bezpieczeństwa w komunikacji niewątpliwie służy eliminowanie zawodnego czynnika ludzkiego.

W szeroko rozumianym interesie publicznym jest popieranie rozwoju technologii, która może znacząco poprawić bezpieczeństwo w komunikacji ograniczając liczbę wypadków i ofiar śmiertelnych. Taką technologią niewątpliwie będzie automatyzacja procesu transportu, która uczyni dotychczasowego kierowcę pasażerem swojego pojazdu. Sztuczna inteligencja wpłynie na kształt przyszłego transportu indywidualnego, zbiorowego, czy też transportu towarowego i upowszechnienie centralnych systemów zarządzania ruchem tj. Inteligentne Systemy Transportowe. W Polsce rozpoczęto testy pojazdów, które wdrażają te technologie. Na te potrzeby znowelizowano ustawę Prawo o ruchu drogowym dodając w niej oddział 6. regulujący wykorzystanie dróg na potrzeby prac badawczych nad pojazdami autonomicznymi<sup>8</sup>. Zgodnie z definicją legalną zawartą w art. 65k ustawy pojazdem autonomicznym jest pojazd samochodowy wyposażony w systemu sprawujące kontrolę nad jego ruchem i umożliwiające jego ruch bez ingerencji kierującego mogącego w każdej chwili przejąć kontrolę nad tym pojazdem. Pojazd taki z uwagi na wyposażenie go w system czujników tj. LIDAR, pozwalających na szczegółową analizę otoczenia auta, wykrycia i rozpoznania obiektów znajdujących się na drodze oraz ocenę jego położenia względem nich.



Kwestia podstawowej dla SI cech – zdolności do samodzielnego uczenia/ewoluowania i podejmowania autonomicznych decyzji stanowi przyczynek do prawniczej dyskusji dotyczącej aktualnego modelu odpowiedzialności za szeroko rozumiane funkcjonowanie takich systemów i ewentualnej potrzeby jego dostosowania, również z uwagi na możliwą awarię takich systemów. Wydawać by się mogło, że wskazane kwestie są obecnie jedynie abstrakcyjnie wydumane, jednakże w 2018r. doszło do pierwszego śmiertelnego wypadku przy udziale automatycznego pojazdu.

Punkt wyjścia dla dalszych rozważań stanowi przyjęte przez Ministerstwo Cyfryzacji rekomendacje z 9 listopada 2018 r. wyrażone w Założeniach do strategii AI w Polsce<sup>9</sup>, w których wskazano, że głównym celem szeroko rozumianego środowiska prawniczego powinny być zagadnienia prawne z zakresu:

1. **ochrony praw człowieka, w szczególności w analizie danych poprzez zapewnienie transparentności i prywatności ich przetwarzania oraz przeciwdziałania możliwej dyskryminacji,**
2. **szerokiego dostępu do danych, przy pełnym poszanowaniu zasad ochrony danych osobowych m.in. poprzez przeciwdziałanie próbom ustanowienia prawa „własności” danych maszynowych,**
3. **wypracowywania zasad odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykorzystaniu SI, w tym zasad odpowiedzialności za szkody spowodowane przez pojazdy autonomiczne,**
4. **określenia zasad i uwarunkowań wykorzystania AI, w procesie zawierania umów,**
5. **konstrukcji systemu wsparcia dla osób które stracą pracę w zw. z szerokim wdrożeniem AI.**

Co warto zauważyć, w przyjętych w Założeniach do strategii AI w Polsce rekomendacjach użyto pojęcia „prawa wysokiej jakości”, którym określa się prawo regulujące obszary związane z wykorzystaniem AI<sup>10</sup>. Odpowiednie dostosowanie systemu prawnego z uwzględnieniem wyżej wskazanych postulatów stanowić wyzwanie dla aktualnego pokolenia prawników.



## ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA FUNKCJONOWANIE AUTONOMICZNYCH SYSTEMÓW

Obecna regulacja odpowiedzialności deliktowej z uwagi na zasadę ponoszenia odpowiedzialności wyróżnia odpowiedzialność przypisywaną z uwagi na winę, na ryzyko oraz odpowiedzialność na zasadzie słuszności. Wina stanowi element sine qua non powstania odpowiedzialności deliktowej określonej w art. 415 k.c. (art. 436 § 2 k.c.). Artykuł ten ma zastosowanie w sytuacji, gdy zdarzenie wywołujące szkodę jest jednocześnie zdarzeniem, na podstawie którego powstaje zobowiązanie sprowadzające się do obowiązku naprawienia wskazanej szkody. Wskazany artykuł reguluje wyłącznie odpowiedzialność osoby fizycznej za własny czyn<sup>11</sup>. Winę można przypisać w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego. Aby czyn mógł zostać zakwalifikowany jako delikt musi być bezprawny, a więc sprzeczny z prawem lub zasadami współżycia społecznego oraz zawiniony<sup>12</sup>. Wskazany element subiektywny sprowadzić można do postawienia sprawcy zarzutu - oceniając jego psychiczne nastawienie - powinności lub możliwości przewidywania szkody i powinności przeciwdziałania jej wystąpieniu<sup>13</sup>. Przypisanie winy pasażerowi (samoistnemu posiadaczowi pojazdu mechanicznego) w sytuacji korzystania z w pełni autonomicznego pojazdu jest niemożliwa, a w przypadku pojazdu zautomatyzowanego będzie z pewnością znacząco utrudniona. Z uwagi na szczególne skomplikowanie programów sterujących pojazd niemożliwe jest skonstruowanie alternatywnego modelu starannego działania, w szczególności z uwagi na tzw. efekt black box. Zjawisko to nieodłącznie związane jest ze specjalistycznymi modelami wykorzystującymi SI i dotyczy ono niemożliwości jasnej interpretacji wyników wskazanych przez taki model. Z uwagi na niezliczone ilości danych wykorzystywanych do „nauki” tego modelu niemożliwe jest odtworzenie „ścieżki” działań, którą przebył program określając dane rozwiązanie. Taka następcza ocena następować będzie również za pomocą programu komputerowego, który działając niejako wstecz odtwarza - szacując z pewnym prawdopodobieństwem przyjęte przez program pierwotny zmienne, dla uzyskania wskazanego rozwiązania. Programiści przyznają otwarcie, że nie jest możliwe stworzenie doskonałego programowania, a „błędy mogą się zdarzać i będą wdrażane do sfery produkcyjnej. Jeżeli aplikacja może zapisywać dane w bazie danych, to również i błędy mogą je w niej zapisywać.”<sup>14</sup>

Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka związaną z szeroko rozumianym ruchem pojazdów mechanicznych reguluje natomiast art. 435 §1 k.c., który stanowi, że odpowiedzialność za ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody co do zasady ponosi jego posiadacz samoistny. Pojazd autonomiczny niewątpliwie wypełniać będzie definicję mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, z uwagi na jego status -- pojazdu służącego do komunikacji oraz wbudowany silnik - urządzenie napędowe<sup>15</sup>. Jest to o tyle uzasadnione z uwagi na fakt, że z ruch takiego pojazdu powoduje (zwiększone) ryzyko powstania szkody. W komentarzu przypisanie tego ryzyka samoistnemu posiadaczowi pojazdu następuje z uwagi na owy „zwiększony” jego stopień. Regulacja ta pozostawałaby aktualna w sytuacjach kolizyjnych, w których udział brałyby pojazdy autonomiczne poruszające się po drogach samoistnie, jak i z ich pasażerami (ich posiadaczami samoistnymi). W tym zakresie odpowiedzialność cywilna związana będzie nie z faktem „prowadzenia” pojazdu, ale jego posiadania.

Jedynie w sytuacji wykazania przez samoistnego posiadacza pojazdu zaistnienia szczególnych przesłanek egzoneracyjnych w postaci siły wyższej, albo wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej będzie istniała możliwość uwolnienia się od tak określonej odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. W przypadku możliwych błędów i awarii autonomicznych systemów kierowniczych nie sposób będzie „unieść” konsumentowi tak określonego ciężaru dowodowego, również z uwagi na ugruntowane w doktrynie i orzecznictwie stanowisko, że przejaw siły wyższej nie stanowią nieprzewidziane awarie systemów technicznych pojazdu, a za osobę trzecią nie można uznać producenta pojazdu lub jego podzespołów<sup>16</sup>. Wskazana regulacja, zwłaszcza w zakresie wypracowanego dotychczas kształtu przesłanek wyłączających odpowiedzialność, jawi się jako nieuzasadniona z uwagi na wysokie zaawansowanie technologiczne systemów sterujących, a także z uwagi na fakt, iż SI w przeciwieństwie do pojazdu (przedsiębiorstwa) poruszanego siłami przyrody, gdzie reguły i zasady ustala człowiek, SI w tym zakresie jest autonomiczna<sup>17</sup>.

Charakteryzowana przez art. 417<sup>2</sup> k.c. odpowiedzialność na zasadzie słuszności dotyczy co do zasady odpowiedzialności władzy państwowej za szeroko rozumiane działania jej organów przy wykonywaniu tej władzy. SI podobnie jak powołane organy władzy państwowej realizować będzie interes publicz-





ny poprzez efektywniejsze niż dotychczas zarządzanie ruchem, a nawet jego infrastrukturą. Z uwagi na ten fakt, państwo uważa za zasadne przyznanie poszkodowanym odpowiednich roszczeń, gdy zostały one wyrządzone przez podmiot reprezentujący interes publiczny, a wobec tego ich ciężar nie powinien być w całości przerzucany na jednostkę w tych wypadkach, gdy przemawiają za tym zasady słuszności<sup>19</sup>. Uregulowanie zasad odpowiedzialności za działania autonomicznych pojazdów na zasadzie słuszności napotykać będzie jednak istotne ograniczenie np. w przypadku kolizji z poszkodowanym, który przyczyni się do wystąpienia szkody. Jak wskazuje się w orzecnictwie przy ocenie, czy zasada słuszności uzasadnia w konkretnej sprawie przyznanie stosownego odszkodowania, nie bez znaczenia pozostawiać będzie zachowanie samego poszkodowanego, zwłaszcza gdy do rodzącego szkodę zachowania dochodzi na skutek naruszającego zasady współzycia społecznego zachowania poszkodowanego<sup>19</sup>.

Próba wtłoczenia SI w ramy przyjętego modelu odpowiedzialności karze nam poszukiwać analogicznych rozwiązań i ekwiwalentów zawinienia. W tym kontekście należy zapytać: czy w przypadku SI, z uwagi na jej jednostkowe cechy nie należałoby rozważyć przyjęcia znanego już w prawie rzymskim absolutnego modelu odpowiedzialności? Odpowiedzialność ta stanowi najbardziej surowy dla zobowiązanego rodzaj odpowiedzialności odszkodowawczej, z uwagi na niemożność zwolnienia się od niej zobowiązanego. Odpowiedzialność absolutna (bezwzględna) zyskuje na zaoczeniu w sytuacjach, gdzie nawet ograniczone przez zasadę ryzyka przesłanki egzoneracyjne nie są wskazane. Odpowiedzialność absolutna przewiduje wyrównywanie uszczerbku danej osoby, podczas gdy całe społeczeństwo odnoszą niewspółmiernie większą korzyść z działania wyrządzającego szkodę<sup>20</sup>. Najbliższą w prawie polskim koncepcją odpowiedzialności absolutnej jest reżim odpowiedzialności cywilnej za szkody jądrowe określony w art. 100-108 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe<sup>21</sup>, choć i w tej ustawie przewidziano niezwykle wąski margines okoliczności wyłączających odpowiedzialność eksploatującego urządzenie tj. gdy szkoda nastąpiła bezpośrednio wskutek działań wojennych lub konfliktu zbrojnego, a także gdy poszkodowany umyślnie przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody (art. 101 ust. 1 i 3 p.a.).

Nawet, przychylając się do koncepcji zwolnienia z odpowiedzialności korzystającego z urządzenia wykorzystującego technologię SI przypisanie jej może również niejednokrotnie wielu problemów interpretacyjnych. W podstawowym stanie faktycznym sprawy z udziałem SI możemy wyróżnić szereg podmiotów tj.: bezpośredni twórca kodu, a raczej jego współtwórcy, wytwórca produktu wykorzystujące oprogramowanie, przedsiębiorca wdrażający system w swoim przedsiębiorstwie, operator - rozumiany jako przeszkolony pracownik przedsiębiorstwa wykorzystującego SI, testera oprogramowania, podmiot certyfikujący SI oraz konsument jako jej faktyczny dysponent. Powinniśmy zdawać sobie sprawę, że sami twórcy kodu niejednokrotnie korzystają z oprogramowania open-source, implementując je wprost w swoich modelach komplikując kwestię przypisywalności ewentualnej odpowiedzialności za niepożądane działanie programu. Wyważenie, a następnie przypisanie odpowiedzialności będzie stanowiło dowodowo trudny proces, w którym analizie zostanie poddane szereg kryteriów tj. ocena autonomiczności SI, stopień jego automatyzacji, czas jego eksploatacji (określenie kto w danym momencie był podmiotem decyzyjnym) oraz możliwość ewentualnej reakcji przez użytkownika (pojazdu) na jego niepoprawne działanie. Już na tym etapie z jednej strony dostrzegamy konieczność ustanowienia reguł pozwalających na zwolnienie się producenta/twórcy algorytmu z odpowiedzialności za produkt, a z drugiej uwzględnienia okoliczności powszechności i wielości jej końcowych odbiorców celem pewnego zabezpieczenia ich interesów<sup>22</sup>.

Wobec tak istotnych obaw związanych chociażby z możliwością rzeczowego zaadoptowania aktualnego modelu odpowiedzialności cywilnej należy zadać pytanie o konieczność poszukiwania kierunku zmian dla całego systemu prawnego, w taki sposób, który pozwoliłby w sposób kompletny i spójny uregulować kwestię wprowadzenia SI do powszechnego użytku w różnych dziedzinach życia społecznego. Całościowe spojrzenie na problem kluczowej dla XXI – wieku technologii pozwoliłoby na wypracowanie kluczowych, a podstawowych dla działania SI reguł i zasad etycznych. Wyjściem naprzeciw wskazywanym trudności prawnym jest postulowanie wyróżnienia w prawie nowego podmiotu tzw. osobowości elektronicznej, któremu przydałoby się osobowość prawną jasno odróżniając „inteligentnego agenta” od uruchomionego programu komputerowego, czy też wprowadzenie domniemania prawnego nie awaryjności systemów i stosowanych zasad odpowiedzialności za szkody z udziałem SI<sup>23</sup>.



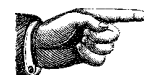
## POSTULATY W ZAKRESIE BUDOWY DOJRZAŁEGO SYSTEM SI

Z uwagi na liczne prawne, ale i etyczne wątpliwości w zakresie korzystania z SI postuluje się, aby rozwój SI odbywał się wielopłaszczyznowo. Komisja Europejska w ogólnym komunikacie do pozostałych organów Unii Europejskiej wskazując na Europejskie ambicje dotyczące rozwoju w Europie wiodącego regionu pod względem wykorzystania SI dookreśla jednocześnie, że aspiracje to dotyczą rozwoju najnowocześniejszej, etycznej i bezpiecznej SI ukierunkowanej na człowieka w kontekście globalnym<sup>24</sup>.

Niewątpliwie budowanie stosownego modelu prawnego dla narzędzia jakim jest SI będzie wymagało przyjęcia określonego poziomu jej rozwoju technologicznego. Aby SI w rzeczywistości mogła realizować szeroko rozumiany społeczny interes publiczny niezbędne jest przyjęcie spełniania przez SI pewnego poziomu dojrzałości technologicznej i etycznej. Wiarygodna SI powinna działać w zgodzie ze stosownymi przepisami ustawowymi i wykonawczymi, a także powinna cechować się stabilnością i bezpieczeństwem, chronić prywatność przetwarzanych danych, działać przejrzysto, nie dyskryminować. Systemy SI powinny wzmacniać i chronić dobrostan społeczny i środowiskowy i działać pod przewodnią rolą człowieka, przy określeniu stosownych metod odpowiedzialności za te systemy i ich wyniki.<sup>25</sup>

Aby osiągnąć wskazane cele zachęca się do transgranicznego rozwoju i stosowania technologii opartej na sztucznej inteligencji w krajach UE, co pozwolić ma na wypracowanie (niejednokrotnie w praktyce) stosownych regulacji ogólnych związanych z działalnością SI generowaną przez tę działalność ryzykiem<sup>26</sup>. Mając na uwadze specyfikę sieci internet - wszechogarniającej transgranicznej sieci, w której odbywa się przepływ dane na masową skalę konieczne jest wybór odpowiedniego poziomu regulacji prawnej w zakresie systemów SI działających na globalną skalę. Niezależnym zdawać by się wówczas mogła skuteczna regulacja, a jednocześnie egzekucja tych obowiązków na poziomie wyłącznie krajowym. Zasadne wydaje się wprowadzenie ponadnarodowego systemu regulacji dostępu do danych/ zarządzania technologią globalną (w tym wprowadzenia międzynarodowej certyfikacji danego poziomu bezpieczeństwa SI umożliwiającej standaryzację poziomu bezpieczeństwa SI) ure-

gulowana stosownym traktatem, czy też rozwijana w ramach danej organizacji międzynarodowej.



## ZAKOŃCZENIE

Nadchodzący czas szybkiego rozwoju nowych technologii będzie niewątpliwie czasem szczególnej aktywności prawników w zakresie kształtowania jak i stosowania wypracowanych ram prawnych nowych technologii. Testowi wytrzymałości poddanie zostanie szereg konstrukcyjnie podstawowych dla systemu prawa instytucji i zasad m.in. zasady ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, reguł bezpieczeństwa w ruchu, czy też bezpieczeństwa „produktów” wprowadzanych do obrotu. Staniemy w obliczu konieczności depenalizacji powszechnych obecnie czynów zabronionych w postaci spowodowania wypadku w komunikacji (art. 177 k.k.<sup>27</sup>), czy też prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a k.k.), z uwagi na faktyczną niemożliwość realizacji znamion przestępstw przez użytkowników takich „inteligentnych” pojazdów<sup>28</sup>. Jednocześnie rozwój SI wymusi na ustawodawcy uwzględnienie w regulacji karnej szeregu specjalistycznych czynów zabronionych oraz wpłynie na powstanie nowych odsłon popularnych dotąd przestępstw np. ihacking, kradzież danych biometrycznych, przestępstwo oszukania SI, nieuprawnionej ingerencji w dane, celem zafalszowania wyniku końcowego modelu, tworzenia spreparowanych dowodów na potrzeby postępowań sądowych np. nagrań filmowych, zdjęć tzw. deepfake tworzonych w pętli przy współstosowanych do oceny wiarygodności dzieł końcowych programów<sup>29</sup>. Szerokie wykorzystanie algorytmów SI, w szczególności odnośnie modeli SI wysokowydajnych - o wysokim stopniu predykcji oraz powszechna dostępność do danych zmusi jednocześnie do redefinicji pojęcia „ryzyka” co niewątpliwie wpłynie na kształt dotychczasowego systemu ubezpieczeń, opłacalności zawierania umów ubezpieczenia i jego cen.

SI stawia przed prawnikami zadanie na niespotykaną dotąd skalę – regulacje prawną tego zjawiska jeszcze w czasie jego rozwoju. Z tego względu jako niezwykle istotne jawią się postulaty o konieczności wdrażania jedynie dojrzałych technologii, których „społeczny koszt” działania nie przewyższałby płynących z tego korzyści.







## STRESZCZENIE

Artykuł porusza kwestię konieczności dostosowania aktualnego modelu prawnego do szybkiego rozwoju nowych technologii w postaci wyspecjalizowanych systemów eksperckich (w tym systemów autonomicznych SI) analizując w szczególności kwestię określenia podstaw przypisywalności odpowiedzialności za działania takiego systemu. Omówienia podstaw odpowiedzialności dokonano na bazie aktualnego przykładu zastosowania SI w praktyce – autonomicznego pojazdu. W artykule wskazano niespójności obecnego modelu przypisywania odpowiedzialności za niepożądane działanie danej kategorii podmiotów. W tym kontekście podniesiono kwestię konieczności budowania i wdrażania poza warunkami laboratoryjnymi jedynie technologicznie dojrzałych systemów SI.



## SUMMARY

The article raises the need of adaptation current legal model to the rapid development of new technologies especially in the form of specialized expert systems (including SI autonomous systems). The article examines the issue of determining the basis for the attributability of responsibility for the activities of such a system. The legal responsibility were discussed based on the current example of using SI in practice - an autonomous vehicle. The article indicates inconsistencies in the current legal model of assigning responsibility. Article mention about the need of building and implementing only technologically mature SI systems.

1 Por. S. Klaus, Czwarta rewolucja przemysłowa, Studio Emka 2018, M. Olender- Skorek, Czwarta rewolucja przemysłowa a wybrane aspekty teorii ekonomii, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2017, nr 51, s. 38-49, W. Furmanek, Najważniejsze idee czwartej rewolucji przemysłowej (industrie 4.0), „Dydaktyka Informatyki” 2018, nr 13, s. 55-63.

2 Y.N. Harari wskazuje że rewolucje w technologii informacyjnej i biotechnologii są jeszcze we wczesnym stadium, a większość ludzi posiada mglistą świadomość, że „nadchodzi” sztuczna inteligencja i może mieć ona niebagatelny wpływ na ich życie. „Niewątpliwie jednak rewolucje dokonujące się w technice nabiorą w kolejnych kilku dekadach rozpędu i wystawią ludzkość a najcięższe próby, z jakimi kiedykolwiek miała ona do czynienia.” Korzyści płynące z zastosowania SI w dziedzinach tj. transport, czy opieka medyczna będą ogromne, dlatego też szaleństwem



byłoby powstrzymywanie automatyzacji zob. Y.N. Harari, 21 lekcji na XXI wiek, Wydawnictwo Literackie 2018, s. 19-68.

3 Por. M. Wiązowski, Inteligentna fabryka, Quantum-Software S.A. Blog 2019, <https://quantum-software.com/blog/index.php/produkcja/inteligentna-fabryka>, 06.10.2019.

4 Y.N. Harari, 21 lekcji..., s. 106-115.

5 zob. A. Chłopecki, Pojęcie inteligencji i sztucznej inteligencji [w:] A. Chłopecki, Sztuczna inteligencja- szkice prawnicze i futurologiczne, Warszawa 2018, s. 2-4.

6 Komunikat Komisji „Sztuczna inteligencja dla Europy, <https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/news/communication-artificial-intelligence-europe>, 06.10.2019 r. Techniczną definicję sztucznej inteligencji przyjęto w formie rekomendacji HLEG on AI dla KE oraz AIGO (OECD) recypowaną w Polityce Rozwoju Sztucznej Inteligencji w Polsce na lata 2019-2027 z 20 sierpnia 2019 r. (projekt do konsultacji społecznych), <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/konsultacje-spooleczne-projektu-polityki-rozwoju-sztucznej-inteligencji-w-polsce-na-lata-2019--2027>, 06.10.2019 r., zgodnie z którą Sztuczna inteligencja jest systemem informatycznym (działającym w postaci oprogramowania software lub w postaci zintegrowanej w urządzeniu fizycznym hardware) stworzonym przez człowieka, który rozwiązuje złożone problemy funkcjonuje w wymiarze zarówno fizycznym jak i cyfrowym. System taki funkcjonuje postrzegając swoje otoczenie poprzez pozyskiwanie i interpretację zgromadzonych, ustrukturyzowanych i nieustrukturyzowanych danych, wyciąganie wniosków z dostępnej wiedzy, przetwarzanie informacji uzyskanych na podstawie tych danych po to aby podejmować decyzji co do najlepszego działania dla osiągnięcia założonego celu. Systemy oparte na sztucznej inteligencji mogą zarówno wykorzystywać wzorce symboliczne, jak i analizować modele numeryczne. Mogą one również być refleksyjne, tzn. dostosowywać własny model postępowania poprzez analizę wpływu swoich wcześniejszych działań na otoczenie.

7 zob. raport roczny „Wypadki drogowe w Polsce 2018”, Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, Warszawa 2019, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562.Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html>, s. 5-9.

8 Ustawę z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2018, poz. 1990, z późn. zm.) znowelizowano ustawą zmieniającą, a to ustawą z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych (Dz. U. 2018, poz. 137).

9 Założenia do strategii AI w Polsce. Plan działań Ministerstwa Cyfryzacji, Warszawa, 9 listopada 2018 r., [https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Za%C5%82o%C5%BCenia\\_do\\_strategii\\_AI\\_w\\_Polsce\\_-\\_raport.pdf](https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Za%C5%82o%C5%BCenia_do_strategii_AI_w_Polsce_-_raport.pdf), 06.10.2019 r, s. 120-121.

10 Założenia do strategii AI w Polsce. Plan działań Ministerstwa Cyfryzacji, Warszawa, 9 listopada 2018 r., [https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Za%C5%82o%C5%BCenia\\_do\\_strategii\\_AI\\_w\\_Polsce\\_-\\_raport.pdf](https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Za%C5%82o%C5%BCenia_do_strategii_AI_w_Polsce_-_raport.pdf), 06.10.2019 r, s. 120.

11 W. Dubis, Komentarz do art. 415 k.c. [w:] J. Ciszewki (red.), P. Nazaruk (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, LEX 2019.

12 tak: wyrok SN z dnia 7 maja 2008 r., II CSK 4/08, LEX 424363.

13 por. W. Dubis [w:] E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 8. wydanie, Warszawa 2018, s. 920-921.



14 por. M. Gajewski, Mamy problem. Programiści nie wiedzą, jak tak naprawdę działa sztuczna inteligencja, <https://www.spidersweb.pl/2017/06/sztuczna-inteligencja-wymknela-sie-spod-kontroli.html>, 9.10.2019 r., N. Marz, J. Warren, Big Data. Najlepsze praktyki budowy skalowalnych systemów obsługi danych w czasie rzeczywistym, Helion 2016, s. 11-12.

15 G. Karaszewski, Komentarz do art. 436 k.c. [w:] J. Ciszewki (red.), P. Nazaruk (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, LEX 2019, M. Safian [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, T. I, Warszawa 2018, Legalis.

16 por. W. Dubis [w:] E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 8. wydanie, Warszawa 2018, s. 918 – 920, uchwała SN z dnia 4 października 1966 r., II CR 328/66, LEX nr 1633387, zgodnie z którą „właściciel samochodu ponosi ryzyko wszelkich wad samochodu, którym się posługuje, a więc i jego wad konstrukcyjnych. Przy stwierdzeniu zatem, że wyłączną przyczyną szkody była wada konstrukcyjna samochodu, właściciel samochodu ponosi względem poszkodowanego odpowiedzialność nawet wówczas, gdy wada była ukryta, a właściciel samochodu o niej nie wiedział i wiedzieć nie mógł. Producent samochodu nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 152 § 1 k.z.”, A. Wilk, Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch tzw. pojazdów autonomicznych. Czy polskie prawo nadąga za rozwojem techniki?, „Edukacja Prawnicza” 2019, nr. 2, s. 24-25.

17 por. , A. Wilk, Odpowiedzialność ..., s. 25, A. Chłopecki, Pojęcie inteligencji ..., s. 3.

18 G. Karaszewski, Komentarz do art. 417(2) k.c. [w:] J. Ciszewki (red.), P. Nazaruk (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, LEX 2019.

19 por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 22 maja 2013 r., I ACa 447/13, LEX nr 1369450, wyrok SN z 4 marca 2008 r., IV CSK 453/07, LEX nr 371407.

20 Z. Gawlik [w:] Z. Gawlik, P. Pełczyński, Podstawy prawa rzeczowego i zobowiązań, Przemysł 2008, s. 249, s. 252, M. Sobczyk, Wpływ prawa rzymskiego na kształtowanie się współczesnych teorii siły wyższej, „Zeszyty Prawnicze” 2006, nr 6, s. 173-193.

21 Dz. U. 2019, poz. 1792, ze zm., dalej: p.a.

22 M. Rojszczyk, Prawne aspekty systemów sztucznej inteligencji – zarys problemu [w:] K. Flaga-Gieruszyńska, Sztuczna inteligencja, blockchain, cyberbezpieczeństwo oraz dane osobowe. Zagadnienia wybrane, Warszawa 2019, s. 5-6.

23 Tamże, s. 7-8, por. Założenia do strategii AI w Polsce. Plan działań Ministerstwa Cyfryzacji, Warszawa, 9 listopada 2018 r., [https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Za%C5%82o%C5%BConia\\_do\\_strategii\\_AI\\_w\\_Polsce\\_-\\_raport.pdf](https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Za%C5%82o%C5%BConia_do_strategii_AI_w_Polsce_-_raport.pdf), 06.10.2019 r., s. 131-133, s. 156. Rozwiązanie to wydaje się niejako „z góry” krytykowane przez współautorów założeń do strategii AI w Polsce. Zdaniem autorów koncepcja ta jest sprzeczna z klasycznymi zasadami prawa cywilnego i podmiotowości prawnej. Jednakże nadawanie osobowości prawnej podobnym – nie fizycznym podmiotom miało miejsce. Obecnie nikt nie kwestionuje celowości nadawania osobowości prawnej spółkom kapitałowym.

24 Załącznik do Komunikatu Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Skoordynowany plan w sprawie sztucznej inteligencji”- Skoordynowany plan w sprawie rozwoju i wykorzystania sztucznej inteligencji opracowanej w Europie – 2018, z dnia 7 grudnia 2018 r., <https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/news/coordinated-plan-artificial-intelligence>, 10.10.2019 r., s. 3-4.

25 zob. Etyczna sztuczna inteligencja, Komisja Europejska. Przedstawicielstwo w Polsce, [http://ec.europa.eu/poland/news/190409\\_AI\\_pl](http://ec.europa.eu/poland/news/190409_AI_pl), 10. 10. 2019 r. Wskazane działania miałyby zostać osiągnięte poprzez zwiększenie inwestycji i doskonałości w zakresie technologii i zastosowań SI, które są godne zaufania oraz uwzględniają zasadę „etyka i bezpieczeństwo już w fazie projektowania, budowanie w Europie podstawowych zdolności, które stanowią podstawę SI, takich jak przestrzenie danych i światowej klasy platformy odniesienia do przeprowadzania testów i eksperymentów, wdrażanie, w oparciu o prace ekspertów, jasnych wytycznych w zakresie etyki dotyczących rozwoju i wykorzystania SI z pełnym poszanowaniem praw podstawowych oraz stosownego „przeglądu” modyfikacji europejskich ram prawnych, aby sprostały konkretnym wymaganiom.

26 Wskazane działania miałyby zostać osiągnięte poprzez zwiększenie inwestycji i doskonałości w zakresie technologii i zastosowań SI, które są godne zaufania oraz uwzględniają zasadę „etyka i bezpieczeństwo już w fazie projektowania, budowanie w Europie podstawowych zdolności, które stanowią podstawę SI, takich jak przestrzenie danych i światowej klasy platformy odniesienia do przeprowadzania testów i eksperymentów, wdrażanie, w oparciu o prace ekspertów, jasnych wytycznych w zakresie etyki dotyczących rozwoju i wykorzystania SI z pełnym poszanowaniem praw podstawowych oraz stosownego „przeglądu” modyfikacji europejskich ram prawnych, aby sprostały konkretnym wymaganiom, tak: Załącznik do Komunikatu Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Skoordynowany plan w sprawie sztucznej inteligencji ..., s. 3-5, s. 12, s. 20-21.

27 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 2018, poz. 1600, ze zm., dalej: k.k.).

28 J. Kaczmarek, Wybrane zagadnienia odpowiedzialności karnej pojazdów autonomicznych, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 9, s. 450-405.

29 zob. film Sunspring A. L. Newitz, Movie written by algorithm turns out to be hilarious and intense, <https://arstechnica.com/gaming/2016/06/an-ai-wrote-this-movie-and-its-strangely-moving/>, 10.10. 2019 r., M. Smarzewski, Cyberterrorystwa a cyberprzestępstwa o charakterze terrorystycznym, „Iusnovum” 2017, nr 1, s. 64- 71, M. Siwicki, Podział i definicja cyberprzestępstw, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr. 7, s. 20-25.



Czekamy na Twój tekst!  
[redakcja@miodapalestra.pl](mailto:redakcja@miodapalestra.pl)

#publikuj



**MŁODA  
PALESTRA**

CZASOPISMO APLIKANTÓW ADWOKACKICH

